

3,10
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184

**Bydgoskie historie:** bohater,
doktor i artystka **STRONY 19-22****Związki zawodowe
walczą o podwyżki
płac dla nauczycieli.
Już zbierają podpisy****STRONA 4**

REKLAMA

009558906

**KUMULACJA
11 000 000 zł****W 2021 r. dostaniemy
różne rekompensaty
za prąd: od 34 do 306
zł, zależnie od zużycia****STRONA 4**

GAZETA pomorska

Czwartek 27 lutego 2020

Sport

Szczęście i pech

„Lewego”



FOT. EAST NEWS

**Napastnik Bayernu miał 2 asysty i zdobył
goła w meczu LM z Chelsea, lecz doznał
kontuzji i będzie miesiąc pauzować** **STR. 24**

Koniec protestu zbiorowego w MOPS-ie

**Pracownicy brodnickiego ośrodka
pomocy społecznej nie będą już
musieli nosić lokalizatorów GPS.
Porozumienie stało się faktem** **STR. 14****W Chełmnie firma
transportowa
obniżyła ceny
biletów dla seniorów
i podniosła dla dzieci****STRONA 12****Hilton w Toruniu
z opóźnieniem
- budowa jednak
nie ruszy na wiosnę.
Powody?****STRONA 13****Pacjenci mają trafiać do Bydgoszczy lub Grudziądza**

Nastolatek w szpitalu w Bydgoszczy. Czy to groźny koronawirus?

Małgorzata Wąsacz
malgorzata.wasacz@polskapress.pl

Zdrowie

**- Pobrano próbki na obecność korona-
wirusa. Wyniki badań będą znane naj-
szybciej w czwartek - mówi dr Barbara
Dura ze szpitala zakaźnego.**Nastolatek pochodzi z naszego regionu
- z okolic Bydgoszczy. Z objawami gry-
popodobnymi został przyjęty do Szpi-
tala Zakaźnego w Bydgoszczy w ponie-dzialek późnym popołudniem. Ponie-
waż niedawno był z rodzicami w pół-
nocnej części Włoch, gdzie szerzy się
duże ognisko choroby, wykonano u nie-
go badania w kierunku zakażenia korona-
wirusem. Próbki wysłano do analizy.
Wyniki badań będą znane dziś lub jutro.- U pacjenta potwierdzono zakaże-
nie wirusem grypy typu A. Ma włączone
leczenie przeciwwirusowe. Czuje się le-
piej - mówi dr Barbara Dura.Wczoraj szpital w Grudziądzu jako
drugi w regionie - po Wojewódzkim
Szpitalu Obserwacyjno-Zakaźnym w
Bydgoszczy - został wyznaczony do za-
bezpieczenia hospitalizacji pacjentów
z podejrzeniem koronawirusa.Dr nauk med. Paweł Rajewski, prof.
WSG i konsultant w dziedzinie chorób
zakaźnych dla województwa kujaw-
sko-pomorskiego, radzi:- Podróżni, którzy wrócili z obsza-
rów wysokiego ryzyka, powinni obser-
wować swój stan zdrowia przez 14 dni.
Idealem byłoby, gdyby takie osoby
przez dwa tygodnie po powrocie np.
z Chin czy Włoch pozostały w domu.
Jeśli wystąpi u nich gorączka powyżej
38 st. C, kaszel, duszność, należy naty-
chmiast telefonicznie powiadomić
właściwą stację sanepidu lub zgłosić się
do szpitala z oddziałem zakaźnym.

© P

WIĘCEJ NA STRONACH 2, 7 i 8

Grudziądz

Tegoroczna zima

sprzyja robotnikom



FOT. PIOTR BILSKI

**Trwa przebudowa drugiego fragmentu ulicy
Sienkiewicza. Obecnie pracownicy „Wodociągów”
wykonują nową sieć i przyłącza do budynków. Powstaje****też nowa magistrala odprowadzająca deszczówkę oraz
podłoże pod jezdnię, która zostanie ułożona z kamiennej
kostki. Pogoda dla wykonawców na razie jest łaskawa**

Pogoda w regionie

Dzisiaj

4°C
-1°CImieniny obchodzą
Dziś
Auksencja, Gabriel
Jutro
**Makary, Roman,
Hilary**Roman Laudanski
roman.laudanski
@polskapress.plMISTRZ KIEROWNICY
Z SOP UCIEKA

Komentarz

Szefowie Służby Ochrony Państwa szukają ośrodka doskonalenia techniki jazdy, żeby szkolić swoich kierowców. Po czterech latach głośnych wyczynów drogowych z udziałem kierowców SOP i polityków PiS powiem szczerze: najwyższa pora!

A jakie złośliwe to towarzystwo dziennikarsko-internetowe. Tytuły i komentarze: kierowcy SOP w końcu nauczą się jeździć! A ja wcale do końca nie jestem przekonany, że oni po tych kursach rzeczywiście nauczą się jeździć i będą potrafili opanować pojazd w każdej chwili. A jeśli po drodze zachce im się na przykład esemesa napisać, jak to w serialu „Ucho prezesa” było przedstawione? Kolejne bum gotowe! Zastanawiam się, czy oni mają w tym SOP blacharza na etacie. Tylko czy jeden by wystarczył, żeby wykłepać te wszystkie rządowe limuzyny? A swoją drogą, jaki to szacu-

nek do tych limuzyn kupowanych za nasze - podatników - pieniądze? Czy gdyby tak mieli jeździć swoimi samochodami, to wykazywaliby się ułańską fantazją?

A jak już jesteśmy przy SOP, to zbulwersowała mnie informacja sprzed kilku dni, że na dwa miesiące trafił do aresztu funkcjonariusz SOP. Nie, nie dlatego, że odmawiał płacenia mandatów za przekraczanie szybkości, ale podobno policjanci znaleźli dowody wskazujące na jego udział w grupie przestępczej. Przestępcy kradli japońskie bryki. Funkcjonariusz wpadł po tym, gdy nie zatrzymał się do kontroli drogowej i zaczął uciekać. „Uciekał, ale mistrzem kierownicy to on nie jest” - cytują swojego informatora dziennikarze TVN24. Wjechał do rowu, próbował biec, ale został obezwładniony przez policjantów.

I teraz już wiem, dlaczego SOP organizuje kursy doszkalające dla swoich funkcjonariuszy! A gdyby się kto pytał, to funkcjonariusz służył w wydziale „prezidentskim”, zajmował się ochroną głowy państwa. Chyba byłoby lepiej, żeby prezydenta ochraniać zaprzyjaźnieni harcerze, bo jakie może mieć on zaufanie do takiej formacji? ©©

Zwykła maseczka nas nie
ochroni przed wirusem

Rozmowa

z dr. nauk med. Pawłem Rajewskim, prof. WSG i konsultantem wojewódzkim w dziedzinie chorób zakaźnych.

Koronawirus 2019-nCoV zbiera śmiertelne żniwo w Azji, ale też w Europie. Czy to już tylko kwestia czasu, jak dotrze do Polski?

Najbliższe tygodnie to pokazą. Oczywiście, nie można tego wykluczyć w stu procentach, ale nie należy wpadać w panikę. Na świecie były już groźne epidemie koronawirusów: SARS w 2002 r. i MERS w 2012 r., jednak w Polsce z tego powodu nie było przypadków zachorowań, ale... czasy się zmieniły. Ludzie się przemieszczają, dużo podróżują. Musimy być przygotowani, że wirus dotrze i do nas. Dlatego bezwzględnie należy stosować się do zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego. Osoby, które wykupiły wycieczki w rejon świata, gdzie koronawirus dał już o sobie znać, powinny zrezygnować z wyjazdu. Nie warto ryzykować zdrowia i życia.

Jak zatem postępować?

Wirus przenosi się drogą kropelkową i przez bliski kontakt (odległość ok. 2 m). Okres inkubacji wynosi średnio 5-6 dni, maksymalnie do 14 dni. Zapalenie płuc w przebiegu zakażenia 2019-nCoV, a właściwie SARS-CoV-2, bo taka jest prawidłowa nowa nazwa tego



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Dr Rajewski: Wirus przenosi się drogą kropelkową i przez bliski kontakt

wirusa, rozwija się zazwyczaj po około tygodniu od początku choroby (5-13. dzień). Podróżnicy, którzy wrócili z obszarów wysokiego ryzyka, a nie mają objawów, powinni obserwować swój stan zdrowia przez 14 dni. Ideałem byłoby, gdyby takie osoby przez dwa tygodnie po powrocie z Chin czy Włoch pozostały w domu. Niektórzy pracodawcy zachowują środki ostrożności. Jeśli wystąpi gorączka powyżej 38 stopni, kaszel, duszność, należy natychmiast telefonicznie powiadomić właściwą stację sanitarną lub zgłosić się do szpitala z oddziałem zakaźnym.

Czy zachowanie higieny i mycie rąk wystarczy?

Koronawirus jest wirusem osłonkowym, podatnym na działanie wszystkich rozpuszczalników lipidów. Dlatego należy często myć ręce wodą z mydłem lub dezynfekować je środkiem na bazie alkoholu. To pomaga.

Zalóżmy, że koronawirus dotrze do Polski. Czy maseczki dostępne w aptekach to skuteczna ochrona?

Zwykła bawełniana maseczka chirurgiczna nic nie da, bo powietrze łatwo się przez nią przedostaje. Tu egzamin zda wyłącznie maseczka z odpowiednim filtrem.

Czy szpitale w regionie są dobrze przygotowane?

Są podejmowane działania mające na celu przygotowanie w każdym szpitalu łóżek w izolatkach. Oficjalnej decyzji nie ma, ale nie jest to łatwe, bo jak wiadomo szpitalom trudno takie miejsca wygospodarować z uwagi na dużą liczbę pacjentów. Ponadto powinni być zabezpieczeni w jednorazowy ubiór - specjalne kombinezony, fartuchy, gogle i maseczki.

Na lotniskach zachowuje się środki ostrożności. Te działania ochronią nas?

To krok w dobrym kierunku. Podejrzane przypadki kierowane są do oddziałów zakaźnych. W Polsce możemy już wykonać badanie na obecność wirusa SARS-CoV-2. Jest to możliwe w dwóch warszawskich ośrodkach, ale ma być takich laboratoriów na terenie Polski sześć. Jednak wciąż brakuje w Polsce specjalistycznych izolatek dla patogenów wysoce zakaźnych. ©©

Rozmawiała Małgorzata Pieczyńska
m.pieczynska@polskapress.pl

W PIĄTEK U NAS

magazyn

48
stronDROGA
S 10
MIEDZY
TORUNIEM
I BYDGOSZCZĄ
PĘDZI ŚMIERĆ

„Dziesiątką” najłatwiej jest dojechać do autostrady na Łódź i Warszawę. Nie trzeba pchać się przez zatłoczony most w Toruniu. Jednak jazda tędy do śmiertelnej ruletki.



TO BYŁ GWALT

Włocławianka wracała tędy do domu zawsze. Wtedy w sierpniu 2019 r. została tutaj zgwałcona. Od pół roku walczy o sprawiedliwość i ze społecznym ostracyzmem. To ona jest ofiarą!

W RYCHNOWIE WRZE

A wszystko przez rozbudowę Konkretu, firmy zajmującej się recyklingiem m.in. plastiku.

OCHRONIARZ O KULI

Na parkingu galerii handlowej, w firmie czy przedszkolu - rencista na dorobku.

Ze smutkiem żegnamy

ś†p

Wojciecha Potockiego

wieloletniego redaktora naczelnego
„Gazety Pomorskiej”,
znakomitego dziennikarza,
wnikliwego obserwatora i komentatora rzeczywistości.

Jego znakomitych tekstów będzie nam brakowało.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia
składają

Elżbieta Piniewska
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa
wraz z radnymi
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Piotr Całbecki
Marszałek Województwa
wraz z Zarządem
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Przyjmując z wielkim żalem wiadomość o śmierci

Wojciecha Potockiego

redaktora naczelnego „Gazety Pomorskiej”

składamy
serdeczne wyrazy współczuciaJEGO RODZINIE
I WSPÓŁPRACOWNIKOMZarząd oraz Pracownicy
Izby Wydawców PrasyZ głębokim żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

ś†p

Wojciecha Potockiego

Redaktora naczelnego „Gazety Pomorskiej”,
wcześniej szefa redakcji
„Kuriera Porannego” i „Nowej Trybuny Opolskiej”.

Rodzinie, Bliskim
i Współpracownikom Zmarłegoskładam
wyrazy serdecznego współczucia.

Mikołaj Bogdanowicz
Wojewoda Kujawsko-Pomorski

Instruktor zalicza wszystkim, a egzaminator 30 procentom

Marek Weckwerth
marekweckwerth@polskapress.pl



Szkolenie kierowców

Między wynikami egzaminów wewnętrznych w ośrodkach szkolenia kierowców (OSK) a państwowymi jest ogromna przepaść. Jak ją zmniejszyć? Odpowiedź nie jest prosta.

- Mamy duży szacunek dla niełatwej pracy właścicieli i instruktorów ośrodków szkolenia kierowców, ale sam proces szkolenia wymaga weryfikacji - uważa Andrzej Gross, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Bydgoszczy. - Przede wszystkim widoczna jest ogromna dysproporcja między zdawalnością egzaminów praktycznych w WORD-ach, które wynoszą nieco powyżej 30 procent, a tymi w ośrodkach szkolenia, które kończą się niemal 100-procentowym sukcesem. Nie zdają tylko ci, którzy z jakichś przyczyn nie stawiają się na egzaminy. Te liczby procentowe powinny być zbieżne, a nie są to bardzo. Inikt tego nie weryfikuje, nie chce się zająć problemem kompleksowo.

Mówią, że chcą zarobić

Powszechny stereotyp mówi o tym, że WORD-y robią wszystko, by jak najwięcej zarobić na kursantach, czyli jak najczęściej ich oblewać, by musieli podchodzić



W szkole jazdy wszystko idzie dobrze. Problemy zaczynają się podczas egzaminu państwowego, bo wtedy pojawia się stres

do kolejnych egzaminów, co kosztuje.

A to - zdaniem dyrektora Grossa - nieprawda. Ośrodki egzaminacyjne przeszły od swego powstania ogromną ewolucję, która dostosowała je do standardów europejskich, całkiem podobnych do tych obowiązujących w Anglii czy Niemczech.

Trzeba rozmawiać

- O tym, że trzeba szukać rozwiązań tego problemu, mówi się od lat, spiera i wyraża opinie. Tylko na razie niewiele z tego wynika - przekonuje Marek Staszczuk, dyrektor toruńskiego WORD-u, prezes Stowarzyszenia Dyrektorów WORD-ów.

- Od lat wskazujemy na bardzo wiele problemów, które mają wpływ na poziom szkolenia kierowców, ale też na niuanse, jak

choćby na przygotowanie osób z różnymi dysfunkcjami - dodaje Staszczuk.

Bywa tak, że na egzamin stawia się człowiek cierpiący na epilepsję czy zaburzenia psychiczne, które mogą ujawnić się pod wpływem stresu. Egzaminator musi ten fakt zgłosić dyrektorowi. Ten wysłał do starostwa powiatowego, które nadzoruje proces szkolenia i wydawania uprawnień komunikacyjnych, wniosek o zbadanie kursanta. Cóż z tego, skoro starosta odpisuje zwykle, że nie ma podstaw prawnych do takiej czynności.

- Takich niedogranych spraw jest mnóstwo - zapewnia Marek Staszczuk. - To jest problem systemowy, któremu może zaradzić tylko poważna dyskusja i wypracowanie konkretnych rozwiązań.

Dyrektor zwraca uwagę, że dysproporcje w zdawalności egzaminów państwowych przez absolwentów poszczególnych szkół jazdy są ogromne, ale są takie ośrodki i instruktorzy, którzy trzymają bardzo wysoki poziom i ci są co roku wyróżniani przez toruński WORD.

Trudna sprawa

- Aby jak najbardziej zbliżyć się do realiów egzaminu państwowego, swego czasu zatrudniłem w swoim ośrodku szkolenia w charakterze instruktora przeprowadzającego wyłącznie egzaminy wewnętrzne byłego policjanta wojewódzkiej „drogówki”. Miał być srogi i taki był, i wtedy większość egzaminów kursanci oblewali - opowiada Jerzy Kociszewski, wiceprezes stowarzyszenia Kierowca.pl, bydgoski szkoleniowiec z ogromnym stażem.

- Oblewali przede wszystkim dlatego, że nie egzaminował ich znany instruktor i musieli przejąć się do innego auta. Tym samym wzrósł poziom stresu. Ale ten pomysł nie sprawdził się, bo doszło do nieporozumień między nim a pozostałymi instruktorami, którzy zarzucali mu, że nie respektuje wyników ich szkolenia, że kwestionuje umiejętności dobrze przygotowanych kursantów - tłumaczy.

Zdaniem pana Jerzego, kursanci byli dobrze przygotowani, ale wymienione czynniki decydowały o niepowodzeniu. I podobnie jest na egzaminach państwowych. ©P

Rachunki za prąd mają już nie porażać. Będzie rekompensata

Oplaty

Katarzyna Paczewska
katarzyna.paczewska@polskapress.pl

Rekompensata za wzrost cen energii elektrycznej będzie zależała od jej zużycia w 2020 r. i wyniesie od ok. 34 do ok. 306 zł - wynika z opublikowanego projektu ustawy o rekompensatach. Jak podano, ich koszt wyniesie ponad 2,4 mld zł.

Powód wprowadzenia ustawy związany jest z mającym miejsce w 2020 r. wzrostem cen energii elektrycznej i opłat za dystrybucję energii elektrycznej w porównaniu do roku 2019.

Prawem do rekompensaty ma być objęte 15,1 mln odbiorców końcowych - gospodarstw domowych.

Rekompensata za wzrost cen energii elektrycznej będzie uzależniona od zużycia energii elektrycznej w 2020 r. W celu uproszczenia całego mechanizmu przyjęto cztery przedziały zużycia energii elektrycznej:

- ★ gospodarstwo domowe, które w 2020 r. zużyje od 63 kWh do 500 kWh energii elektrycznej otrzyma 34,08 zł,
- ★ gospodarstwo domowe, które w 2020 r. zużyje od 500 kWh do 1200 kWh energii elektrycznej otrzyma 82,80 zł,
- ★ gospodarstwo domowe, które w 2020 r. powyżej 1200 kWh do 2800 kWh energii elektrycznej otrzyma 190,86 zł,
- ★ gospodarstwo domowe, które w 2020 r. zużyje powyżej 2800 kWh, otrzyma 306,75 zł.

W celu zrehabilitowania wzrostu rachunków za energię elektryczną gospodarstwom domowym, wyznaczając wyżej wymienione kwoty, wzięto pod uwagę: wzrost cen energii elektrycznej, wzrost opłat za dystrybucję energii elektrycznej oraz wzrost kwoty VAT, w związku ze

wzrostem podstawy do opodatkowania, wynikającym ze wzrostu cen i opłat.

Rekompensata nie będzie przysługiwała odbiorcy końcowemu, którego dochód w 2019 r. przekroczył kwotę 85 528 zł.

„Odbiorcy w celu uzyskania rekompensaty będą zobowiązani do złożenia deklaracji do swych sprzedawców energii elektrycznej (przedsiębiorstw obrotu). W wyniku przeprowadzonej analizy różnych wariantów, jak na przykład występowanie o rekompensatę na wniosek i przedstawianie rachunków za energię elektryczną z 2019 r. i 2018 r., jest to najmniej uciążliwy sposób dla tych odbiorców, ponieważ sami nie będą zmuszeni do dokonywania obliczeń matematycznych i przedstawiania szeregu dokumentów. Ponadto przewidziano możliwość składania tych deklaracji poprzez pocztę, e-mail oraz za pomocą systemów teleinformatycznych, które obecnie stanowią kanał łączności pomiędzy odbiorcą a przedsiębiorstwem obrotu” - czytamy w komentarzu do Oceny Skutków Regulacji, do projektu ustawy.

- Sama rekompensata ma być odliczona od pierwszego rachunku wystawionego po 15 marca 2021 roku. Zaś w przypadku, gdy kwota na fakturze będzie niższa niż wyliczony zwrot, to wówczas odliczenie nastąpi od kolejnych rachunków (ma to ograniczyć całą operację do linii klient - firma energetyczna i zapobiec krążeniu gotówki) - wyjaśnia Katarzyna Fodrowska, ekspertka porównywarci Enerad.pl.

- Natomiast same przedsiębiorstwa obrotu mają otrzymać zwrot równy wypłaconym rekompensatom ze specjalnego funduszu - dodaje Fodrowska. ©P

019598595

009599035

009598764

Ze smutkiem i poczuciem wielkiej straty
przyjąłem wiadomość o śmierci

ś†p

Wojciecha Potockiego

(1957-2020)

cenionego dziennikarza i publicysty,
od 2009 roku redaktora naczelnego „Gazety Pomorskiej”.

Był wychowankiem starej szkoły dziennikarskiej,
traktował swoją pracę jako misję i służbę publiczną.

Rodzinie,
Przyjaciołom i Współpracownikom
Zmarłego

składam

wyraży głębokiego współczucia

Ryszard Brejza
Prezydent Miasta Inowrocławia

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość

o śmierci

Wojciecha Potockiego

Redaktora Naczelnego „Gazety Pomorskiej”
w latach 2009-2020.

Rodzinie i Bliskim

składamy

wyraży współczucia.

Marek Mieszko Gerus
Przewodniczący Rady
Powiatu Inowrocławskiego

Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wojciecha Potockiego

Redaktora Naczelnego „Gazety Pomorskiej”
w latach 2009-2020.

Rodzinie, Bliskim,
Współpracownikom i Przyjaciołom

wyraży głębokiego współczucia
składają

Dyrekcja oraz Pracownicy
Pionu Operacji Logistycznych
Regionu Dystrybucji w Bydgoszczy
Poczty Polskiej S.A.

Związki walczą o wyższe pensje nauczycieli i zbierają podpisy

Ewa Abramczyk
-Boguszewska
ewa.abramczyk@polskapress.pl



Szkolnictwo

-Rozpoczynamy zbiórkę podpisów pod obywatelskim projektem ustawy - zapowiada ZNP. Związkowcy chcą, aby płace rosły wraz ze średnią krajową.

Kilka dni temu marszałek Sejmu Elżbieta Witek przyjęła zawiadomienie o zarejestrowaniu Obywatelskiego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, powołanego przez ZNP. W praktyce oznacza to, że może rozpocząć się zbiórka podpisów pod projektem ustawy dotyczącym wynagradzania nauczycieli przygotowanym przez ZNP.

Najpierw do szkół

Związkowcy proponują powiązanie wynagrodzenia nauczycieli ze średnią krajową.

- Chcemy, aby płaca zasadnicza nauczyciela dyplomowanego



Nauczyciele nie rezygnują z walki o wyższe wynagrodzenia

go była równa przeciętnej płacy w kraju. Nauczycielska bieda nie ma barw związkowych czy politycznych. Wszyscy nauczyciele zarabiają tak samo źle i liczymy na wsparcie obywateli - mówi Sławomir Broniarz, prezes ZNP.

Podpisy będą zbierane do 26 kwietnia. - Ruszamy już w marcu - mówi Mirosława Kaczyńska,

wiceprezes Kujawsko-Pomorskiego Okręgu ZNP w Bydgoszczy i szefowa bydgoskiego oddziału związku. - Będziemy wykorzystywać wszystkie możliwości. Zaczniemy od osób najbardziej zainteresowanych, czyli nauczycieli, ich rodzin i wszystkich osób, które znają specyfikę naszej pracy. Dlatego też naj-

pierw będziemy zbierać podpisy w szkołach oraz innych placówkach oświatowych. Na pewno będzie też możliwość złożenia ich w naszym biurze. Być może później wyjdziemy też do szerszego grona osób.

Jak podkreśla Mirosława Kaczyńska, ZNP chce dać szansę Sejmowi na zmianę systemu

wynagradzania nauczycieli. - Liczymy na to, że uda się zmienić rzeczywistość płacową. Rozpoczynamy teraz, aby było dość czasu na zajęcie się tym projektem.

Na razie wiadomo, że nauczyciele dostaną od 1 września br. podwyżkę w wysokości 6 proc. Zdaniem związkowców istnieje duże zagrożenie, że jej sfinansowanie znów będą musiały wziąć na swoje barki samorządy. - To prawda, że subwencja na ten rok jest wyższa, ale nie ma pewności, że wystarczy na wrześniowe podwyżki - dodaje Mirosława Kaczyńska.

Podobne zdanie ma Sławomir Wittkiewicz, przewodniczący WZZ „Solidarność-Oświata” i szef Branży Nauki, Oświaty i Kultury Forum Związków Zawodowych: - Istnieje obawa, że 6-proc. podwyżka od września, będzie musiała znów zostać zrealizowana ze środków jednostek samorządu terytorialnego.

Ciągle dokładają

Gminy nie ukrywają, że wydatki na oświatę pochłaniają sporą

część ich budżetów, bo subwencja jest za niska. Na przykład, w Bydgoszczy subwencja pokrywa niewiele ponad 60 proc. oświatowych potrzeb.

Związek Miast Polskich wnioskował do Senatu o zwiększenie subwencji oświatowej na ten rok o kwotę 4 mld 605 mln zł.

„Kwota ta obejmuje sumę kolejnych niedoszacowań subwencji w latach 2018, 2019 i 2020, wynikających ze skutków wyngocjonowanych przez rząd ze związkami zawodowymi podwyżek płac dla nauczycieli” - czytamy w uzasadnieniu. ZMP przyznaje, że środki przekazywane przez państwo nigdy nie pokrywały wszystkich wydatków na oświatę, ale ostatnio wystarczają one na coraz mniej: „systematycznie rośnie różnica między wydatkami JST na oświatę a kwotą subwencji. Wzrost luki finansowej w oświacie wystąpił szczególnie ostro w latach 2017 i 2018” - piszą samorządowcy. Dodają, że sytuacja jest wręcz dramatyczna, a gminom brakuje pieniędzy na inne cele związane z ich rozwojem. ©

Polacy wciąż spożywają za dużo produktów, które zawierają cukier. I chorują na cukrzycę

Zdrowie

Hanna Walencykowska
h.walencykowska@polskapress.pl

Prognozy nie są optymistyczne - już za 5 lat co trzeci Polak będzie otyły. Takiego efektu należy się spodziewać, ponieważ spożycie cukru gwałtownie rośnie.

Wczoraj w siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ odbyło się spotkanie, podczas którego m.in. przedstawiono wyniki raportu dotyczącego cukrzycy. Ponadto, chętni mogli skorzystać z bezpłatnego badania poziomu cukru we krwi, badania ciśnienia krwi oraz porad dietetyka i lekarza diabetologa.

- Z naszego zaproszenia skorzystało 50 osób - mówi Barbara Nawrocka, rzeczniczka KP OW NFZ w Bydgoszczy i dodaje, że wiele z nich uzyskało również poradę specjalisty.

Spożycie cukru szybko rośnie

Statystyczny Polak zjadł w 2017 roku aż 44,5 kg sacharozy, czyli o 6,1 kg więcej niż w 2008 r.

Z danych NFZ wynika, że wprawdzie czystego cukru Polacy konsumują mniej niż kilka lat temu, ale zwiększyło się spo-

życie produktów, które zawierają sacharozę, w tym m. in. napojów energetycznych i izotonicznych oraz gotowych potraw. Aż jedna trzecia dzieci w wieku 8 lat pije już tego typu napoje przynajmniej dwa razy w tygodniu. Natomiast w grupie nastolatków aż 67 proc. spożywa napoje energetyczne.

- Może nam się wydawać, że go ograniczamy, ponieważ coraz mniej spożywamy „czystego” cukru, kupowanego bezpośrednio w sklepie (...). Chętniej niż kiedyś sięgamy po napoje słodzone cukrem - tu badania nie pozostawiają wątpliwości, że jest to jedna z krótszych dróg do otyłości - czytamy w raporcie przygotowanym przez NFZ

Co trzeci Polak ma nadwagę

Zatem nadmiar spożywanych cukrów prowadzi do otyłości, a ona jest powodem powstawania wielu groźnych chorób. Przy tak dużym, rocznym spożyciu sacharozy statystyki otyłości nie są optymistyczne. Otóż, według NCD Risk Factor Collaboration (NCD-RisC) trzech na pięciu dorosłych Polaków ma nadwagę, a jeden na czterech jest otyły.

- Skala tego zjawiska systematycznie rośnie. Nie ma też co

liczyć na poprawę, prognozy nie są optymistyczne - szacuje się, że w 2025 r. otyłych będzie 26 proc. dorosłych kobiet i 30 proc. dorosłych mężczyzn - przestrzega NFZ. - Osoba, której zgon można powiązać z konsekwencjami spożycia napojów słodzonych cukrem żyje przeciętnie o 15 lat krócej niż średnio osoba w jej wieku. W Polsce blisko 1400 zgonów rocznie wynika z konsekwencji nadmiernego spożycia napojów słodzonych cukrem.

Cukrzyca jest chorobą przewlekłą. Podstawowym objawem cukrzycy jest podwyższony poziom glukozy (cukru) we krwi. Cukrzycę charakteryzuje nieprawidłowa przemiana cukrów, białek i tłuszczów. Zaburzenia te wynikają z niewłaściwego wydzielania i/ub działania insuliny. Insulina jest hormonem wydzielanym przez specjalne komórki w trzustce i jest ona jedynym hormonem, który obniża poziom cukru we krwi.

Dzięki insulinie glukoza dostarczana jest do pracujących mięśni, magazynowana w wątrobie, odkładana w tkance tłuszczowej. Przewlekłe utrzymujące się wysokie cukry prowadzą do uszkodzenia, zaburzenia funkcji, a nawet niewydolności

wielu narządów. Wyróżniamy kilka typów cukrzycy w zależności od przyczyny jej powstania. Cukrzyca typu 2 występuje w populacji najczęściej i jest ciągle zbyt późno rozpoznawana, nierzadko przy okazji zawału serca czy udaru mózgu. Dlatego tak ważne jest aktywne poszukiwanie tej choroby u osób z grup ryzyka (z nadwagą, otyłością, z cukrzycą w rodzinie, u mało aktywnych fizycznie, chorujących na nadciśnienie tętnicze, zaburzenia lipidowe, u kobiet po przebytej cukrzycy ciążowej, u kobiet, które urodziły dziecko o masie ciała powyżej 4 kg, u osób po zawale serca, udarze mózgu).

Bezpłatne konsultacje

Środy z profilaktyką w siedzibie oddziału NFZ w Bydgoszczy odbywają się w każdym tygodniu.

- Jedna środa w miesiącu zostanie poświęcona albo cukrzycy albo otyłości - mówi Barbara Nawrocka. - Ponadto, zatrudniliśmy dietetyka, który udziela porad w dni robocze, w godzinach pracy urzędu. Na konsultacje można się umówić telefonicznie (nr tel.: 52 325 29 56) lub mailowo (adres: daria.kosmecka@nfz-bydgoszcz.pl).

©

NA SYGNALE

Grudziądz Nowe ustalenia po tragicznym wypadku Janusza Dzieciola

Rozległy uraz głowy był bezpośrednią przyczyną śmierci Janusza Dzieciola - wynika z opinii, którą otrzymała grudziądzka prokuratura. Przypomnijmy: do tragicznego w skutkach wypadku doszło 6 grudnia ub. roku na przejeździe kolejowym w Białym Borze pod Grudziądem. Były poseł i zwycięzca programu „Big Brother” wjechał Citroenem tuż przed nadjeżdżającym pociąg. Teraz prokuratura otrzymała wyniki badań krwi Dzieciola.

- Z opinii jaką otrzymaliśmy, wynika że w chwili wypadku mężczyzna, który prowadził Citroena, był trzeźwy - informuje Magdalena Chodyna, zastępca prokuratora rejonowego w Grudziądzu. Z dokumentów śledczych wynika też, że przyczyną zgonu Janusza Dzieciola był rozległy uraz głowy. Ponadto stwierdzono obustronne złamanie żebra. - Dokonano też oględzin pojazdu oraz pociągu. Ustalono, że samochód i skład kolejowy były sprawne - dodaje prokurator Chodyna. - W toku śledztwa przesłuchano kilku świadków. Prokuratura teraz czeka na dokumentację komisji badania wypadku najprawdopodobniej będzie powoływała biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków.

(PA)

Powiat bydgoski Młody kierowca uderzył mazdą w drzewo. Zginął na miejscu

W miniony wtorek, tuż po godzinie 23, dyżurny bydgoskiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu, do którego doszło na drodze gminnej w Pieckach. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący mazdą 20-latek z nieustalonej przyczyny, na łuku drogi prowadzącym w lewo, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku poniesionych obrażeń zginął na miejscu. Natomiast 21-letni pasażer został zabrany do szpitala.

(MAW)

DYŻUR

Dziś, godz. 13-15, bezpłatna infolinia 800 170 755



Marcowa waloryzacja emerytur i rent

Dziś naszego eksperta - a jest nim Laurencja Sinkowska z Wydziału Koordynacji Usług Świadczeń Emerytalno-Rentowych w oddziale ZUS w Bydgoszczy - będzie można spytać o podwyżkę emerytur, rent oraz wypłacanych do nich świadczeń i dodatków. Ekspert wyjaśni, kto dostanie 70 zł (brutto), kto więcej, a kto mniej i od czego to zależy.

(JZ)

Jak rozliczyć i przekazać 1% podatku?

Mateusz Borda
m.borda@polskapress.pl

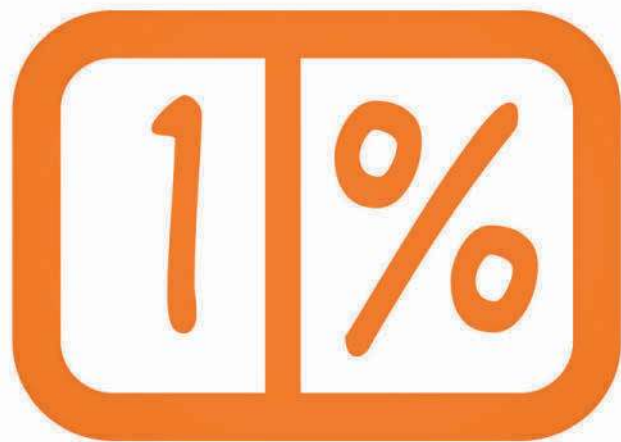


1procent ma znaczenie

Od 15 lutego do 30 kwietnia możemy składać deklaracje PIT. W zeszłym roku proces ten uległ znacznemu uproszczeniu dzięki usłudze „Twój e-PIT”. Od 2019 roku wszystko możemy załatwić przez Internet na rządowej stronie podatki.gov.pl - łącznie z przekazaniem 1% na organizację pożytku publicznego (OPP).

Warto, przy składaniu corocznej deklaracji PIT, przekazać swój 1% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego. Dlaczego? Po pierwsze, nic nas to nie kosztuje. Po drugie - czynimy w ten sposób dobry uczynek, pomagając tym, dla których liczy się każda złotówka. Po trzecie - sama procedura jest niezwykle prosta i wygodna.

Rozliczamy PIT i 1% podatku
Z platformy e-PIT skorzystają osoby rozliczające PIT-28, PIT-36, PIT-37 i PIT-38, z za-



ODDAJ SWÓJ 1% PODATKU - PRZYDATNE ADRESY INTERNETOWE

- www.podatki.gov.pl - portal podatkowy, rządowa witryna, przez którą rozliczymy swój PIT. Znajdziemy tam także przydatne informacje o rodzajach rozliczeń, obowiązujących stawkach podatkowych oraz poradniki, jak złożyć konkretną deklarację
- www.niw.gov.pl/opp/wykaz-opp - rządowa witryna Narodowego Instytutu Wolności, na której znajdziemy aktualną listę Organizacji Pożytku Publicznego wraz z numerami KRS
- www.pozytek.gov.pl - strona internetowa Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
- www.ngo.pl - portal organizacji pozarządowych, na którym znajdziemy przydatne wiadomości i poradniki, a także listę z numerami KRS oraz informacją o działalności wybranej organizacji, wraz z numerami telefonów i adresami stron internetowych

strzeżeniem, że PIT-28 i PIT-36 nie dotyczy przychodów z działalności gospodarczej i działań specjalnych produkcji rolnej.

Aby rozliczyć swój podatek, wchodzimy na stronę www.podatki.gov.pl i wybieramy zakładkę „Twój e-PIT”. Ważne, aby przed przystąpieniem do rozliczenia sprawdzić, czy strona, na której się znajdujemy, posiada znaczek kłódki obok paska adresu. Gdy już upewnimy się, że jesteśmy na bezpiecznej stronie, czeka nas proces weryfikacji - podajemy swój numer PESEL (lub NIP/datę urodzenia), kwotę przychodu z deklaracji za rok 2018 oraz jedną z kwot przychodu z dowolnej informacji od naszego pracodawcy/płatnika (może to być np. PIT-11 za 2019 r.). Do logowania możemy także użyć profilu zaufanego, jeśli taki posiadamy.

Po zalogowaniu się na stronę, zobaczymy informację o organizacjach pożytku publicznego i przekazaniu swojego 1%. Jeśli rozliczamy się po raz pierwszy, będziemy musieli wybrać numer KRS z listy. Dodatkowo, możemy wskazać cel szczegółowy, oraz wyrazić (lub

nie) zgodę, na przekazanie OPP informacji, kto przekazał 1%.

Jeśli rozliczaliśmy się już wcześniej, usługa „Twój e-PIT” domyślnie przekaże nasz 1% podatku na tę samą organizację, na którą przekazywaliśmy 1% w zeszłym roku.

Możemy to też oczywiście zmienić - wystarczy po zalogowaniu się do usługi, kliknąć opcję „Zmieniam organizację” i wybrać interesującą nas OPP z listy. Możemy tam także dodać lub zmienić cel szczegółowy (w przypadku, jeśli nie zmieniamy organizacji). Proste? No pewnie!

Jestem emerytem. Czy mogę oddać 1% podatku?

Oczywiście, że tak! Pomimo że emeryci i renciści nie muszą składać corocznego zeznania podatkowego, ciągle mogą przekazać swój 1% podatku. Wystarczy wypełnić formularz PIT-OP, w którym wskażemy wybraną OPP. Formularz możemy znaleźć do pobrania w Internecie lub w Urzędzie Skarbowym. Tam też należy go złożyć po wypełnieniu.

Pomagać może każdy, wystarczy chcieć!
©e

Trzeba uważać na otrzymywane e-maile o błędzie w deklaracji e-PIT. To jest oszustwo! Najlepiej w ogóle nie otwierać takich wiadomości

Podatki

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

To na pewno nie jest przypadek, że akurat teraz oszuści celują w zeznania podatkowe. Do 30 kwietnia mamy czas, żeby rozliczyć się z fiskusem za 2019 rok, a niektórzy już to zrobili. I lepiej, żeby nie otwierali podejrzanych wiadomości e-mail, bo one nie są z Krajowej Administracji Skarbowej i Ministerstwa Finansów.

Na stronie internetowej Ministerstwa Finansów pojawiło się ostrzeżenie przed fałszywymi wiadomościami o tytule „Wezwanie do złożenia wyjaśnienia” (pisownia oryginalna), w których autor informuje o wystąpieniu błędu w deklaracji podatkowej i prosi o ustosunkowanie się w terminie siedmiu dni do otrzymanej korespondencji.

Autorzy fałszywego e-maila straszą: „W przypadku braku kontaktu zostanie wszczęte postępowanie w trybie art. Ordynacji Podatkowej oraz zastosowana kara Kodeksu Karnego Skarbowego” (pisownia oryginalna). - Nie jesteśmy autorem takich wiadomości. Adres: mf.gov@ministerstwofinansow54.pl nie jest adresem e-mail Ministerstwa Finansów, a procedury administracyjne nie przewidują składania wyjaśnień drogą elektroniczną - alarmuje resort. - Otwieranie załącznika do wiadomości lub zamieszczonych w niej linków, jak również wysyłanie odpowiedzi do na-



Wielu z nas rozlicza się z podatku przez Internet. Tym bardziej trzeba zwracać uwagę na docierające do nas prośby i informacje, których autorami mogą być złodzieje danych

gov@ministerstwofinansow54.pl nie jest adresem e-mail Ministerstwa Finansów, a procedury administracyjne nie przewidują składania wyjaśnień drogą elektroniczną - alarmuje resort. - Otwieranie załącznika do wiadomości lub zamieszczonych w niej linków, jak również wysyłanie odpowiedzi do na-

dawcy, jest niebezpieczne, ponieważ może spowodować zainfekowanie komputera szkodliwym oprogramowaniem lub przekazanie danych nieuprawnionym osobom. Urzędnicy radzą, żeby takie wiadomości od razu usuwać.

To jest jedyny przypadek, gdy oszuści podszywają się pod

skarbowkę. Informują np. o rzekomym długu skarbowym wysyłając SMS-a.

Oto przykładowy fałszywy SMS:

„Dług skarbowy nr 2891/18 zostanie wkrótce przekazany do egzekucji. Kwota do spłaty 6,85 ZŁ, aby uniknąć zajęcia konta wejdź w link” (pisownia

oryginalna). Link jest, oczywiście, niebezpieczny.

Oszuści wykorzystują również mikrorachunek, na który od 2020 roku każdy, kto ma do zapłacenia podatek, musi przelać pieniądze.

Wysyłają informacje, że należy wygenerować taki mikrorachunek natychmiast i podają linki. Przekierowują na podobnie wyglądającą stronę, tylko, że po wygenerowaniu pojawia się nie rachunek urzędu skarbowego, a kogoś podstawiony,

torem” nazwano narzędzie do sprawdzania numeru rachunku na stronie rządowej. Generować to znaczy wytwarzać coś, tworzyć.

W rządowym „Generatorze” można jedynie wpisując PESEL lub NIP sprawdzić numer tego rachunku, na który w przyszłości będziemy wpłacać podatki. Oszuści próbują więc wykorzystać skojarzenia z „generatorem”.

Pocztą elektroniczną rozsyłane są także fałszywe wiadomości, których autor podszywa się pod Krajową Administrację Skarbową i informuje o decyzji zablokowania rachunku bankowego przedsiębiorstwa. Podajemy przykład takiego e-maila: „DECYZJA skarbowa@admin24.pl. Witam przesyłam decyzję Administracji Skarbowej na podstawie której zablokowany zostanie rachunek bankowy Państwa firmy. Pozdrawiam MartynaDworak. www.KrajowaAdministracjaSkarbowa.pl kas@email.pl” (pisownia oryginalna).

- Apelujemy o nieotwieranie linków i załączników z e-maili od nieznanych nadawców, a także nieodpowiadanie na takie wiadomości - ostrzega KAS. ©e

30

kwietnia do czasu, do którego musimy się rozliczyć z fiskusem. Trzeba być jednak ostrożnym, aby nie paść ofiarą oszusta.

na który później będzie zgarniał pieniądze.

Mikrorachunek dotyczy każdego, kto ma do zapłaty podatek, nawet jeśli nie posiada firmy. Ale czy trzeba go „generować”? Nie. Ale złodzieje próbują to wykorzystać.

Według portalu Ludzkie Finanse.pl, niesłusznie „Genera-



Nożownik zaatakował podczas „Światelka do nieba”, które było ukoronowaniem koncertów odbywających się na Targu Węglowym

Prokuratura stawia zarzuty. Próba odwrócenia uwagi?

Jacek Wierciński,
Karol Uliczny
nowosci@polskapress.pl

Śledztwo

Pięć lat więzienia grozi siedmiu osobom wytypowanym przez śledczych. Miały dopuścić się „rażących zaniedbań” przy organizacji imprezy podczas, której na scenie zamordowany został Paweł Adamowicz. Jego następcy i rodzina przekonują, że nie mają do podejrzanych pretensji i wskazują na polityczne motywacje prokuratury.

Aż 13,5 miesiąca zajęło przygotowanie opinii eksperta z dziedziny nauk o bezpieczeństwie i zarządzania materiału dowodowego, który doprowadził do przedstawienia zarzutów.

- Jak wynika z ustaleń śledztwa, potwierdzonych jednoznacznie opinią biegłego, firma ochroniarska i organizator imprezy Regionalne Centrum Woltariatu (RCW) nie zapewniły bezpieczeństwa i porządku podczas koncertu. W szczególności nie zabezpieczyły dostępu do sceny, umożliwiając wtargnięcie na nią zamachowca, który ugodził nożem Pawła Adamowicza - relacjonuje prokurator Marzena Muklewicz, rzeczniczka prasowa Prokuratury Regionalnej w Gdańsku.

I dodaje: - Prokuratura poczyniła takie ustalenia po wnikliwej analizie dokumentów,

nagrań z przebiegu imprezy oraz przesłuchania licznych świadków. Decyzja o postawieniu zarzutów opiera się również na szczegółowej opinii przedstawionej przez biegłego sądowego z zakresu nauk o bezpieczeństwie i zarządzania bezpieczeństwem.

Śledczy dopatrzyli się szeregu nieprawidłowości w organizacji finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 13 stycznia 2019 roku, podczas którego Stefan W. zamordował prezydenta Gdańska. Prócz dwóch pracowników RCW za niezapewnienie bezpieczeństwa odpowiadać ma jeszcze pięć osób. Prokuratura uważa, że zezwolenie na imprezę w ogóle nie powinno zostać wydane, bo urzędnik magistratu, któremu przedstawiono zarzuty, nie powinien zaakceptować wniosku, w którym koncerty określono jako „szczególne wykorzystanie fragmentu drogi”.

Uznani za podejrzanych dwaj policjanci byli z kolei - zdaniem śledczych - zobligowani do wydania imprezie negatywnej opinii, a zaniedbań dopuścili się też pracownicy wynajętej firmy ochroniarskiej

- Nie zgadzamy się z przedstawionym zarzutem. Nie możemy ujawniać treści złożonych wyjaśnień, natomiast liczę na to, że sprawa niebawem trafi do sądu, gdzie zaprezentujemy nasze argumenty, by wykazać brak zasadności postawionego zarzutu - powiedział adwokat Łukasz Isenko, obrońca szefa ochrony, a zarazem właściciela Agencji Ochrony „Tajfun”.

W obronie osób odpowiedzialnych za organizację i zabezpieczenie imprezy wystąpili wczoraj na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej brat Pawła Adamowicza, dziś parlamentarzysta Koalicji Obywatelskiej - Piotr Adamowicz oraz następczyni zamordowanego polityka, Aleksandra Dulkiewicz.

- Czy postawieniem zarzutów nie jest odwróceniem uwagi od dwóch zasadniczych kwestii w tej sprawie? Jak to jest, że karmiony kampanią nienawiści człowiek wychodzi z więzienia, gdy wszyscy odpowiedzialni wiedzą, że jest

„Jak to jest, że karmiony kampanią nienawiści człowiek wychodzi z więzienia, gdy wszyscy odpowiedzialni wiedzą, że jest chory?”

chory? Ilu takich Stefanów W. chodzi dzisiaj po Gdańsku oraz Polsce? Czy jako obywatele możemy czuć się bezpiecznie? - pytała prezydent Gdańska, wspólnie z posłem Adamowiczem, wskazując na wątpliwości dotyczące działań instytucji państwa (m.in. rzekome „zamrożenie” przez marszałek Sejmu przedstawienia raportu przez prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobrę na temat toczących się postępowań w sprawie śmierci prezydenta Gdańska).

W tle toczy się właśnie śledztwo dotyczące zabójcy - 28-letniego Stefana W. - który opiniowany jest właśnie przez drugi zespół biegłych psychiatrów mających ocenić jego poczytalność (nieoficjalnie wiadomo, że wcześniej przez lekarzy został uznany za niepoczytalnego, co oznacza, że zamiast przed sąd trafiłby do szpitala).

Równolegle Prokuratura Okręgowa w Toruniu bada, czy gdańska policja i Służba Więzienna zareagowały właściwie na sygnał matki 28-latk, która na 1,5 miesiąca przed zbrodnią, zanim syn skończył odsiadanie wyroku 5,5 roku więzienia za napady na placówki bankowe wskazywała funkcjonariuszom, że na wolności może on stanowić zagrożenie.

Prokurator Andrzej Kukawski, rzecznik prasowy toruńskiej „okręgówki”, zastrzega, że postępowanie wciąż toczy się „w sprawie”, a nie przeciwko komukolwiek i jak dotąd nikomu nie przedstawiono zarzutów wynikających z rzekomych zaniedbań.

W piątek, nieprawomocny wyrok jednego roku pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na trzy lata oraz 7500 tys. zł grzywny zapadł w stosunku do Dariusza S. 37-latek jako pracownik agencji Tajfun składać miał fałszywe zeznania na temat szczegółowego przebiegu feralnego wieczoru i nakłaniać do tego samego inną osobę.

©P

Kontrolą żywności „od pola do stołu” zajmie się jedna służba

Zdrowie

Minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski uważa, że fuzja kontroli jakości żywności w jednej wyspecjalizowanej instytucji, czyli Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych poprawi efektywność, a kontrole będą prowadzone przez jeden organ w sposób kompleksowy.

Teraz jeszcze jakość żywności kontrolują 2 instytucje: w sklepach sprawdza ją Inspekcja Handlowa, a na wcześniejszych etapach obrotu - IJHARS. Od 1 lipca sytuacja zmieni się.

- Zakończył się proces legislacyjny i 25 lutego br. Prezydent RP Andrzej Duda podpisał znowelizowaną ustawę o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. Nowe przepisy wchodzi w życie 1 lipca 2020 roku - przekazał 25 lutego minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski.

Od tej daty kontrole będą wyłącznie w rękach Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Rolnicy mają wiele zastrzeżeń wobec sprowadzanej żywności, która trafia na polski rynek, wypierając krajowe produkty.

- Od lipca jedna inspekcja będzie badała żywność na etapie producenta, przetwórcy, importu i sklepów detalicznych. Będzie to pełna kontrola żywności „od pola do stołu”. Przyłączenie do Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych części Inspekcji Handlowej sprawia, że kontrola będzie obejmowała kompleksowo wszystkie etapy: produkcję, import, przetwórstwo, transport, przechowywanie i handel. To nowa jakość - zapewnia szef resortu.

Minister przypomniał o możliwości zgłaszania przypadków fałszowania, błędnego

oznakowania żywności. - Taka postawa pozwoli na eliminowanie zachowań nieetycznych w całym łańcuchu żywnościowym.

Resort podaje, że o dokumencie dyskutowano z przedstawicielami organizacji zajmujących się produkcją żywności i jej obrotem oraz specjalistami z zakresu etyki gospodarczej i żywnościowej. Kodeks Etyki Żywnościowej nawiązuje do opisywanych w okresie międzywojennym przez Maurycego Allerhanda dobrych obyczajów kupieckich, do których odsyłał przedwojenny Kodeks spółek handlowych.

- Nie jesteśmy w stanie kontrolować wszystkiego. Siłą rzeczy kontrole zawsze będą wyrywkowe i dlatego tak ważne jest stosowanie zasad etyki w

IH skoncentruje się na kontroli jakości, bezpieczeństwa produktów nieżywnościowych

Tomasz Chróstny, prezes UOKiK

całym łańcuchu żywnościowym przez wszystkich jego uczestników - podkreślił minister.

Tak natomiast skomentował te zmiany Tomasz Chróstny, prezes Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji.

- Teraz Inspekcja Handlowa będzie się mogła skoncentrować na kontroli jakości, bezpieczeństwa i oznakowania produktów nieżywnościowych, np. paliw, zabawek, ubrań czy sprzętu elektronicznego oraz usług. Tak jak dotąd będzie także udzielać porad konsumentom i pomagać im w polubownym rozstrzygnięciu sporów z przedsiębiorcami.

©P

OPRAC. (AGW)



Od lipca jedna inspekcja będzie badała żywność na etapie producenta, przetwórcy, importu i sklepów detalicznych

Czekając na koronawirus w Polsce. 200 mln zł w budżecie na ochronę

Kacper Rogacin
redakcja@polskapress.pl

Warszawa

- Koronawirusa jeszcze w Polsce nie ma, ale na pewno w ciągu kilku dni pojawi się w naszym kraju - stwierdził w środę minister zdrowia Łukasz Szumowski. Rząd rozpoczął dużą akcję informacyjną dotyczącą wirusa.

Wiele wskazuje na to, że w ciągu najbliższych dni na terenie naszego kraju zdiagnozowany zostanie koronawirus. Tak twierdzi m.in. minister zdrowia Łukasz Szumowski, który w środę, wspólnie z szefem KPRM Michałem Dworczykiem, zaprezentował nową kampanię informacyjną, przygotowaną przez rząd i dotyczącą właśnie epidemii koronawirusa.

- Przede wszystkim uruchamiamy całodobową infolinię Narodowego Funduszu Zdrowia (nr telefonu: 800-190-590). Każdy może zadzwonić i uzyskać informacje o postępowaniu w sytuacji podejrzenia zakażenia koronawirusem - mówił minister Szumowski.

Oprócz tego rząd wspólnie z jego resortem przygotował specjalne spoty w telewizji i ra-



Minister zdrowia Łukasz Szumowski zdementował informacje o pierwszych przypadkach koronawirusa w Polsce. Zaznaczył jednak, że wirus w najbliższym czasie pojawi się w naszym kraju

diu, a także informacje zamieszczane w internecie oraz komunikaty do instytucji publicznych i samorządowych.

- W budżecie państwa jest 200 milionów złotych na wszelkie działania związane z koronawirusem - poinformował z kolei Michał Dworczyk.

- Jeśli chodzi o ewentualne odwoływanie imprez masowych czy innych wydarzeń, władze będą postępowały zgodnie z rozwojem sytuacji. Nie możemy wywoływać paniki - dodał szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów podczas konferencji.

Koronawirus w Krakowie?

W trakcie spotkania z mediami członkowie rządu odnieśli się także do doniesień „Super Expressu”, który w środę przed południem poinformował, że w Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką w Krakowie lekarze zdiagnozowali pierw-

WIRUS A PRACA

PRAWO PRACOWNIKA DO KWARANTANNY

- Jeśli u kogoś wystąpi potwierdzone podejrzenie koronawirusa, czyli trafi na oddział szpitalny, to przysługuje mu z tytułu nieobecności w pracy zwolnienie i rekompensata z ZUS, podobnie jak osobie, która będzie zgodnie z procedurami objęta kwarantanną - mówił na konferencji prasowej minister zdrowia Łukasz Szumowski. Szef resortu zdrowia dodał, że jeżeli wróciliśmy np. z Włoch i mamy „daleko idącą pewność, że mieliśmy kontakt z osobą chorą, ale czujemy się zdrowo, wtedy obowiązuje kwarantanna domowa, czyli 14 dni powinniśmy spędzić w domu, obserwując siebie i patrząc, czy nie wystąpią objawy”.

szy przypadek koronawirusa w Polsce. - Do tej pory nie potwierdzono ani jednego przypadku zarażenia koronawirusem - uciął minister Szumowski.

Przez całą środę pojawiały się jednak doniesienia o podejrzeniach zarażenia koronawi-

rusem właściwie ze wszystkich regionów Polski. W Poznaniu pod opiekę lekarzy trafiło trzyletnie dziecko z wysoką gorączką, które wraz z rodzicami wróciło kilka dni temu do Polski z północnych Włoch.

Z kolei dwóch mieszkańców województwa lubelskiego trafiło do kliniki chorób zakaźnych w Lublinie, w związku z podejrzeniem koronawirusa. Są to osoby, które wróciły z Włoch i miały objawy tej choroby, dotyczące układu oddechowego.

- Z kolei trzy kolejne osoby, które miały z nimi kontakt, znajdują się pod kwarantanną domową - podała Beata Nadolska, kierownik epidemiologii w wojewódzkiej stacji sanepidu.

Specjalne posiedzenie Sejmu

W środę doszło do spotkania prezydenta Andrzeja Dudy z ministrem zdrowia oraz głównym inspektorem sanitarnym Jarosławem Pinkasem w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego.

- Zwracam się do pani marszałek Sejmu o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Sejmu, aby rząd udzielił Polakom nadzwyczajnej informacji dotyczącej tego, jaka jest dzisiaj sytuacja związana z koronawirusem oraz jakie działania zostały podjęte i w jaki sposób zabezpieczamy Polaków - powiedział prezydent po spotkaniu w BBN.

©P

Strach przed epidemią zatrzymuje w domach

Zdrowie

Małgorzata Wąsacz, PA
malgorzata.wasacz@polskapress.pl

- Dopiero w środę na ulicach zaczęli pojawiać się ludzie. Wcześniej miasto było jak wymarłe - opowiada nam bydgoszczanka od 34 lat mieszkająca we Włoszech.

16-tysięczne Codogno w Lombardii jest dziś centrum epidemii koronawirusa w Italii.

W oddalonym o 8 km Pizzighettone mieszka Elżbieta Marciniak-Pasini, która pochodzi z Bydgoszczy. Obszary na północy, na których wystąpił koronawirus, zostały uznane za „czerwoną strefę”.

Nie można obecnie do nich wjechać ani z nich wyjechać. Kto nie będzie przestrzegał tego zakazu wydanego przez rząd, musi się liczyć z karami finansowymi. Zamknięte są

szkoły, urzędy, prywatne firmy i inne miejsca pracy oraz obiekty sportowe. Nie działają apteki i transport publiczny, a na stacjach w tym rejonie nie zatrzymują się pociągi. - Nie ma się co dziwić, że ludzie się boją. W sobotę i niedzielę moje miasto wyglądało jak wymarłe. Dopiero wczoraj ludzie zaczęli pojawiać się na ulicach. Wraca życie. W sklepach niczego nie brakuje. Można normalnie zrobić zakupy - opowiada Elżbieta Marciniak-Pasini.

Pacjenci do Bydgoszczy i Grudziądza

Do tej pory we Włoszech z powodu koronawirusa zmarło już 12 osób. W sumie w tym kraju doliczono się 374 przypadków zakażenia.

W Polsce do szpitali trafiło kilka osób z podejrzeniem zakażeniem koronawirusem. W szpitalu zakaźnym w Bydgoszczy

od poniedziałku przebywa nastolatek, który niedawno był z rodzicami na północy Włoch. Wykonano u niego badania w kierunku zakażenia koronawirusem. Próbkę wysłano do analizy. Wyniki badań będą znane dziś lub jutro.

Wczoraj szpital w Grudziądzu, jako drugi w regionie po Wojewódzkim Szpitalu Obserwacyjno-Zakaźnym w Bydgoszczy, został wyznaczony do zabezpieczenia hospitalizacji pacjentów z podejrzeniem koronawirusa. Taką informację po-

dał podczas sesji prof. Aleksander Goch, zastępca dyrektora szpitala w Grudziądzu.

Dyrektor Goch tłumaczy, że szpital ze względu na swoją wielkość i zasięg jest dedykowany do zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego także na ewentualność epidemii. - Nie ma możliwości, aby tak potężny szpital, przy tak potężnym obszarze działania, wyłączył się z systemu - dodaje prof. Aleksander Goch. - Poprzez wielkość lecznicy mamy możliwość nawet odseparowania budynku, w razie zagrożenia epidemiologicznego na dużą skalę.

Dyrektor Goch zapewniał, że po powrocie do szpitala poleci, by pełną obsługę lekarską i pielęgniarską wyposażono w odpowiednie stroje, chociaż na „pierwszy rzut”.

Jeśli pacjent z podejrzeniem koronawirusa zgłosiłby się do szpitala, wówczas zgodnie z

Nie ma się co dziwić, że ludzie się boją. W sobotę i niedzielę moje miasto wyglądało jak wymarłe.

Elżbieta Marciniak-Pasini

procedurami musiałby zostać przeniesiony do izolacji, a personel który by się nim zajmował także musiałby pracować w odzieży ochronnej, m.in. czepku na włosy, goglach, maseczkach i jednorazowych rękawiczkach. - W takiej sytuacji, średnio co godzinę, należałoby wszystko zmieniać - wyjaśniała 17 lutego dla „Gazety Pomorskiej” Małgorzata Kufel, p.o. naczelniej pielęgniarki szpitala w Grudziądzu.

Podobnie należy postępować w przypadku, gdy pacjent zgłosi się do przychodni zdrowia.

Apel o pieniądze dla szpitali zakaźnych

Senator Krzysztof Brejza oraz poseł Magdalena Łośko wysłali wczoraj do Piotra Całbeckiego, marszałka województwa, pilną interwencję w sprawie wdrożenia specjalnych procedur i wsparcia szpitali w naszym regionie

w związku z zagrożeniem przed koronawirusem.

Zaapelowali o przeznaczenie specjalnych środków dla szpitali zakaźnych oraz o wsparcie przez samorząd wojewódzki wszystkich innych szpitali na terenie naszego regionu. Jednym z podstawowych i priorytetowych działań powinno być zabezpieczenie odpowiedniej liczby maseczek, rękawiczek, okularów-gogli czy też środków do dezynfekcji rąk.

„Część samorządów regionalnych stara się przejąć aktywność w zabezpieczeniu obywateli przed koronawirusem i przygotować na możliwą epidemię. Niedawno samorząd województwa lubuskiego w trybie pilnym przekazał środki szpitalowi z oddziałem zakaźnym w Zielonej Górze, do którego mogą trafić pacjenci z koronawirusem” - czytamy.

©P

Z epicentrum we Włoszech wirus roznosi się już po całej Europie

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



Rzym

Przybywa zakażonych koronawirusem i ofiar śmiertelnych we Włoszech. Na Wyspach Kanaryjskich włoska para z koronawirusem „uwięziła” tysiąc turystów w hotelu. Wśród nich są Polacy.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ostrzega: świat nie jest przygotowany na walkę z koronawirusem.

Epidemia pojawia się już w Ameryce Południowej, przez zagrożenie koronawirusem USA notują spadki na giełdach, co może, zdaniem specjalistów, przełożyć się na wybory prezydenckie.

Najgroźniejsza sytuacja jest teraz we Włoszech, gdzie przybywa zakażeń (ponad 320), jest już kilkanaście śmiertelnych ofiar. Większość zachorowań występuje na północy kraju, są też przypadki zakażeń na Sycylii, w Toskanii i Ligurii.

Tylko w ostatniej dobie w Italii liczba zakażeń koronawirusem wzrosła o 45 proc. Inne kraje w Europie odnotowały pierwsze przypadki koronawirusa, co oznacza, że podróżni



W ciągu doby liczba zakażeń koronawirusem we Włoszech wzrosła o prawie połowę. Kolejne przypadki wykryto w kilku krajach europejskich u osób, które wcześniej były we Włoszech

przenoszą wirusa z włoskiego centrum epidemii.

Kwarantanna w hotelu

Tak jest w hotelu H10 Costa Adeje Palace na Wyspach Kanaryjskich, w którym przebywa włoska para, u której potwierdzono koronawirusa. Hotel

zamknięto, poddano go kwarantannie. Tysiąc turystów (wśród nich Polacy) nie mogą opuścić, choć mogą wychodzić z pokoi i korzystać ze wszystkich udogodnień.

- Czujemy się trochę jak mały w klatce, koło hotelu są dziennikarze, a policjanci pil-

nujący okolicy noszą maski - mówiła fińskim mediomatka czteroosobowej rodziny.

Gości hotelowych poinformowano o kwarantannie kładąc ulotki pod ich drzwi: Droscy goście, informujemy, że hotel jest zamknięty z powodów zdrowotnych.

W Hiszpanii wykryto trzy przypadki koronawirusa: to kobieta z Barcelony, która była w Lombardii w ostatnich dniach, oraz lekarza z północnych Włoch i jego partnerkę, którzy spędzali wakacje na Teneryfie.

Pierwsze przypadki koronawirusa odnotowały też Austria, Chorwacja i Szwajcaria, wszystkie u osób, które niedawno podróżowały do Włoch.

Specjalne środki we Włoszech

W obliczu rosnącej liczby przypadków i problemów z dystrybucją sprzętu ochronnego i zestawów testowych premier Włoch Giuseppe Conte bronił środków podjętych przez jego służby, by powstrzymać wybuch epidemii. Przyznał, że wzrost liczby przypadków koronawirusa w Italii był „niepokojący”.

Sytuacja jest tak groźna, że zamknięto szkoły, muzea i teatry w dwóch regionach Włoch, kwarantanna obowiązuje w 10 miastach Lombardii.

Sponsorzy jednego z największych na świecie targów meblowych i designerskich ogłosili, że przekładają z kwietnia na czerwiec międzynarodową imprezę z powodu obaw związanych z wirusem.

Włoscy urzędnicy ds. zdrowia nie zidentyfikowali jeszcze źródła epidemii. Angelo Borre-

lli, szef departamentu ochrony ludności, powiedział, że liczba zakażeń wzrosła z 222 do 322, co stanowi 45 proc. wzrost od poniedziałku wieczorem do wtorku wieczorem.

Na Sycylii odnotowano pierwsze przypadki zakażenia koronawirusem od kobiety, która przyjechała na wakacje z Lombardii i dwóch u innych podróżujących z nią ludzi. Zgłoszono też dwa przypadki w Toskanii.

- Ludzie są przerażeni tym, co się dzieje, częściowo z powodu tego, co słyszą w telewizji i czytają w mediach społecznościowych - mówi - Davide Passerini, burmistrz Fombio, jednego z odizolowanych miast Lombardii. Życie jest trudne, wszystko pozamykane, ludzie wychodzą tylko po to, by zrobić zakupy.

Włochy początkowo badały każdego, kto miał kontakt z zakażoną osobą. Jednak wraz ze wzrostem liczby i problemami z dostawami zestawów testowych i masek, procedury poluzowano.

Osobom, które mieszkają lub odwiedzały obszary poddane kwarantannie lub które miały kontakt z zakażonymi, zaleca się poddanie się kwarantannie przez dwa tygodnie. Poinstruowano ich, aby mierzyli temperaturę i pozostali w kontakcie z lekarzami. ©

Żona Ziobry pozwie „GW”

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

„Gazeta Wyborcza” opisała zeznania świadka koronnego Piotra K., ps. Broda, który w 2009 roku przed prokuratorem zarzucił Patrycję Kotecką, dziś żonę ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, kontakty z warszawskim półświatkiem. Kotecka dementuje te informacje i zapowiada pozew.

„GW” podkreśla, że „Brodę” za wiarygodnego w przeszłości uznał wiceprezes PiS, koordynator służb specjalnych i szef MSWiA Mariusz Kamiński.

Jak czytamy w „GW”, „podczas przesłuchania z 2 lipca 2009 roku Piotr K. opowiada przed prokuratorem rzeczy szokujące. Twierdzi, że Patrycja Kotecka, dziś żona Ziobry, a w przeszłości dziennikarka

TVP, była związana z ludźmi ze świata przestępczego Warszawy, głównie z gangiem moko-towskim. Według świadków, Kotecka służyła gangsterom do rozpracowywania różnych środowisk, a kontakt z Ziobrą miała nawiązać na polecenie mafii”.

Piotr K., jako świadek koronny, zeznał, że Patrycja Kotecka pod koniec lat 90., kiedy studiowała i zaczynała pracę jako dziennikarka, dobrze знаła Sławomira J., ps. Bąbel. Miała go poprosić, aby „pomógł jej rozwiązać problemy z właścicielami pizzerii” na Ursynowie. Z zeznań wynika, że pizzeria sponowała.

Według „Brody”, gdy doszło do konfliktu Koteckiej z „Bąblem”, miała mu zlecić jego uprowadzenie i pobicie.

Ostatecznie to „Broda” z „Bąblem” uprowadził Kotecką i groził jej. „Broda” miał nagra-

nie, na którym Kotecka zlecała uprowadzenie „Bąbla”. Mieli ją nim szantażować.

K. zasugerował, że kiedy współrządziło PiS (2005-2007), a Zbigniew Ziobro był ministrem sprawiedliwości, Kotecka „miała być wykorzystana przez grupę pruszkowską do zbierania informacji z resortu ministra”.

Kotecka szybko odniosła się do oskarżeń. „Zaprzeczam kłamliwym informacjom rozpowszechnianym przez *Gazetę Wyborczą* na mój temat. Zamie-

Kotecka: Fałszywe zeznania stanowią odwet za skuteczne zwalczanie przestępczości przez mojego męża

rzam podjąć wobec redakcji i autora artykułu zdecydowane kroki prawne” - czytamy w oświadczeniu Patrycji Koteckiej, dziś dyrektor w firmie ubezpieczeniowej Link4.

„Publikacja jest oparta na złożonych 12 lat temu fałszywych wyjaśnieniach oszusta i gwałciela o pseudonimie Broda, które były wielokrotnie sprawdzane przez prokuraturę, także w okresie wielu lat rządów PO. *Gazeta Wyborcza* powołuje się na konfabulanta, który już nieraz wprowadzał w błąd prokuraturę, jak na przykład w sprawie zabójstwa generała policji Marka Papały, gdy pomógł o zlecenie morderstwa żonę ministra w rządzie PO. Dziś, po wieloletnich wyrokach, Piotr K. jest nadal notorycznym przestępcą poszukiwanym przez Interpol (...)” - napisała Kotecka. ©

W SKRÓCIE



Warszawa Andrzej Duda gotowy na debatę wyborczą

- Prezydent Andrzej Duda jest gotowy do debaty z kandydatami przed pierwszą turą wyborów - zapewnił Błażej Spychalski, rzecznik prezydenta w Radiu Plus. Do tej pory wydawało się, że przed drugą turą debata z udziałem prezydenta się nie odbędzie. - Zgodnie z prawem Telewizja Polska ma ustawowy obowiązek zorganizowania takiej debaty, co jest myślą dość istotną. Pan prezydent przez całe pięć lat prezydentury jest osobą otwartą, która ciągle prowadzi dialog i spotyka się z Polakami - mówił Spychalski.

Warszawa

Olga Tokarczuk zwolniona z podatku

Minister Finansów wydał rozporządzenie, które zwalnia pisarkę Olgę Tokarczuk z obowiązku zapłacenia podatku od Nagrody Nobla, którą otrzymała w październiku 2019 roku. Nagroda to milion koron szwedzkich, czyli około 3,5 mln złotych. Podatek wyniósłby około miliona zł.

Warszawa

Dwa miliardy dla TVP? Ustawa czeka na podpis

Prezydent Andrzej Duda spotka się w dziś z członkami Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Rozmowa będzie dotyczyć ustawy przewidującej przekazanie 1,95 mld zł w ramach rekompensaty dla TVP i Polskiego Radia za utratę dochodu z abonamentu - poinformował rzecznik prezydenta Błażej Spychalski. Opozycja chce, by pieniądze zostały przekazane na onkologię. Andrzej Duda ma jeszcze tydzień na podjęcie decyzji - może ustawę podpisać, zawetować lub odesłać do Trybunału Konstytucyjnego.

W SKRÓCIE

Na drogach

GDDKiA kontroluje przejścia dla pieszych
W 2018 roku, na drogach zarządzanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, wypadki z udziałem pieszych stanowiły 14 procent wszystkich wypadków. Piesi, którzy zginęli w wypadku drogowym, stanowili aż 25,8 procent wszystkich zabitych.
GDDKiA ma ambicję, aby zmniejszyć te liczby, a celem jest „zero” ofiar śmiertelnych. W pierwszym etapie skontrolowano 682 przejścia. Wyniki przeprowadzonego audytu jasno pokazują, że najczęściej pojawiającym się zastrzeżeniem był brak lub niewystarczające udogodnienia dla osób niewidomych i niedowidzących. Audytory w 22 procent skontrolowanych przejść wskazywali na konieczność zastosowania rozwiązań ograniczających prędkość pojazdów.

Producenci

Opel wraca do Japonii



FOT. OPEL

Kontynuując ofensywę eksportową, firma Opel wróci na japoński rynek. Od przyszłego roku marka ze znakiem „Blitz” będzie oferować na rynku japońskim początkowo trzy modele: bestsellerową Corcę (która w Japonii może otrzymać inną nazwę), wielofunkcyjnego Combo Life oraz kompaktowego SUV-a Grandland X. W przyszłości dołączą do nich kolejne modele. W Japonii Opel będzie częścią krajowej struktury sprzedaży Groupe PSA, co pozwoli marce korzystać z dostępnej na miejscu infrastruktury oraz doświadczenia grupy.

Rynek

Duże zmiany w gamie modelowej Maserati

Program elektryfikacji Maserati rozpoczyna się w tym roku, a pierwszym samochodem hybrydowym, który zostanie zbudowany, będzie nowy Maserati Ghibli. Z kolei produkcja nowych Maserati GranTurismo i GranCabrio, pierwszych samochodów marki wyposażonych w 100 proc. rozwiązania elektryczne, rozpocznie się w 2021 roku. Maserati przymierza się również do wprowadzenia do produkcji pojazdu użytkowego. Ten model ma odgrywać wiodącą rolę dla marki dzięki innowacyjnym technologiom. Około 800 milionów euro zostanie zainwestowanych w budowę nowej linii produkcyjnej, której rozpoczęcie planowane jest na koniec pierwszego kwartału 2020 r.. Oczekuje się, że pierwsze samochody przedprodukcyjne zjadą z taśmy do 2021 roku.

Salon samochodowy w Genewie

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Mariusz Michalak

Wielkimi krokami zbliżają się jedne z najważniejszych targów motoryzacyjnych w Europie. Tegoroczny salon samochodowy w Genewie potrwa od 5 do 15 marca. To już 90. odsłona targów.

Salon genewski odbywa się co roku, w przeciwieństwie np. do imprez w Paryżu czy Frankfurt, które organizowane są na przemian, co dwa lata. Jak zawsze podczas targów można podziwiać zarówno te bardzo drogie, luksusowe lub sportowe samochody, jak i auta terenowe, rodzinne czy miejskie. Oczywiście nie brakuje także prototypów, które bardzo często stanowią zapowiedź nowych modeli, szykowanych do seryjnej produkcji. Swoje stoiska w Genewie prezentują nie tylko producenci samochodów, ale również akcesoriów do tuningu i części zamiennych.

Impreza w Szwajcarii wyraźnie idzie w stronę salonu w Paryżu, czy Frankfurt, gdzie



FOT. NEWSPRESS

Peugeot, Opel i Lamborghini nie zamierzają przygotowywać swoich stoisk podczas targów. Nie będzie także Jaguara

także było znacznie skromniej niż przed laty. Jak będzie w tym roku? Zobaczmy niebawem.

Podczas marcowego salonu samochodowego w Genewie ma zostać przedstawiona następna generacja Kii Sorento. Odwiedzający tegoroczny salon samochodowy będą mogli zobaczyć, jaka przyszłość czeka modele SUV oraz crossover marki Renault. W przygotowaniu jest tajemniczy prototyp Morphoz. Nowości pokaże m.in. Skoda

oraz BMW. Czesi przedstawiają nową Octavię RS w trzech wersjach: benzynowej, wysokoprężnej i hybrydowej. BMW ma zamiar kontynuować strategię elektryfikacji. Podczas tegorocznego salonu samochodowego w Genewie, zamierza pokazać nowe modele hybrydowe plug-in BMW serii 3, nowe BMW M340d xDrive Limuzyna i nowe BMW M340d xDrive Touring z technologią mild hybrid 48 V.

W Szwajcarii premierę będzie miał również kalifornijski konkurent Jaguara I-Pace i Mercedes EQC – Fisker Ocean. To całkowicie elektryczny SUV, który trafi do sprzedaży nie tylko w Ameryce, ale także na Starym Kontynencie.

W Genewie Fiat pokaże nową 500e. Honda przygotowuje natomiast europejską premierę odświeżonego Civic Type R. Zmiany są jednak tylko kosmetyczne i dotyczą głównie sy-

stemu multimedialnego. Hyundai zaprezentuje trzecią generację miejskiego i20 o którym dużo dowiedzieliśmy się już przed oficjalną premierą. Hyundai i20 nowej generacji otrzymał zupełnie nowy design, inspirowany nowym językiem projektowania. Po raz pierwszy miejski Hyundai będzie dostępny z 48-woltowym układem hybrydowym.

Tak jak i w ubiegłych latach zabraknie jednak kilku czołowych marek. Peugeot, Opel i Lamborghini nie zamierzają przygotowywać swoich stoisk podczas targów. Powodem takiego trendu są oszczędności. Nie jest tajemnicą, że w przypadku wzięcia udziału w takim wydarzeniu, nakłady finansowe nie są małe. Taka sytuacja to nic nowego, na ostatnim salonie we Frankfurt listę nieobecnych była jeszcze dłuższa. Czym w takim razie przyciągnąć zwiedzających? Tegoroczna impreza doczeka się toru wyścigowego o długości ponad 450 metrów – można na nim zobaczyć 48 modeli pojazdów z napędem alternatywnym. Będą mogli przejechać się po nim nie tylko najważniejsi goście, ale także dziennikarze oraz odwiedzający imprezę. ©

REKLAMA 009545434

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
oskp-strzelno.pl

STRZELNO, ZBOŻOWA 4
(ZA ELEWATORAMI ZBOŻOWYMI)

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
NAPRAWY POJAZDÓW**

☎ 602 666 850

REKLAMA 009572421

**USUWANIE WGNIECIEŃ TECHNOLOGIĄ PDR
NAPRAWA KAROSERII**

Metoda PDR, czyli Paintless Dent Repair polega na wypychaniu lub wyciąganiu wgnieceń bez lakierowania

tel. 506 439 535
Sławomir Mroczka

✓ szkody parkingowe ✓ akty wandalizmu ✓ gradobicia ✓ kolizje drogowe
✓ oryginalny lakier ✓ oszczędność nawet do 80% ✓ krótki czas naprawy

Grudziądz, Kasprzaka 19

REKLAMA 009479615

**NAPRAWA SAMOCHODÓW
FRANCUSKICH**







Auto-Sport Żółdowo, Szosa Gdańska 23
Tel. 52 381 33 66

REKLAMA 009545463

Euro-Trans tel. serwis: 509 207 077
ul. Szosa Bydgoska 86, Toruń Stacja Kontroli Pojazdów
tel. 503 900 501

www.EuroTransTorun.pl

ZAKRES USŁUG:

- SERWIS POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH I DOSTAWCZYCH
- USTAWIANIE GEOMETRII 3D
- NAPRAWY GŁÓWNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- SERWIS KLIMATYZACJI



CHIP TUNING • HAMOWNIA
XPOWER CHIP TUNING TORUŃ



 **chiptuningtorun**
 **bydgoska86**

Z ŻYCIA GWIAZD

SHOW-BIZNES

Ewelina Lisowska łapie promienie słońca

Znana piosenkarka Ewelina Lisowska wybrała się w kolejną podróż. Tym razem spędza czas na pięknej Dominikanie. I cieszy się tam cudowną pogodą. „Jak dobrze poczuć na sobie promienie słońca. Ślę Wam serdeczne pozdrowienia z tego pięknego miejsca!” - napisała piosenkarka w mediach społecznościowych, zamieszczając również swoje zdjęcia z wyjazdu. Jej fani są zachwyceni tymi fotografiami.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

GWIAZDY



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Chodakowska zdradziła swoje plany

Popularna trenerka fitness i prezenterka telewizyjna Ewa Chodakowska zdradziła w szczerej i bardzo emocjonalnej rozmowie z dziennikarką Magdą Mołęk, że w przyszłości chciałaby mieć dzieci. Chodakowska przyznała otwarcie, że wraz z mężem jest przygotowana, ale na ten ważny krok w swoim życiu daje sobie jednak jeszcze trochę czasu.

Julia Wieniawa bardzo ostro trenuje

Aktorka Julia Wieniawa będzie jedną z uczestniczek najnowszej edycji „Tańca z Gwiazdami”. Gwiazda bardzo intensywnie przygotowuje się do tego popularnego programu. Jej partnerem tanecznym jest Stefano Terrazzino. Na Instagramie Julia Wieniawa zaprezentowała film, na którym widać, jak ćwiczą wcale niełatwy układ.

SHOW-BIZNES



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Roksana Węgiel pokazała się w nowej fryzurze

Popularna i lubiana piosenkarka zrobiła sobie miesięczny urlop od występów ze względu na rodzinę drugiego brata. Teraz wybrała się na słoneczną Dominikanę z Radiem Eska, skąd relacjonuje przebieg wyjazdu. Młoda gwiazda pochwaliła się zdjęciami z wakacji, gdzie prezentuje nową fryzurę. Podobną widzieliśmy już na innej gwiazdzie - przypomina teraz Barbarę Kurdej-Szatan z filmu „Swingers”.

(BAN)

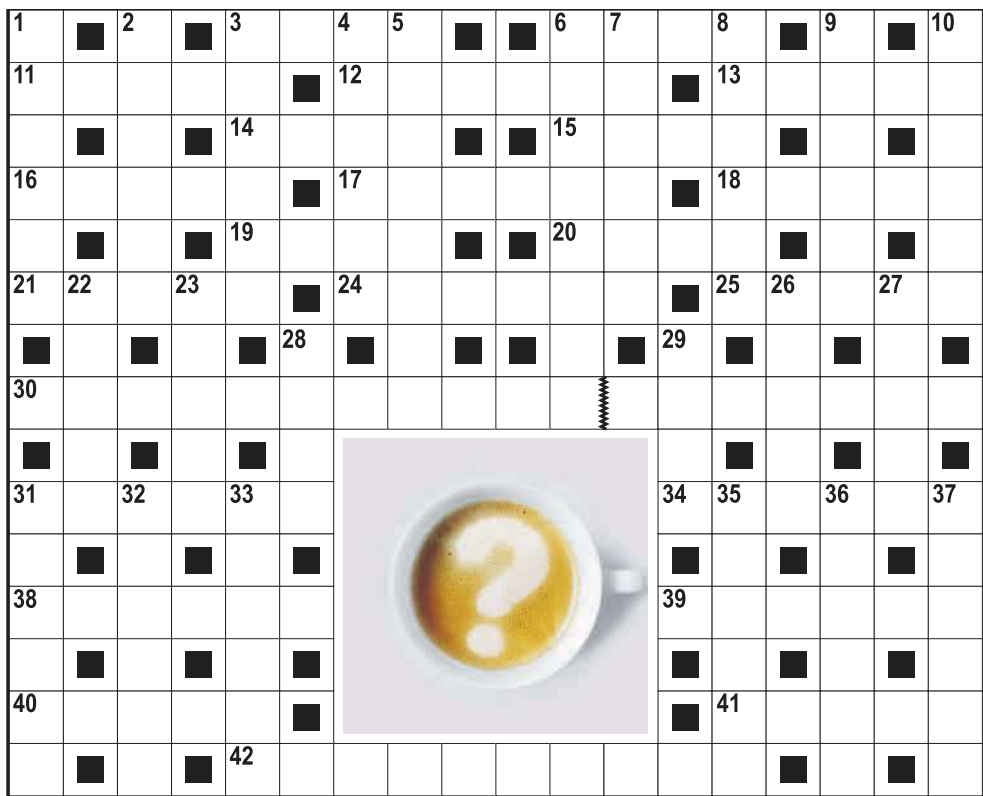
Krzyżówka nr 32

Poziamo:

- 3) twardy w komputerze,
- 6) fryzury na głowach dziewczynek,
- 11) polowe nie stoi w sypialni,
- 12) miasto w Libii, miejsce walk w czasie II wojny światowej,
- 13) nie ma go w menu jarosza,
- 14) płonie w gromnicy,
- 15) metal w termometrze,
- 16) urzędowe ponaglenie na piśmie,
- 17) maskowana peruka,
- 18) zakładka na sukni,
- 19) niemiecki konkurent Volkswagena,
- 20) imię kobiece zawarte w słowie klinga,
- 21) pies myśliwski,
- 24) ciężka, jednostajna praca,
- 25) jedna z parzystego organu w ciele,
- 30) agresja sił zbrojnych jednego państwa na drugie,
- 31) pojazd jednośladowy,
- 34) Michael, zagrał w pierwszym filmie o Batmanie,
- 38) druczek z pralni,
- 39) instrument muzyczny ze strunami,
- 40) mecz lokalnych drużyn,
- 41) z kart nietrwały,
- 42) wieloodcinkowy serial np. „Klan”.

Pionowo:

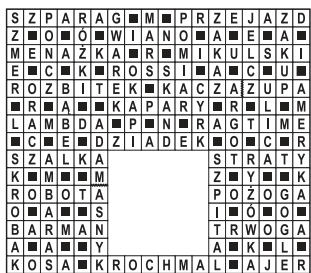
- 1) mały ogień,
- 2) finał amorów kawalera,
- 3) tytuł naukowy bliski lekarzom,
- 4) kawiarniany mebel,



- 5) balowa ozdoba,
- 6) śnieżycy, zawierucha,
- 7) przyrząd astronomiczny,
- 8) asan sprzed lat,
- 9) bratanek Polaka znad Bałatonu,
- 10) stanowisko pracy,
- 22) narzędzie korowacza,
- 23) prezydent przed objęciem urzędu,
- 26) lodowcowa w tytule popularnej kreskówki,

- 27) osobiste, założone w banku,
- 28) drobny materiał drogowy,
- 29) drapieżny kot z polskich lasów,
- 31) krótki żal, gdy mała,
- 32) wiszą w szafie,
- 33) zakończył już karierę zawodową,
- 35) wprawka muzyczna,
- 36) wdrażanie psychiczny,
- 37) bawi cudze dzieci.

Rozwiązanie nr 31



TV HIT

FILM

**Last Vegas**

TV PULS 20:00
Billy, Paddy, Archie i Sam znają się od dziecka. Dziś mają po sześćdziesiąt kilka lat. Okazją do ponownego spotkania jest ożenek jednego z nich i kawalerski weekend.

FILM

**Madame**

TVP 2 20:45
Amerykanie Anne (Toni Collette) i Bob urządzają wystawne przyjęcie. Przesądna Anne, chcąc uniknąć pechowej liczby trzynastu gości, namawia pokojówkę Marię (Rossy de Palma), by udawała bogatą arystokratkę z Hiszpanii.

FILM

**Mary Shelley**

ALE KINO+ HD 20:10
XVIII-wieczny Londyn. Nastoletnia marzycielka Mary Wollstonecraft Godwin zamierza uwieść nietuzinkowego poetę Percy'ego Shelleya. Zakochani chcą ukryć się przed światem.

DOKUMENT

**Skarby cywilizacji indyjskiej**

TVP HISTORIA 21:05
Od równin Pakistanu po podnóża Himalajów, od północnych Indii i Radżastanu po Tamil Nadu na południu – subkontynent indyjski to tygiel cywilizacji, religii, kultur oraz wspaniałych krajobrazów.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Dużo czasu zajmie Ci dzisiaj tłumaczenie innym osobom przyczyn podejmowanych przez Ciebie decyzji. Horoskop dzienny zapowiada, że nie wszystkich do siebie przekonasz.

Ryby (19.02-20.03)

Z dużym zaskoczeniem przyjmiesz dzisiaj propozycję, jaką złoży Ci ktoś z grona znajomych. Horoskop na dziś ostrzega, aby podchodzić do tego ze sporą dozą ostrożności...

Baran (21.03-19.04)

Czeka Cię pracowity dzień. Nadmiar obowiązków przyprawi Cię o spore zmęczenie. Ale horoskop dzienny na czwartek zapowiada wieczorny relaks w bardzo miłym towarzystwie.

Byk (20.04-20.05)

Wyciągniesz dzisiaj pomocną dłoń do osoby, za którą nie przepadasz. Horoskop dzienny zapowiada, że to poprawi łączące Was relacje.

Bliznięta (21.05-21.06)

Wyróżniać Cię będzie dzisiaj ograniczone zaufanie wobec innych osób. Horoskop na dziś widzi w tym źródło emocjonalnych napięć.

Rak (22.06-22.07)

Egzekwuj stanowczo wszystko to, co Ci się należy. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że Twoja konsekwencja przyniesie efekty.

Lew (23.07-22.08)

Z dużym zaangażowaniem - wręcz animuszem - podejdziesz do wszystkich swoich dzisiejszych obowiązków. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada równie imponujące efekty...

Panna (23.08-22.09)

Ktoś wytknie Ci dzisiaj drobne błędy i niedociągnięcia. Horoskop dzienny zakłada, że początkowo się z tym nie zgodzisz, ale z czasem przynasz, że nie wszystko było, jak należy.

Waga (23.09-22.10)

Nie podejmuj się dzisiaj zadań, które mogą przerastać Twoje możliwości. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by częściej z nich podzielić się z innymi osobami.

Skorpion (23.10-21.11)

Nie wszyscy będą dzisiaj podzielać Twoje poglądy. Horoskop dzienny podpowiada w tej sytuacji szukanie kompromisowych rozwiązań.

Strzelec (22.11-21.12)

Nie trać dzisiaj z pola widzenia potrzeb innych osób. Horoskop na dziś sugeruje pomyśleć przede wszystkim o swoich najbliższych...

Koziorożec (22.12-19.01)

Dostrzeżesz zalety harmonijnej współpracy z innymi osobami. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dostarczy to wszystkim satysfakcji.

GAZETA
pomorska

www.pomorska.pl

REDAKTOR WYDANIA

Beata Busz, Adam Szczęśniak
REDAKCJA ul. Zamojskiego 2, 85-063 Bydgoszcz,
tel. 52 32 63 100, fax 52 34 55 321

g.p. redakcja@pomorska.pl

Redaktor naczelny

Wojciech Potocki [Wojciech Potocki]
wojciech.potocki@pomorska.pl, tel. 52 32 63 164
Zastępca redaktora naczelnego Alicja Polewska,
alicia.polewska@pomorska.pl, tel. 52 32 63 168

Zastępca redaktora naczelnego ds. Multimediałów:

Tomasz Pietraszak, tel. 52 32 63 161
tomasz.pietraszak@pomorska.pl

Wydawcy

Beata Busz, tel. 52 32 63 172,
beata.busz@pomorska.pl; Alicja Domachowska,
tel. 52 32 63 172, alicja.domachowska@pomorska.pl,
adam.szczeniak@pomorska.pl

Dział dodatków

Lucyna Tańska-Klich, tel. 52 32 63 132,
lucyna.tanska@pomorska.pl

Interwencje

Małgorzata Wąsacz, tel. 52 32 63 215
malgorzata.wasacz@pomorska.pl

Dział Magazynu

Alicja Polewska,
alicia.polewska@pomorska.pl, tel. 52 32 63 168

Sport

Magdalena Zimna, tel./fax 52 326 32 00,
magdalena.zimna@pomorska.pl

Online: www.pomorska.pl

Jakub Stykowski, tel. 52 32 63 187
jakub.stykowski@pomorska.pl

BYDGOSZCZ, Zamojskiego 2

Maciej Myga, tel. 52 32 63 151
maciej.myga@pomorska.pl

BRODNICA, ul. Prytkop 49

Katarzyna Pomianowska, tel. 56 49 84 877,
katarzyna.pomianowska@pomorska.pl

CHEŁMNO

Monika Smół, tel. 697 770 268,
monika.smol@pomorska.pl

CHOJNICE, ul. Cechowa 3

Janusz Milanowski, tel. 52 39 66 930,
janusz.milanowski@pomorska.pl

CIECHOŃCINIEK

Krzysztof Górski, tel. 607 774 472,
krzysztof.gorski@pomorska.pl

GRUDZIĄDZ, ul. Wybickiego 38

Daniel Dreyer, tel. 56 45 119 20,
daniel.dreyer@pomorska.pl

INOWROCŁAW, Al. Ratuszowa 15

Zbigniew Polittowski, tel. 52 55 29 470,
zbigniew.polittowski@pomorska.pl

TORUŃ, ul. Podmurna 31

Joanna Maciejewska, tel. 519 503 590, fax 56 45 42 45,
joanna.maciejewska@pomorska.pl

WŁOCŁAWEK, ul. Żabia 29

Karol Polirski, tel. 54 23 222,
karol.polirski@pomorska.pl

ŚWIECIE, ul. Mickiewicza 14

Agnieszka Romanowicz, tel. 52 33 14 350,
agnieszka.romanowicz@pomorska.pl

ŻNIN, ul. 700-lecia 34

Iwona Woźniak, tel. 52 30 31 215,
iwona.wozniak@pomorska.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i ma prawo do ich skracania lub przeredagowywania.

Prezes oddziału Polska Press w Bydgoszczy

Marek Cieściek, tel. 52 32 63 113,
marek.ciestek@pomorska.pl

Marketing

tel. 52 326 32 35

Dział handlowy

ogłoszenia 52 32 63 282,
reklama 52 32 63 281

Dział dystrybucji

prenumerata 52 326 32 38.

Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA,

urzędy pocztowe i listonosze.

Druk: Polska Press Oddział Poligrafia,

85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Arty-

kule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza

możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko

i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem

zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci

i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czyniwalna

Nakład Kontrolowany ZKDP

BALAJA LITERTYBILITAJ

SPRACOWANO I DISTRIBUCYJNO

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu

Dorota Stanek

Wiceprezes zarządu

Dariusz Świąder

Członek zarządu

Paweł Fajara

Członek zarządu

Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński

Dyrektor marketingu

Ślawomir Nowak, slawomir.nowak@pomorska.pl

Dyrektor zarządzający biura reklamy

Maciej Kossowski

maciej.kossowski@pomorska.pl

Dyrektor kolportażu

Karol Wlazło karol.wlazlo@pomorska.pl

Agencja AIP

kontakt@aip24.pl

Rzecznik prasowy

Joanna Pazio tel. 22 201 44 38,

joanna.pazio@pomorska.pl

GRUDZIĄDZ

Dyżur redakcyjny: tel. 56 45 11 920

Gorąca dyskusja
o aptece, której nie ma

Zdrowie

(PA)

redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Co dalej z apteką całodobową? Pytali radni podczas wczorajszej sesji. Konkretnych odpowiedzi nie otrzymali.

- Czy prezydentowi nie jest wstyd, że mieszkańcy Grudziądza muszą nocami jeździć po leki do Wąbrzeźna lub Świecia? - dopytywał podczas wczorajszej sesji Miłosz Joniec, radny PiS.

Można było wcześniej podjąć odpowiednie kroki

Prezydent Maciej Glamowski odpowiadał: - Zorganizujemy spotkanie z właścicielami aptek, będziemy rozmawiać.

- Panie prezydencie to spotkanie z aptekarzami jest spóźnione o 26 dni! Mieszkańcy od blisko miesiąca nie mają w nocy dostępu do leków! - kontrował Marek Czepek, radny PiS. I dodawał: - Przecież doskonale pan wiedział o tym, że apteka przy szpitalu przestanie działać. Można było szybko podjąć kroki, aby nie dopuszczać do takiej sytuacji. Kiedy konkretnie apteka całodobowa zostanie otwarta w Grudziądzu, bo nie widzę nawet perspektywy jej uruchomienia?!

Prezydent: - To „Iarum” polityczne

Prezydent Glamowski odpowiadając, twierdził że „Iarum” wokół całodobowej apteki jest podsycane politycznie.

- Robimy wszystko, aby taki obiekt ponownie działał. Główny problem to finanse. Dyżury nocne są bardzo wysoko wyceniane, a na zmianie musi być

magister farmacji - wyjaśniał wczoraj prezydent Grudziądza. I dodawał: - Władze miasta nie mają możliwości, by wyegzekwować na właścicielach aptek dyżurowanie w godzinach nocnych. Możemy jedynie odwoływać się do misji aptekarzy.

Tomasz Szczechowski, skarbnik miasta mówił, że na terenie Grudziądza są 34 apteki i trzeba wypracować taki sposób działania, aby rozłożyć dyżury nocne w różnych lokalizacjach Grudziądza.

Z kolei Krzysztof Bułkowski zastępca dyrektora szpitala do spraw finansowych, poinformował, że władze lecznicy są w trakcie podpisywania umowy z nowym dzierżawcą apteki „Pod Solankami” przy szpitalu. Nie będzie ona jednak - jak wcześniej - całodobowa, tylko czynna w godz. 6-24. Jej uruchomienie planowane jest na... 1 kwietnia.

Na zmianę było pół roku

Przypomnijmy: jedyną w Grudziądzu całodobową aptekę „Pod Solankami” prowadził szpital. Przestała ona działać 31 stycznia br. Bezpośrednim powodem była rezygnacja z pracy dotychczasowego kierownika apteki oraz kilku osób z jej obsady. Przypomnieć też trzeba, że apteka ta działała z naruszeniem prawa, bo już w sierpniu ub. roku w życie weszły przepisy wykluczające prowadzenie aptek ogólnodostępnych przez podmioty zajmujące się działalnością leczniczą, czyli w naszym przypadku szpital. Dyrektorzy szpitala próbowali znaleźć farmaceutów gotowych poprowadzić aptekę na własną rękę, ale chętnych nie było, z powodu „zaporowych warunków dzierżawy”. ©

**Bezpieczeństwo
Są nowe inicjatywy**

Komisja oceniła kolejne projekty, które wpłynęły do ratusza w ramach programu „Inicjatywa lokalna”.

Pozytywnie oceniono i dofinansowanie przyznano na:

★ budowę toru rowerowo-rolkowo - deskorolkowego przy Szkole Podstawowej nr 21, ★ organizację Międzynarodowych Wielkanocnych Zawodów Balonowych - Balonowy Puchar Polski

★ oraz odnowę zieleni w „Parku Dworskim Kuntersztyn”, przy ul. Kochanowskiego.

Do zrealizowania tych pomysłów urząd dołoży inicjatorom łącznie 608 tys. zł. (DX)

Anastazja jest ciężko chora.
Możemy jej pomóc

Aleksandra Pasis

aleksandra.pasis@polskapress.pl



Ludzie

Niespełna dwuletnia dziewczynka cierpi na rdzeniowy zanik mięśni. Rodzice potrzebują finansowej pomocy w jej leczeniu.

- Diagnoza była dla nas szokiem. Ale nie poddajemy się. Walczymy - mówi Angelika Jasińska, mama dziewczynki. Rodzina zbiera pieniądze na sprzęt medyczny oraz rehabilitację Anastazji.

Nic nie wskazywało, by Nastka miała tak poważnie zachorować. Gdy się urodziła, była zdrowym, pogodnym niemowlakiem. Dopiero w 9 miesiącu życia, zaczęły pojawiać się niepokojące rodziców sygnały: Anastazja coraz mniej poruszała nóżkami, zaczynała ciężko oddychać, nie podnosiła główki, nie obracała się sama, nie podnosiła rączek.

Długo stawiano diagnozę

„Zaczęliśmy szukać pomocy” - na stronie Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”, pod której skrzydłami jest dziewczynka, piszą jej rodzice. - „Anastazja miała wykonane prześwietlenie bioderek i okazało się, że ma wyhaczone obustronnie. Po kilku dniach trafiliśmy



Ma niecałe dwa latka, a wycierpiała już wiele. Anastazja Mionskowska potrzebuje naszego wsparcia

do szpitala na wyciąg. Trwało to około miesiąca, po czym założyli gips naszej księżniczce. Była w nim blisko pół roku”.

Mama Anastazji: - Czuwamy przy córce całą dobę

Lekarze nie dali złudzeń rodzinie, która usłyszała, że to leczenie nie powiodło się.

Później był szpital w Poznaniu, gdzie sprawdzano czy

Diagnoza była dla nas szokiem. Ale nie poddajemy się, walczymy

Angelika Jasińska, mama Anastazji

malutka ma dziecięce porażenie mózgowe. Jednocześnie wykonywano też inne badania, które dały odpowiedź co dolega dziewczynce. - Okazało się, że córka ma rdzeniowy zanik mięśni - mówi Angelika Jasińska. - Kto by przypuszczał... Gdy to usłyszałam, nie mogłam dojść do siebie, ale przecież choroby nikt nie wybiera. Mam siłę w sobie, by walczyć.

I dodaje: - Nie śpiemy po nocach, by patrzeć czy Anastazja oddycha. Rodzina nas wspiera, zmieniamy się, by cały czas czuć przy małej.

Mama dwulatki i jej najbliżsi zdają sobie sprawę, że proces leczenia i rehabilitacji będzie trwał bardzo długo. Sami nie są w stanie sfinansować wszyst-

kiego, dlatego apelują do ludzi dobrej woli o pomoc.

Pieniądze są potrzebne m.in. na sprzęt medyczny, który ułatwi Anastazji oddychanie, ale także na rehabilitację. - Jesteśmy pełni nadziei, że znajdą się ludzie gotowi wesprzeć nas w tych trudnych chwilach w walce o życie naszej córki - kończy Angelika Jasińska.

Jak pomóc?

★ Mała Anastazja jest podopieczną Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”. Wpłat można dokonywać na konto Fundacji numer: 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374 z tytułem: „2588 pomoc dla Anastazji Mionskowskiej”

★ Na rzecz dziewczynki można także przekazać 1 proc. podatku.

Aby to zrobić należy w formularzu PIT wpisać nr KRS 0000382243 oraz w rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1 proc.” wpisać: „2588 pomoc dla Anastazji Mionskowskiej”

Chętni mogą także zająrzeć na Grupę utworzoną na Facebook-u pod nazwą „Bazarek licytacji dla Anastazji”. Kupić tutaj można m.in. voucher, ozdoby, ubranka dziecięce, okulary, a nawet książkę z autografem Tomasza Golloba. Wystawiają je osoby prywatne obiecując, że dochód prześlą rodzinie Nastki.

©

Nowy chodnik został częściowo rozebrany

Os. Kawalerii Polskiej

Łukasz Szalkowski

lukasz.szalkowski@pomorska.pl

Po niespełna dwóch tygodniach nowy chodnik został częściowo rozebrany, aby wymienić sieć ciepłowniczą. - Nie można było poczekać z budową? - pyta pan Jarek, mieszkaniec pobliskiego bloku.

Na budowę nowego chodnika przy blokach w okolicy ul. Chopina i Pruszyńskiego mieszkańcy czekali od lat. W końcu wzięli sprawę w swoje ręce, napisali projekt i zgłosili go do tegorocznej edycji Grudziądzkiego Budżetu Obywatelskiego. Zagłosowało na niego ponad 100 osób. To wystarczyło, by pomysł mógł zostać zrealizowany.

Budowalnicy na realizację projektu mieli czas do końca 2020 r., ale prace rozpoczęły i zakończyły w styczniu. Mieszkańcy mogli korzystać z nowej, równej ścieżki. Ich radość nie trwała jed-



Tak nowy chodnik prezentował się w styczniu...

nak długo: po kilkunastu dniach wjechał tu ciężki sprzęt i część nowego chodnika rozebrano, aby wymienić podziemną instalację ciepłowniczą.

- Nie można było poczekać kilku tygodni na zakończenie podziemnych prac i wtedy położyć chodnik? - pyta pan Jarek, mieszkaniec pobliskiego bloku.



...a tak przed kilkoma dniami, gdy rozpoczęto wymianę sieci

Dariusz Kuczyński z Zarządu Dróg Miejskich informuje, że z budową chodnika czekano do końca budowy głównej magistrali ciepłowniczej. A o tym, że wykonywane będą tutaj także roboty dodatkowe, wymagające demontażu części traktu pieszego - zlokalizowanego na prywatnych tere-

nach Wspólnot Mieszkaniowych - nie wiedział już ani ZDM, ani wykonawca chodnika.

Inwestor budowy sieci ciepłowniczej, czyli spółka OPEC-System, o zakresie prac informowała urzędników znacznie wcześniej, by uzyskać pozwolenie na budowę.

- Pozwolenie na budowę sieci ciepłowniczej we wskazanym rejonie zostało udzielone decyzją prezydenta Grudziądza z 29 czerwca 2018 roku i na podstawie tego dokumentu wykonywane są roboty budowlane - mówi Marek Jopp, specjalista ds. marketingu i promocji Grupy OPEC. I dodaje, że o budowie chodnika spółka dowiedziała się dopiero w chwili przejęcia placu budowy.

Jak podkreśla Dariusz Kuczyński, po zakończeniu robót ziemnych, chodnik zostanie odbudowany na koszt firmy realizującej prace ciepłownicze.

©

REKLAMA 009555094

PRACA
W BUDOWNICTWIE

EKOBU

Wynagrodzenie (20-30 zł / godz.)
możliwość przyuczenia do zawodu

56 465 83 62, 601 656 880
ekobud@ekobud.com.pl

OKOLICE GRUDZIĄDZA

Świecie, Chełmno, Wąbrzeźno

Ulica Cukrowników
połączy się z Wodną

Świecie

(JK)

jakub.keller@polskapress.pl

Wiele wskazuje na to, że jeszcze w tym roku ulicą Cukrowników dojedziemy bezpośrednio do ulicy Wodnej. Gmina niebawem chce ogłosić przetarg na to zadanie.

Chodzi o odcinek, który kończy się przy Tesco i wjeżdźcie na parking przy Bricomarche od strony myjni.

- Chcemy go przedłużyć w kierunku Wdy i połączyć z ulicą Wodną - tłumaczy Ryszard Sadowski, kierownik wydziału inwestycyjnego Urzędu Miejskiego w Świeciu.

- Inwestycja ta skróci chociażby podróż z centrum Świecia do Chełmna - dodaje.

Odcinek łączący ulicę Cukrowników z Wodną mieć będzie niespełna 500 metrów. Oświetlą go nowe lampy. Ucieszą się też rowerzyści i spacerowicze. Równolegle

do jezdni wieść ma bowiem ciąg pieszo-rowerowy. - Połączy się on z istniejącym już chodnikiem, który wiedzie wzdłuż ulicy Cukrowników aż do ulicy Armii Krajowej - uzupełnia Ryszard Sadowski.

Gmina Świecie na ten cel zarezerwowała w tegorocznym budżecie 1,8 mln zł.

- Połowa tej kwoty może zostać pokryta z Funduszu Dróg Samorządowych. Zadanie to widnieje nawet na liście, która oczekuje na podpis premiera - uzupełnia Ryszard Sadowski.

Gmina planuje niebawem ogłosić przetarg na to zadanie. Inwestycja ma być gotowa jeszcze w tym roku.

- To, że ubiegamy się o dotację, w żadnym stopniu nie wiąże nam rąk przy realizacji inwestycji. I tak musimy ją sfinansować w całości. Później możemy jedynie czekać na zwrot pieniędzy - kwituje Ryszard Sadowski.

©©

Zmarł na plebanii

Świecie

(AK)

redakcja.swiecie@pomorska.pl

Są wyniki sekcji zwłok 51-letniego Ukraińca, którego ciało znaleziono na plebanii w Farze.

Prokuratura otrzymała wyniki sekcji zwłok zmarłego. - Potwierdzają wstępne podejrzenia. Do śmierci mężczyzny nie przyczyniły się osoby trzecie - dowiadujemy się od Janusza Boruckiego, prokuratora rejonowego w Świeciu. - Z wyni-

ków sekcji wynika, że mężczyzna zmarł będąc w stanie upojenia alkoholowego. Miał 3,3 promila alkoholu we krwi.

I kontynuuje: - Zgon nastąpił w efekcie upadku. Upadając 51-latek uderzył o mebel. Szkło mebla rozbiło się raniąc go w wielu miejscach. Mężczyzna wykrwawił się - opisuje Borucki.

Przypomnijmy: pod koniec stycznia w pokoju na plebanii Farzy znaleziono zwłoki wynajmującego to pomieszczenie Ukraińca.

©©

Tańsze bilety dla seniorów,
ale... droższe dla dzieci

Monika Smół

monika.smol@polskapress.pl



Powiat chełmiński

Prywatna firma przewozowa Es-Bus zmniejszyła ceny biletów dla seniorów, ale podniosła dla dzieci. Ale wycofa się z podwyżki.

- Chciałbym się dowiedzieć, czy prawdą jest, że Es-Bus - po wprowadzeniu refundacji z budżetu miasta do biletów dla seniorów i osób niepełnosprawnych podróżujących z opiekunem - podwyższył ceny biletów dla dzieci do lat siedmiu? - pytał radny klubu Przyszłość Chełmna Waldemar Piotrowski, podczas ostatniej sesji rady miasta.

Przewoźnik zlikwiduje podwyżkę dla dzieci

Przypomnijmy, na styczniowej sesji przegłosowana przez radnych została dodatkowa zniżka dla pasażerów Es-Busa w Chełmnie. Zgodnie z tym, seniorzy, którzy ukończyli 70. rok życia, a także osoby z pierwszą grupą inwalidzką - wraz ze wspólnie podróżującym opiekunem - mogą podróżować komunikacją miejską za złotówkę. Miejska dotacja do biletu zwiększyła się tu bowiem do 1,50 złotych.

Burmistrz Chełmna potwierdził radnemu Piotrowskiemu fakt wprowadzonych



FOT. CZYTELNIK

Jak zapowiedział burmistrz, w planach na ten rok jest zwiększenie liczby przystanków dla busów

podwyżek, ale od razu odpowiedział, że nie mają one nic wspólnego z uchwaloną przez radnych rekompensatą wypłacaną przewoźnikowi.

- To fakt, że podniesione zostały ceny biletów dla dzieci w wieku od czterech do siedmiu lat, ale przewoźnik jest przecież przedsiębiorcą i sam reguluje swoje ceny - stwierdził Artur Mikiewicz. - Poprosiliśmy go jednak o przemyślenie sprawy, czy

może zrezygnować z tej podwyżki. Przyznał nam rację i od 1 marca zlikwiduje nowe stawki biletów dla dzieci. Tłumaczył nam, że chciał zróżnicować ceny biletów dla seniorów i dla dzieci, aby łatwiej mu było od strony księgowej, ale ostatecznie zdecydował, że od 1 marca przywróci stare ceny biletów.

Burmistrz dodał, że w trakcie konsultacji społecznych „Przestrzeń dla partycypacji” mieszkańcy poprosili jeszcze o to, aby kursy busów były nadal realizowane w soboty.

Busy mają kursować dłużej i w soboty

- Nam zależy ponadto na tym, aby w dni powszednie przewoźnik miał w rozkładzie kursy w Chełmnie do godziny 19.30 - informuje Artur Mikiewicz. - Teraz seniorzy są wykluczeni

Przewoźnik jest przedsiębiorcą i sam reguluje swoje ceny. Ale przyznał nam rację i zlikwiduje nowe stawki biletów dla dzieci

Artur Mikiewicz, burmistrz

**Gmina Płużnica
Wybrano członków
młodzieżowej rady**

Marcin Chmiel, Julia Jankowska, Jakub Fiałkowski, Miłosz Karwan, Oliwia Kultys, Fabian Pietruszka, Aleksandra Rogucka, Weronika Simson, Krzysztof Szatkowski, Agata Waśniowska, Maksymilian Witkowski i Martyna Właśniewska będą reprezentować młodzież z gminy Płużnica przez najbliższe dwa lata. Ci uczniowie ze szkół w Płużnicy i w Nowej Wsi Królewskiej będą członkami Młodzieżowej Rady Gminy Płużnica. Głównie mają zajmować się komunikacją z gminnymi urzędnikami, w tym przedstawiać im opinie młodzieży oraz organizować wydarzenia, m.in. kulturalne czy sportowe. Tylko jedna spośród zgłoszonych do komisji osób - z uwagi na brak wystarczających miejsc w radzie - nie dołączyła do składu Młodzieżowej Rady Gminy Płużnica. Nowa rada będzie reprezentować młodzież z gminy podczas kadencji 2019/2021. (KAK)

**Gmina Książki
Sołtysi będą się
tłumaczyli z wydatków**

Rozpoczyna się sezon zebrani sołeckich w naszej gminie. W ich trakcie sołtysi poinformują, na co wydali środki z zeszłorocznego funduszu sołeckiego. Lubisz mieć kontrolę nad wydatkami? Przyjdź! Spotkania odbędą się:
★ 2 marca, poniedziałek, g. 16 świetlica wiejska w Zaskoczku,
★ a o g. 18 świetlica wiejska w Łopatkach,
★ 3 marca, wtorek, g. 16 świetlica wiejska w Osieczku,
★ 4 marca, środa, g. 18 świetlica wiejska w Blizienku,
★ 6 marca, piątek, g. 15 świetlica wiejska w Szczuplinkach,
★ 9 marca, poniedziałek, g. 18 świetlica wiejska w Bliznie,
★ 11 marca, środa, g. 18 Gminny Ośrodek Kultury w Książkach. Krzysztof Zieliński, wójt gminy Książki zapowiada, że będzie można porozmawiać o sprawach dotyczących wsi, a mieszkańcy będą mogli także pytać o nurtujące ich sprawy i składać wnioski. (KAK)
★ O BUDOWIE MASZTU PLAY W DEBOWEJ ŁĄCE CZYTAJ NA STR. 15



FOT. KRZYSZTOF KNUJ

Kwiaty, szampan, tort, życzenia i medale - wszystko to dla jubileuszowych par, które przeżyły ze sobą pół wieku

**Dragacz
Jubileusz 50-lecia
małżeństwa
trzech złotych par**

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Dragaczu odbyła się miła uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Medale przyznane są przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polski. Otrzymały je trzy pary: Renata i Karol Adrzejczyk z Dolnej Grupy, Krystyna i Mieczysław Iwanek z Grupy oraz Krystyna i Stanisław Trzciński z Michała.

Dekoracji par, które przeżyły razem pół wieku dokonała Dorota Krezymon, wójt gminy Dragacz, w obecności przewodniczącego rady gminy Ludwika Borolewskiego i sołtysów wsi. Nie zabrakło oczywiście rodzin jubilatów, potomstwa, które jest owocem wspólnego życia. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Karina Rzepka przyjęła zaśluzonych jubilatów oraz gości tradycyjną lampką szampana, kawą i tortem. (AK)

REKLAMA

009597014



EOP-92MZE-000018-2020
25.02.2020 r.

Dotyczy: przerw w dostawie energii elektrycznej dla mieszkańców zasilanych ze stacji transformatorowych:

03.03.2020 w godz. 08.30-14.00 Grudziądz stacja Kasztanowa
04.03.2020 w godz. 08.00-13.00 Skurgwy 1, 2, Nadleśnictwo Jamy 1, Jamy 2
04.03.2020 w godz. 08.30-14.30 Biały Bór 2, 14, 20
05.03.2020 w godz. 08.00-12.00 Rogóźno 9
05.03.2020 w godz. 09.00-14.00 Chełmno Wysypisko Śmieci 2
08.03.2020 w godz. 08.00-14.00 Grudziądz stacja Monopol

Za uciążliwości związane z wyłączeniem prądu przepraszamy.

TORUŃ

Kontakt z redakcją, tel. 56 - 611-81-33

Hilton Garden Inn
dopiero jesienią

Inwestycje

Małgorzata Oberlan

malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Wbrew zapowiedziom, budowa hotelu Hilton Garden Inn w Toruniu nie ruszy wiosną tego roku. Inwestor - spółka Satoria Group - przesuwa termin na jesień. Powody? Trudności ze znalezieniem wykonawcy.

- Znaleźliśmy inwestora zastępczego, który obecnie analizuje całą dokumentację projektową i urzędową. Kolejny etap to znalezienie głównego wykonawcy. Niestety, nie jest to obecnie prosta sprawa. Rynek jest trudny, a chcemy, by jakość prac była odpowiednia, a koszty rozsądne - nie kryje Mariusz Kubala, dyrektor operacyjny ds. hoteli i członek zarządu Satoria Group. - Dlatego realny termin rozpoczęcia prac w Toruniu to czwarty kwartał 2020 roku. Sądzę, że jesienią roboty ruszą. Szacowany koszt

całej inwestycji to 60 milionów złotych. Każdy szczegół projektu hotelu, który powstanie w zabytkowym budynku u zbiegu ulic Browarnej i Piernikarskiej oraz sąsiadujących nieruchomościach przy ul. Wielkie Garbary, został uzgodniony z miejskim konserwatorem zabytków. Bryła browaru i jego wnętrza zostaną zachowane i wyeksponowane. Zachowany będzie też zabytkowy komin browaru. Najwyższe, nowe ściany hotelu nie będą przewyższały zabytkowych elementów.

Czterogwiazdkowy hotel będzie miał 132 pokoje, dwie sale konferencyjne (100 i 40 metrów kwadratowych), fitness oraz restaurację i bar. Recepcja i hotelowe hotele będą eksponowały zabytkowe mury browaru. Przypomnijmy, że Satoria Group kupiła nieruchomości w 2017 roku. Od razu z planem otwarcia w nich w przyszłości hotelu marki Hilton Garden Inn. ©

Na ratunek

Pospieszili z pomocą
rannemu lisowi

W zeszły wtorek, ok. godziny trzeciej w nocy dyżurny Straży Miejskiej otrzymał telefoniczne zgłoszenie o rannym psie przy ulicy Waryńskiego. Wysłany tam patrol zastał na miejscu zgłaszającą i kontuzjowane zwierzę. Okazało się, że nie był to pies, ale młody lis, który prawdopodobnie został potrącony przez samochód. Funkcjonariusze pilnowali, aby zwierzę ponownie nie dostało się pod koła samochodu. Około godz. 4.30 przybyli pracownicy z Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Dzikich „Animal Patrol”, którzy zaopiekowali się rannym lisem.

Zaproszenie

Finałowa gala konkursu
Rynna Poetycka

Rynna Poetycka to nietypowy konkurs literacki. W Toruniu odbywa się po raz ósmy, wcześniej gościł w Krakowie. Jego pomysłodawcą był Leszek Długosz, poeta i bard Piwnicy pod Baranami. Od 2014 r. konkurs jest organizowany, z „błogosławieństwem” i pod patronatem Leszka Długosza, w ZSPS i VIII LO w Toruniu. A od czterech lat również we współpracy z Książnicą Kopernikańską.

W piątek 28 lutego poznamy laureatów VIII edycji konkursu. Finałowa gala odbędzie się w siedzibie Książnicy Kopernikańskiej przy ul. Słowackiego 8. Początek o godz. 11. Wstęp jest bezpłatny.

Roboty

Pogoda sprzyja
przebudowie Gdańskiej

Trwa przebudowa ulicy Gdańskiej na Bielawach. Dzięki sprzyjającej pogodzie zaawansowanie prac osiągnęło już 40 proc., choć zakończenie prac przypada dopiero na lipiec. Prace są realizowane na odcinku od ul. Jarocińskiej do Szosy Lubickiej i do ul. Słupskiej.

Zakres prac jest bardzo szeroki. Na przebudowywanym odcinku zostanie wykonana nowa asfaltowa jezdnia, powstanie chodnik i miejsca do parkowania. W ramach inwestycji zostaną wykonane zjazdy do posesji, zostanie urządzona zieleń i zostanie zamontowane oświetlenie. Obecnie wykonywane są wpusty kanalizacji deszczowej, usuwane są kolizje z infrastrukturą podziemną, ustawiane są krawężniki i obrzeża przyszłej jezdni. Wykonywana jest nawierzchnia chodników, miejsc parkingowych oraz zjazdów indywidualnych.

Na odcinku od ul. Słupskiej do ul. Gdańskiej ustawiono już fundamenty pod lampy oświetlenia drogowego. Przebudowa ulicy Gdańskiej jest realizowana w ramach Programu Budowy Dróg Lokalnych na lata 2020-2023. Zakończenie prac, zgodnie z umową, przypada na koniec lipca tego roku. Inwestycja kosztuje 2,7 mln zł, z czego 386 tys. kosztują prace wykonywane przez Toruńskie Wodociągi.

SK

Jaki plan dla terenów
dawnego obozu na Glinkach?

Szymon Spandowski

s.spandowski@polskapress.pl



Toruń

Podczas czwartkowej sesji, toruńscy radni mają podjąć decyzję w sprawie sporządzenia nowego planu dla terenów na Glinkach. Cztery lata temu, znaleziono tam masowe groby z czasów wojny.

Nowy plan zagospodarowania przestrzennego ma objąć teren między ulicami: Gniewkowską, Poznańską, trasą S-10 oraz linią kolejową. To prawie 83 hektary, na których, zgodnie z przyjętym dwa lata temu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta” mają powstawać wielorodzinne budynki mieszkalne i obiekty usługowe. Poza tym planiści widzą tu również miejsce dla ogródków działkowych.

Ludzkie kości na budowie

Grunty te to przede wszystkim jednak tereny obozu jenieckiego - najpierw niemieckiego, a później radzieckiego. O znajdujących się tam masowych grobach badacze obozowych dziejów mówili od dawna. Od dawna również mówiło się o tym, że piaski na Glinkach warto by było przebadać, a ofiary obozów upamiętnić.

O tym, jak bardzo te apele były słuszne, przekonaliśmy się cztery lata temu, gdy na Glinkach rozpoczęła się budowa bloku Toruńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Robotnicy trafili w wykopie na ludzkie kości. Jak się okazało, na placu budowy znajdowały się trzy masowe groby, z których ekshumowano szczątki ponad trzech tysięcy osób. Głównie niemieckich żoł-



FOT. JACEK SMARZ

W 2017 roku z trzech masowych grobów na Glinkach ekshumowano szczątki ponad trzech tysięcy osób

nierzy, uwięzionych tu w 1945 roku przez Rosjan. Wśród nich znajdowało się jednak również kilka pochówków kobiecych i dziecięcych. Podczas dyskusji, jaka wtedy rozgorzała, pojawiło się również wiele dowodów na to, że na Glinkach przetrzymywani byli także Polacy - jeńcy wcieleni do armii niemieckiej, bądź cywile - ofiary radzieckich łapanek.

Miasto nie zrezygnowało z budowy osiedla. Zmieniło plany tak, aby bloki nie stały w miejscu grobów. Same mogiły zostały natomiast ekshumowane. Wszystkie ofiary, łącznie z kobietami i dziećmi, spoczęły na niemieckim cmentarzu wojennym pod Elkiem. W ubiegłym roku na Glinkach stanął kamień upamiętniający wszystkich więźniów. Są oni również upamiętnieni w kościele na Glinkach.

Trzeba przebadać

Podczas ekshumacji i prac budowlanych w Toruniu toczyła się dyskusja nad sensem lokowania nowych domów w miejscu, które w gruncie rzeczy wciąż pozostaje wielkim cmentarzem. W tej sprawie pojawił się apel podpisany przez grupę szanowanych torunian o rozważenie sensu inwestycji na terenie obozu i dokładne przebadanie całego jego obszaru.

Ofiary wreszcie doczekały się upamiętnienia, jednak znalezione w 2016 roku groby, są jednymi z wielu. Kilkaset osób spoczywało w mogile obok pętli autobusowej przy ul. Poznańskiej. Grób ten został odkryty w latach 90. O ludzkich szczątkach wspominali również pracownicy zakładów drobiarskich, mieli je znajdować na terenie zakładu.

O tym, co od 1945 do 1947 roku działo się za drutami obozu, wiemy m.in. dzięki wspomnieniom więźniów, którym udało się przeżyć. Wśród nich był niemiecki szeregowiec Robert Gehrmann: „Widziałem wielu umierających. O ich śmierci nie informowano rodzin. Zmarłych rozbiegano do naga, wielkie masowe groby kopano wzdłuż ogrodzenia. Składano w nich warstwę zwłok, przysypywano je cienką warstwą piasku i tak dalej, aż do wypełnienia dołu. Jeden z takich grobów wykopano za barakiem nr 110. Obecnie w tym miejscu stoi fabryka IBF”.

Z przekazów wynika, że na Glinkach mogą spoczywać szczątki kilku tysięcy osób. Przygotowując plan zagospodarowania przestrzennego, warto o tym wszystkim pamiętać. ©



FOT. JACEK SMARZ

Dyżur ZUS

O ile wzrosną emerytury?

Wielkim zainteresowaniem Czytelników cieszył się wczorajszy dyżur redakcyjny wicedyrektor oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu Wandy Stróżyk i rzeczniczka regionalnego ZUS Krystyny Michałek. Pytano przede wszystkim o waloryzację świadczeń. Czytelnicy chcieli wiedzieć, o jaką kwotę wzrośnie wypłacana im emerytura czy renta. Szeroką relację z wczorajszego dyżuru zamieścimy w jednym z najbliższych wydań gazety. Już teraz zapraszamy też na kolejny dyżur redakcyjny - przedstawiciela ZUS i Urzędu Skarbowego. O szczegółach będziemy wkrótce informować.

OKOLICE TORUNIA

Brodnica, Rypin, Golub-Dobrzyń

Pomysł tego boiska wywołał kontrowersje

Golub-Dobrzyń

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Radni zdecydowali, by zmniejszyć przeznaczenie kwoty 12,5 tys. zł. Była zarezerwowana na projekt boiska przy ul. Leśnej/Miłej.

Pieniądze pójdą na przygotowanie budowy siłowni zewnętrznej i skate parku.

Plany budowy boiska piłkarskiego przy ul. Leśnej/Miłej wywołały sprzeciw sporej grupy mieszkańców, dlatego, że są związane z wycinką lasu i tym samym niszczeniem przyrody, ingerencją w naturalne tereny.

Przeciwników wycinki cieszą decyzje radnych, którzy zdecydowali, by przeznaczyć 12,5 tys. zł planowane na projekt boiska na inne cele.

- Pojawiła się możliwość pozyskania z Lokalnej Grupy Działania Dolina Drwęcy 63,63 proc. wsparcia na inwestycję związane ze sportem. Plano-

wana jest budowa skateparku na terenie OSiR oraz budowa siłowni zewnętrznej w Golubiu - podał Mariusz Piątkowski, burmistrz Golubia-Dobrzynia.

Radni (wszyscy obecni) zdecydowali, by na każdy projekt inwestycji, na które miasto chce uzyskać wsparcie z LGD, przeznaczyć po 6250 zł. Realizacja inwestycji ma natomiast kosztować około 130 tys. zł.

Mieszkańcy obecni na sesji dopytywali, czy decyzja rzeczywiście oznacza brak środków na projekt boiska przy Leśnej. Pytali o dalsze procedury.

- Radni są podzieleni w sprawie tej inwestycji. Część jest za remontem stadionu, część za boiskiem przy Leśnej, część w innej lokalizacji. Intencyjne decyzje będą zapadać na komisiach, ostateczne na sesji. Na ten moment nie ma pieniędzy w budżecie miasta na projekt boiska przy Miłej/Leśnej - mówi przewodniczący rady miasta, Łukasz Pietrzak.

©

Rypin
Dwóch mężczyzn wpadło z narkotykami

Mundurowi postanowili wylegitymować dwóch mężczyzn, którzy przebywali w brmw, zaparkowanym w pobliżu galerii handlowej. - Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że galeria była już zamknięta - tłumaczy mł. asp. Henryk Romanowski z KPP Rypin. - Mężczyźni zachowywali się nerwowo. Wstępne testy wykazały, że 24-latek miał w kieszeni spodni amfetaminę oraz tabletki extazy, natomiast 26-latek woreczek z różowym proszkiem - extazy. Mężczyźni zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie. Usłyszeli zarzuty posiadania narkotyków, za co grozi im do trzech lat więzienia.

(TOB)

Brodnica
Kiermasz w naszym regionie? Zaplanowane

28 marca o godz. 10 w hali sportowej I LO w Brodnicy zorganizowany zostanie V Powiatowy Kiermasz Wielkanocny. Jest okazja, by wystawić swoje stoisko. Chętni powinni zgłosić się do starostwa w Brodnicy, wydział promocji - tel. 56 495 08 38 - do 20 marca. Z kolei 4 kwietnia Kiermasz Wielkanocny organizuje Brodnicki Dom Kultury. Stoiska pojawiają się na Dużym Rynku. Chcesz wystawić swoje stoisko? Wystarczy wypełnić kartę zgłoszeń (do 15 marca), mail bdk6@wp.pl, koniecznie z dopiskiem "Kiermasz 2020".

(KAT)

Nowe Miasto Lubawskie
Miał butelki po piwie, kluczyki i 3 promile

Dzięki informacji o nietrzeźwym mężczyźnie za kierownicą, nowomiejscy policjanci zatrzymali 42-latkę. Miał ponad 3 promile! Oficer dyżurny otrzymał zgłoszenie z którego wynikało, że kierujący volkswagenem jest pijany. - Na miejsce interwencji, do Grodziczna, pojechali policjanci. Nie zastali tego pojazdu - informuje Ludmiła Mroczkowska z KPP w NML. - Pojechali do domu mężczyzny. W garażu zauważyli zaparkowane auto, za którego kierownicą siedział 42-latek. Na miejscu pasażera leżały kluczyki od volkswagena i butelki po piwie. Mieszkaniec gm. Grodziczno noc spędził w celi. Grozi mu do 2 lat więzienia i zakaz prowadzenia do lat 15.

(KAT)

Golub-Dobrzyń
Wodociągi z nowym nabytkiem

Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Golubiu-Dobrzyniu wzbogacił się o nowy ciągnik. Uzyskał go na zasadach leasingowych. - Ciągnik kosztował nas 104 tysiące złotych netto - powiedział Piotr Sipak, prezes spółki. - Poszerzył posiadany przez nas tabor. Aktualnie posiadamy trzy ciągniki. Z tym że dwa pozostałe już są bardzo stare. W tym roku myślimy także o kupnie przyczepy asenizacyjnej.

(AC)

Koniec protestu w MOPS-ie.
W końcu zawarto porozumienieKarina
Knorps-Tuszyńska
karina.knorps@pomorska.pl

Brodnica

Porozumieniem zakończył się kilkumiesięczny protest zbiorowy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Wśród założeń porozumienia jest fakt, że pracownicy nie będą musieli nosić lokalizatorów GPS.

Od kilku miesięcy pracownicy MOPS-u prowadzili akcję protestacyjną, a dwie osoby, w związku z sytuacją w miejscu pracy, miały korzystać z pomocy psychiatrycznej. O mobbing oskarżano Alfreda Józefiaka, wówczas dyrektora MOPS-u.

On zaznacza jednak, że - chociaż na początku 2019 roku w ośrodku działała procedura antymobbingowa - nikt z pracowników nie zgłosił skargi do komisji antymobbingowej działającej w MOPS-ie.

- Prawdą jest, że jeden pracownik zgłosił pozew do sądu pracy o mobbing - relacjonuje Alfred Józefiak. - Dokonał tego po kilku miesiącach po zakończeniu stosunku pracy.

Czy inni pracownicy mieli obiekcje, co do prawidłowego sprawowania funkcji dyrektora przez Józefiaka?

- Prawdą jest, że w sądzie pracy pierwszej instancji zakończyła się sprawa zwolnienia z pracy byłego zastępcy dyrektora, która bezpośrednio nadzorowała prace wyżej wskazanego pracownika - zaznacza Alfred Józefiak. - Pani zastępca domagała się przywrócenia do pracy i odszkodowania. Sąd oddalił przywrócenie do pracy, natomiast zasądził odszkodowanie. Informuję, że sprawa obecnie znajduje się w drugiej instancji sądu pracy i czeka na rozstrzygnięcie w zakresie odszkodowania.

Kontratak dyrektora

- Osoby zrzeszone w związku zawodowym i federacji (Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej - przyp. red.) w październiku 2018 r. zgłosiły na moją osobę skargę do burmistrza miasta. Oskarżenia są bezpodstawne, co potwierdzają burmistrz, wojewoda oraz inspekcja pracy - mówi Alfred Józefiak. I zaznacza, że w związku z tymi oskarżeniami oddał sprawę do sądu karnego.

Z kolei Paweł Maczyński z Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej wskazuje, że dyrektor przegrał sprawę są-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Po oskarżeniach o mobbing w brodnickim MOPS-ie, posypały się pozwy sądowe. Związane z nimi sprawy w większości nie zostały jeszcze rozstrzygnięte

Lokalizatory - według dyrektora - miały służyć bezpieczeństwu pracowników

Paweł Maczyński, Polska
Federacja Związkowa Pracowników
Socjalnych i Pomocy Społecznej

dową z jednym z bezprawnie zwolnionych pracowników.

Protestowali też po zmianach

Choć Józefiak zawniósł do miasta o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron wraz z końcem roku 2019, a miasto do tej prośby pozytywnie się ustosunkowało, nadal trwała akcja protestacyjna pracowników.

Trwały także dwa spory zbiorowe wszczęte przez Polską Federację Związkową Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej dotyczące obrony praw i wolności związkowych i ochrony praw pracowniczych. Jak mówi Paweł Maczyński, pracownicy brodnickiego MOPS-u, także po zmianie dyrektora, wnioskowali o wprowadzenie nowej procedury antymobbingowej, która gwarantowałaby rzetelność rozpatrywania zgłoszeń ze strony pokrzywdzonych pracowników.

Alfreda Józefiaka od 1 stycznia 2020 r. na fotelu dyrektora zastąpiła Aleksandra Bykowska, pracująca w dziale pomocy społecznej brodnickiego MOPS-u.

Między pracownikami a nowym dyrektorem prowadzone były rozmowy, które miały rozwiązać problem sporów zbiorowych i akcji protestacyjnej.

Ostatnio, po wspólnym spotkaniu z mediatorem wyznaczonym przez ministerstwo pracy, doszło między stronami do kompromisu. Jego potwierdzeniem jest zawarcie pisemnego porozumienia.

Pozbędą się lokalizatorów

Zgodnie z zapisami porozumienia, pracownicy socjalni nie będą już musieli używać lokalizatorów GPS podczas pracy w terenie (do czego zobowiązał ich Józefiak).

- Lokalizatory według dyrektora miały służyć bezpieczeństwu pracowników, tj. w sytuacji zagrożenia - relacjonuje „Pomorskiej” Paweł Maczyński. - Później wyszło na jaw, że dyrektor ma dostęp do lokalizacji pracowników, co nie było celem ich wprowadzania.

Sam dyrektor uważał rok temu, że taki system służy poprawie bezpieczeństwa pracowniczego tak jak pasy bezpieczeństwa. Co dziś myśli o tym rozwiązaniu? - Jeśli chodzi o urządzenie „bezpieczny pracownik socjalny”, to system został wprowadzony wyłącznie na wniosek pracowników dla ich bezpieczeństwa. Osoby te pisały w 2018 do dyrektora, że czują się zagrożone w środowiskach pracy - informuje nas Alfred Józefiak i dodaje, że sprawą zajmowała się podczas kontroli inspekcja pracy, która nie miała żadnych wątpliwości co do sposobu korzystania z systemu.

Były dyrektor nie zaprzecza, że poprzez lokalizatory miał możliwość sprawdzenia, gdzie znajduje się pracownik podczas wykonywania obowiązków służbowych. - Pracodawca ma

prawo wiedzieć, gdzie jest pracownik, co również potwierdził sąd w swojej wypowiedzi na pierwszej rozprawie z pracownikiem, który nie chciał nosić systemu - podkreśla.

Będą mogli pominąć dyrektora

Aleksandra Bykowska, aktualnie dyrektor brodnickiego MOPS zaznacza, że 13 lutego wydała zarządzenie o wprowadzeniu aktualnej procedury antymobbingowej i procedura ta już obowiązuje. Zapoznali się z nią wszyscy pracownicy, którzy od tego dnia byli w pracy. Przeczytanie procedury potwierdzili podpisując się pod nią. Z kolei we wtorek wybrano członków komisji antymobbingowej w MOPS-ie.

Bykowska zaznacza, że nadal to komisja z MOPS-u będzie rozpatrywała wnioski dotyczące mobbingu.

Jedynie - to uległo zmianie - w przypadku mobbingu stosowanego ewentualnie przez dyrektora MOPS, sprawa może trafić od razu do burmistrza, z pominięciem komisji.

Nowa procedura jest bardziej szczegółowa od poprzedniej w kwestii możliwych do podjęcia przez pracownika działań dotyczących mobbingu. - Procedura antymobbingowa wprowadzona została w styczniu 2019 - informuje Alfred Józefiak. - Regulamin procedury opracowali sami pracownicy wybrani przez siebie z poszczególnych działów. Podkreśla, że po jej wprowadzeniu inspekcja pracy dwa razy kontrolowała brodnicki MOPS. Nie stwierdziła jednak w tej procedurze nieprawidłowości.

©

MOŻE TO TY... SZUKAJ SWOJEJ MIŁOŚCI

Biuro Matrymonialne
LUKRECJA ADAMCZEWSKA

Jesteś samotna/samotny? Nie czekaj! Szukaj swojej drugiej połówki, przyjaciela, przyjaciółki. Zamieść swój anons i czytaj ogłoszenia.

★ 19955. Samotny, wolny pan z okolic Inowrocławia, po pięćdzięsiątce, bez zobowiązań, pracujący, niepalący. Szuka miłej pani, która zechce zmienić miejsce zamieszkania. Zaprasza do siebie, póki co, czeka na szczerze listy, chętnie ze zdjęciem.

★ 19956. Wdowa z Bydgoszczy, średniego wzrostu i budowy ciała, na emeryturze, z wykształceniem średnim. Chciałaby poznać wolnego pana w wieku do 73 lat, chętnie z samochodem. Czeka na szczerze telefony.

★ 19957. Wolny, niezależny pan po siedemdziesiątce, bez nałogów, spokojny, domator. Na wspólną jesień życia szuka samotnej, uczciwej i spokojnej pani, bez nałogów i zobowiązań. Prosi o poważne listy z numerem telefonu, najchętniej z okolic Bydgoszczy.

★ 19958. Panna z okolic Włocławka. Szuka swojej drugiej połówki, kawalera w wieku od 42 do 48 lat, bez nałogów i zobowiązań, szczerego, prawdomównego, zmotoryzowanego, zdecy-

dowanego na życie we dwoje i zmianę miejsca zamieszkania. Czeka na poważne listy.

★ 19959. Samotny, rozwiedziony pan w średnim wieku, o miłym i pogodnym usposobieniu. Na wspólną jesień życia szuka partnerki. Miłe widziana pani z dzieckiem, a nawet dziećmi. Zaprasza do siebie. Czeka na listy i telefony.

★ 19960. Wdowa, niezależna pod każdym względem, uczciwa, miła, kulturalna, zadbana, z poczuciem humoru. Chętnie zaprzyjaźni się z niezależnym panem po siedemdziesiątce, o podobnych walorach, któremu również brakuje kogoś, z kim można porozmawiać na każdy temat i aktywnie spędzać czas. Prosi o telefony z Bydgoszczy i okolic.

NASZ ADRES: PRASOWE BIURO MATRYMONIALNE „GAZETA POMORSKA”, 87-800 WŁOCŁAWEK, UL. ŻABIA 29, TEL. 54 232 22 22 WE WTORKI I PIĄTKI W GODZ. 11-13.

UWAGA: WARUNKIEM ZAMIESZCZENIA ANONSU JEST DOŁĄCZENIE DO TREŚCI POTWIERDZENIA WPŁATY 10 ZŁ NA KONTO: POLSKA PRESS, II ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, 02-672 WARSZAWA, UL. DOMANIEWSKA 45. NR KONTA 44 1050 0099 6556 0004 0034 9624 „MOŻE TO TY”. ŻEBY SKONTAKTOWAĆ SIĘ Z WYBRANĄ OSOBĄ WYSTARCZY NAPISAĆ DO NIEJ LIST, PODAĆ NUMER OFERTY I PRZESŁAĆ NA NASZ ADRES. ©©

Masztowi sprzeciwiają się od lat, ale Play też się nie ugina

**Dębowa Łąka**

Mimo protestów mieszkańców, po raz kolejny uruchamiana jest procedura, która pozwolić na postawienie stacji bazowej telefonii komórkowej Play.

O sprawie pisaliśmy na łamach „Pomorskiej” już we wrześniu 2019 r. Wówczas zgłosili się do nas mieszkańcy osiedla 17 domków jednorodzinnych i jednego domu wielorodzinnego w Dębowej Łące, którzy obawiają się wpływu promieniowania elektromagnetycznego stacji telefonii komórkowej na ich zdrowie. Stacja ta ma powstać na działce ich sąsiada, w odległości kilkunastu metrów od niektórych domów. O postawienie masztu na tej działce firma Play stara się już od kilku lat.

- Firma się uparła na postawienie wieży telefonii komórkowej na określonej działce - mówi

**Mieszkańcy obawiają się skutków promieniowania stacji**

Stanisław Szarowski, wójt gminy Dębowa Łąka i dodaje, że gmina proponowała jej inne działki, które nie kolidują z wolą mieszkańców.

A właśnie skutek protestów mieszkańców i odwołań do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, masztu wciąż w tym miejscu nie ma, a procedura dotycząca jego postawienia trwa już kilka lat.

Jak relacjonuje nasz Czytelnik, po ostatnim odwołaniu mieszkańcy otrzymali z SKO pismo m.in. z wymogami, które obowiązują przy postawieniu masztu.

Po odwołaniu SKO poraz kolejny przekazało sprawę pozwoleń na postawienie masztu do ponownego rozpatrzenia. W związku z tym gmina rozpoczyna kolejny cykl niezbędnych

w tym przypadku działań. Na razie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej urzędu gminy pojawił się dokument informujący o możliwości złożenia przez wszystkich mieszkańców uwag do wydania decyzji środowiskowej.

- Jesteśmy z mieszkańcami, znamy ich stanowisko i popieramy jako gmina - podkreśla wójt Szarowski. Dodaje, że gmina także sprzeciwia się postawieniu masztu w tym miejscu z uwagi na bliskość szkoły. Zaznacza jednak, że - zgodnie z obowiązującym prawem - gmina musi wszcząć wszystkie niezbędne procedury dotyczące uzyskania pozwolenia na budowę. Obecnie czeka na opinie dotyczące przeprowadzenia oceny oddziaływania masztu na środowisko, m.in. od regionalnego dyrektora ochrony środowiska. Po wpłynięciu tej opinii wraz z kilkoma z innych instytucji, przekazane zostaną do starostwa. Tam zapadnie decyzja o ewentualnym zezwoleniu na budowę.

- Mam nadzieję, że działania, które podejmowaliśmy z mieszkańcami nie doprowadzą do budowy wieży - zaznacza wójt. ©©

INFORMATOR

APTEKI**Toruń**

Calodobowa Apteka św.Faustyny 14/4a, os. Koniu-chy 56/623-50-70. Niedziele, święta. 000044

„Pod Łabędziem” Kościuszki 47 (przy Biedronce) pn.-pt. 8.00-22.00, sobota 9.00-16.00. 000071

56/655-95-37.

Inowrocław

Apteka Pogodna Drive Rabin, ul. Wojska Polskiego 17a Inowrocław, Tel. 52/353-06-20 pn.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-16.00, niedz. 8.00-14.00 000213

Apteka Calodobowa „Chirofarm” niedziele i święta Inowrocław, ul. Marulewska 41 Tel. 52/353-24-22, 669-500-343. 000137

Włocławek

Apteka „Alba” całodobowa, Wiejska 18a (przy kościele św. Stanisława) 54/236-63-65 000183

Apteka OMEGA, pn-sob. 7-21.00, nd. 9-19.00, ul. Kaliska 89a, 54/307-08-00 000073

HOTELE**Bydgoszcz**

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 000532

LEKARSKIE**Bydgoszcz**

Ginekolog dr med. Piotr Siwek. USG, kolposkopia. Poniedziałki i czwartki 16.00-19.00. Pestalozziego 27, 601-664-748. Rejestracja 661-60-70-90 000528

Chojnice

Gabinet internistyczny Bernadeta Klunder. Chojnice ul. Młyńska 4. Gastrokopia, EKG. 602-494-649. 000017

Kardiolog Witold Armada, Chojnice Żwirki i Wigury 2. Echo, EKG wysiłkowe, holter, doppler naczyń. 602-387-506, 52/397-63-28. 000017

Inowrocław

Lewicki Zenon-doktor nauk medycznych, specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, Czarnieckiego 24, przyjęcia: srody 16.00-18.00, 609-254-846. 000129

Ortopeda-Piechocki Karol, Gabinet Prywatny, rejestracja tel. 607-920-845. 000147

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17 pn.9.30-11.00, wt. 8.00-9.00, czw. 8.00-9.00, pt. 18.15-19.00, 603-767-838, 54/231-43-54 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wołański przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q70118797A

PRZEWOZY**Toruń**

Niemcy, Belgia, Holandia. Wynajem busów 8-50 osób. 56/652-90-03, www.pro-line.com.pl 000067

Włocławek

„Transline”- Niemcy, Holandia, Belgia, Dania. 504-006-353, www.transline.net.pl 000067

SZPITAL, PORADNIE**Chojnice**

Eskulap Przychodnia, Kościerska 9, ogólna 52/3979170, dziecięca 52/3979296, kobiet 52/3951252 000018

Bydgoszcz

Auto-gaz Brzoza montaż, raty, tel. 52/364-10-60. 000289

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Gres, kafelkowanie, panele podłogowe, łazienki, malowanie, gładzie, solidnie remonty, 512-288-755 9453817

Grudziądz

Stacja demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88 000320

Świecie

LEW ul. Sportowa 11, druki, stemple, ksero wielkoformatowe, oprawy, nadruki na materiałach, długopisach, plotery drukujące, 52/331-09-05 000156

Włocławek

Naprawa aut, przeglądy rejestracyjne. Usługi blacharskie, ślusarskie, tokarskie. TOS, ul. Kaliska 14/16, 54/23-41-715 000128

Szklarskie usługi, kabiny prysznicowe, ul. Okrzei 71a (Statoil), 601-65-07-39, 54/237-95-95. 000070

USŁUGI POGRZEBOWE**Bydgoszcz**

Atrakcyjne ceny. Kompleksowy całodobowy Zakład Międzynarodowych Usług Pogrzebowych „Uniwersal” Bałtycka 9, 52/370-54-40, 52/342-07-24,

św. Trójcy 28, 52/322-67-66, 52/321-55-22. System bezgotówkowy. Administrujemy cmentarzem Zaświat. 000420

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych Plac Piastowski 9 Bydgoszcz. Tel. Calodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 10, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 000528

NERO-FALKOWSKI Zakład Pogrzebowy 24h CHŁODNIA KREMATORIUM PRZEWOZY kraj zagranicą. POGRZEBY wszystkie CMENTARZE w tym WIŚLANA, kredytowanie ZUS KRUS wojsko policja BEZGOTÓWKOWO, 52/328-23-73, 664-63-28-38 Wyszyńskiego 50 oraz Stary Fordon Rynek 4 www.nero-falkowski.pl 000528

JERUSALEM M.J.PYTLIK

Usługi Pogrzebowe tel. 514 80 99 99, 516 80 99 99 24h, ul. Wyżwolenia 82, BEZGOTÓWKOWO 000935

ABC Białe Błota Calodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele. 000420

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 000010

Tuchola

Usługi Pogrzebowe Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Sp. z o.o. ul. Świecka 68 (całodobowo) 52/3365739, 603265868 000007

Silno

Zakład Stolarski- Usługi Pogrzebowe - Sprzedaż Trumien R.Z. Klunder s.c. ul. Przyrzeczna 1, 89-620 Silno. 52/3987613, 02632354, 512180414. Czynne Całą Dobę 000012

Toruń

Alpa-Toruń, ul. Podgórna 16, tel. 56/622-26-59 Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna Obsługa Ceremonii Pogrzebowej. www.alpa.com.pl 001384

„Elizjum” kompleksowa obsługa pogrzebów, Kościuszki 9, 56/657-26-50, 600-168-113. Transport międzynarodowy, ekshumacje, kremacje. Nagrobki granitowe. 000047

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601120 www.sotor.pl 000028

ISO 9001-2008

Grudziądz

A. Witkowski „ELWAN”, ul. Piłsudskiego 55, Dom Pogrzebowy. Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie, Kaplica, Chłodnia bezpłatnie, tel. 56/64-267-08, 24h 000018

Feniks, Chelmińska 77, tel. 56/46-216-14, 24h. Dom Pogrzebowy, ul. Chopina 5, sala pożegnania, chłodnia. 000056

Inowrocław

Najtańszy Calodobowy Zakład Pogrzebowy „INLUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctul@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

MEMORIA Calodobowy Zakład Pogrzebowy Waldemar Wójcik ul. Św. Ducha 76, Inowrocław. Tel. 602-189-676, 52/355-66-77 Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem z ZUS KRUS i MSWiA. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy i windę nagrobną. Międzynarodowy transport zwłok. Wysoka jakość obsługi www.memoria.net.pl 408914801

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Barcin

Calodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. Szubin, ul. 3 Maja 27, tel. 52/384-91-50, 605-656-591. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 602-74-81-19, całą dobę. Wyplacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Dąbrowa

Calodobowy Zakład Pogrzebowy Władysław Domagalski, Dąbrowa ul. Szkolna 18, 52/315-34-69, 603-105-656. Kompleksowe usługi pogrzebowe - CENY KONKURENCYJNE 802814b01a

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 52/351 02 36 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl ISO 9001-2008 000045

Calodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowski, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena. 00418

Janikowo

Najtańszy Calodobowy Zakład Pogrzebowy KURCZEWSKI. Janikowo ul. Klonowa 2. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem 52/351-37-02, 507-364-717. 000502

Kruszwica

Calodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 6868162

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctul@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności. 000345

Żłotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Żłotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Calodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy” ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

Calodobowe-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Calodobowe -Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wyplacam zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917 528414801/B

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Producent trumien, całodobowa obsługa pogrzebów, chłodnia, kaplica. Lewandowski, Kowal ul. Kościuski 56. Tel. 54/28-41-234, 603-998-321. 000289

WETERYNARYJNE**Toruń**

„Canmed” Przychodnia Weterynaryjna. Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl 000028

Przychodnia Weterynaryjna „Salus”, Lelewela 33/teren Arpoli 8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG, USG. Calodobowy dyżur 504-052-789. 000045

Inowrocław

Specjalista radiologii weterynaryjnej, specjalista chirurgii weterynaryjnej lek. wet. Piotr Biegala. Przychodnia Niki Inowrocław ul. Dubienka 3 52/355-04-49, www.biegala.com.pl

ZDROWIE I URODA**Bydgoszcz**

Przepuklinowepasy - sprzęzynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki - płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85. 412314801/A

Chojnice

MocNatury Zdrowia i ekologiczna żywność Chojnice Cechowa 10 667/611248 00143

Toruń

Laureat Konkursu „Orły Optyki” najlepszy zakład w Toruniu. Bezpłatne badanie wzroku. Rewelacyjne ceny. Okulary progresywne od 250 zł. Umowa NFZ, okuliści, soczewki kontaktowe. Optyk Trejnowski: Kościuszki 41/47 (obok Biedronki) Legionów 216a (skrzyżowanie z ul. św. Faustyny) 56/623-23-26 000046

www.optyk-trejnowski.pl

009598835

„Jedno jest w życiu szczęście – kochać i być kochanym”
George Sand

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 24 lutego 2020 r. zasnęła w Bogu
nasza Najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia



Zofia Tubisz

lat 82

Pogrzeb poprzedzony mszą św. żałobną odbędzie się
dnia 29 lutego 2020 r. o godz. 10.00
na cmentarzu parafialnym przy ul. Kossaka w Bydgoszczy.
Różaniec w intencji Zmarłej odmówiony zostanie
w kościele o godzinie 9.30.

Pograżeni w smutku
Kochający Syn i Cóрка z Rodziną

009598335

„Nie umiera ten, kto pozostaje w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 2020 r.
zmarła moja kochana Żona i nasza najdroższa Mama



Agnieszka Rusinek-Andrysiak

Radca Prawny Kancelarii Prawno-Podatkowej „Kontrakt”
lat 50

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 29 lutego 2020 r. o godz. 13.00
w kościele parafii pw. św. Ducha w Inowrocławiu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy świętej na cmentarzu parafii św. Mikołaja
przy ulicy Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pograżeni w smutku
Mąż i Dzieci

009597426

„Nie umiera ten,
Kto pozostaje w pamięci żywych...”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 2020
zmarła nasza ukochana osoba

ś†p

Barbara Gamszej

Pogrzeb wraz z mszą św. żałobną odbędzie się
29.02.2020 r. (sobota) o godz. 10:00
w kaplicy cmentarza parafii Najświętszego Serca Jezusa
w Bydgoszczy (ul. Rynkowska 5).



Pograżona w smutku
Rodzina

009599812

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Agnieszki
Rusinek-Andrysiak

Wyrazy głębokiego współczucia
Mężowi Panu Tomaszowi Andrysiakowi
długoletniemu Przewodniczącemu Rady Rodziców I LO
oraz
Dzieciom Pawłowi i Agacie
naszym Absolwentom
składają
Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,
Pracownicy Administracji i Obsługi, Rada Rodziców
Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu

009599419

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 24 lutego 2020 roku
zmarła nasza droga Przyjaciółka, Radca Prawny

ś†p

Agnieszka
Rusinek-Andrysiak

Mężowi Tomaszowi, Dzieciom
i Rodzicom

wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia
składają
Dyrekcja i Pracownicy
NZOZ „ARS MEDICA” Przychodnia Lekarska
w Inowrocławiu

009596877

„Nie umiera ten, Kto pozostaje w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 2020 r.
zmarł mój kochany Mąż, Tatuś i Dziadek

ś†p

Benedykt Michna

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
w dniu 28 lutego 2020 r. o godz. 13.00
w kościele NSPJ (Tarpno), ul. Paderewskiego w Grudziądzu.
Pogrzeb odbędzie się około 14.00 na cmentarzu
parafialnym Grudziądz-Wielkie Tarpno, ul. Jaśminowa 42.

Pograżona w smutku
Rodzina

009597200

Panu

Ryszardowi Domańskiemu

pracownikowi Urzędu Miasta i Gminy
w Piotrkowie Kujawskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają
Burmistrz i pracownicy
Urzędu Miasta i Gminy w Piotrkowie Kujawskim
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej
w Piotrkowie Kujawskim

009598748

Wszystkim Krewnym, Znajomym i Sąsiadom,
którzy w tak bolesnych chwilach
dzielili z nami smutek i żal,
okazali serce i życzliwość
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku



Janusza Śliwickiego

serdeczne podziękowania
składają
Żona i Cóрки

009598893

Ze smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego długoletniego Pracownika

Dariusza Iwaszko

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie
składają
Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z ENEA WYTWARZANIE sp. z o.o.

009598537

Z żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Ks. Edwarda Okońskiego

wieloletniego Proboszcza Parafii
pw. Najświętszej Marii Panny Wspomożenia Wiernych
w Rojewie

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Bliskim
składają
Wójt i Rada Gminy Rojewo
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy

009595784

Koledze

Marcinowi Rybarczykowi

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Brata

składają
Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół im. Marka Kotańskiego
w Inowrocławiu

009599651

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 lutego 2020 roku zmarła
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

śp

Lidia Witek

z domu Kwiecień
lat 72

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 28 lutego 2020 r.
o godz. 14.00 w kościele parafii pw. Opatrzności Bożej
w Mątwach.
Po mszy św. eksportacja Zmarłej na cmentarz parafii
św. Mikołaja przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.
Pogrążone w smutku
Dzieci z Rodzinami

009599071

„Wystarczy nieobecność jednej bliskiej osoby...
aby cały świat wydał się wyludniony”
(Albert Camus)

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 25 lutego 2020 r. zasnął w Bogu
Nasz Kochany Mąż, Tatuś, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp

Mirosław Szepietowski

Lat 89

Pogrzeb wraz z mszą św. odbędzie się 29 lutego 2020 r.
(sobota) o godz. 10:00 na cmentarzu parafialnym
przy ul. Tańskich w Bydgoszczy.
W smutku pogrążona
Rodzina

009599815

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. J. Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 2020 r.
w wieku 73 lat odeszła
Nasza Kochana Mama, Babcia, Ciocia, Przyjaciółka

śp

Bożena Haczewska

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
w sobotę 29 lutego 2020 r. o godz. 12.00
w kaplicy na cmentarzu Nowofarnym
przy ul. Artyleryjskiej w Bydgoszczy.

Pogrążone w smutku Córki:
Katarzyna i Aleksandra z Rodzinami

009599359

Pogrążonej w smutku
Rodzinie
z powodu śmierci

Pana
Ryszarda Góreckiego
Długoletniego Sołtysa Gminy Włocławek

wyrazy głębokiego współczucia
składają

Przewodniczący Wójt Gminy Włocławek
Rady Gminy Włocławek wraz z Pracownikami
wraz z Radnymi i Sołtysami oraz Kierownicy i Pracownicy
jednostek organizacyjnych

009598707

Koleżance
Ewie Brzezińskiej

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męza

składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
z Przedszkola nr 20 „Kujawskie Dzieci”
w Inowrocławiu

009599875

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 lutego 2020 roku
zmarł mój kochany Mąż i nasz Ojciec

śp

Bogdan Nowicki

lat 71

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 28 lutego 2020 roku o godz. 12.00
w kościele parafii pw. Św. Krzyża.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00
na cmentarzu parafii Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku
Żona z Córką i Syn z Rodziną

009599186

Panu
Jerzemu Serockiemu
Sołtysowi Sołectwa Zazdromin

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Syna

składają

Wójt Gminy Koneck wraz z Pracownikami,
Przewodniczący Rady i Radni Gminy Koneck
oraz Sołtysi Gminy Koneck

009598635

Koledze
Jarosławowi Safianowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki
naszej emerytowanej Pracownicy

składają

Zarząd i Pracownicy
MPK Sp. z o.o. w Inowrocławiu

009598972

Panu
Feliksowi Kryszakowi
Radnemu
Rady Powiatu Inowrocławskiego

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają

Marek Mieszko Gerus Wiesława Pawłowska
Przewodniczący Starosta
i Rada Powiatu i Zarząd Powiatu
Inowrocławskiego Inowrocławskiego

009599627

Panu Zygmuntowi Mirze
oraz
Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Teściowej

śtp
Marianny Wolant

składają

Zarząd, Rada, Członkowie i Pracownicy
Kółka Rolniczego w Radzynie Chętmińskim

009598452

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że zmarł

Kazimierz Zachwieja
*urodzony w 1942 r.,
wieloletni Członek Ochotniczej Straży Pożarnej
w INOFAMIE,
odznaczony najwyższymi medalami
za Zasługi dla Pożarnictwa*

Wyrazy współczucia
Żonie i Rodzinie

składają

Druhowie z OSP INOFAMA w Inowrocławiu

Motoryzacja

INNE

AUTOKASACJA - złomowanie pojazdów, skup, dojazd do klienta, gotówka od ręki. Tel. 509-788-844.

Autokasacja, płacimy! 605424609.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKA dla każdego. 511-044-117

MOTOFINANSE

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

eprasa.pl 065765d1fe

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie na terenie Ciechocinka bez pośrednika za gotówkę 606825096

KUPIĘ za gotówkę mieszkanie, nieruchomości, zadłużone, lokatorskie, spadkowe, do remontu, udziały, z dożywociem 24h! tel. 666686606

GARAŻE

A GARAŻE blaszane wzmocnione 509-058-388, 54/233-81-41, 52/384-30-41

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, kojce dla psów, partnerstal.pl, 698-230-205, 798-710-329

Handlowe

MATERIAŁY BUDOWLANE

TANIA więźba dachowa - Tartak Suchatówka, tel. 601-231-363.

UŻYWANE konstrukcje stalowe, blachy dachowe, profile stalowe. 726909070

MATERIAŁY OPAŁOWE

Sprzedam drewno opałowe z rozbiórki, tel. 576-141-485.

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory skupujemy w dobrej cenie. Złomowanie piecy. Firma GOMB-ZłOM, Krusza Zamkowa 4, Inowrocław, 602-726-894

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

KIEROWCĘ kategorii C zatrudnimy, tel. 52/321-12-02, biuro@elkajo.pl

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543. Cert. 9875

OPERATORA rozścielacza zatrudnimy, tel. 52/321-12-02, biuro@elkajo.pl

PRACA dla opiekunki seniora w Anglii. 1 890 funtów na rękę za 6 tyg pracy. Wyżywienie, zakwaterowanie i lot w obie strony po stronie firmy. Zadzwoń 516052212. Promedica24.

PRACOWNIKÓW drogowych zatrudnimy, tel. 52/321-12-02, biuro@elkajo.pl

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E, transport krajowy, może być bez doświadczenia. Atrakcyjne i terminowe wynagrodzenie 4.000-6.000 zł. 696-068-493, 660-737-452

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A - Z, 24h, 501-385-552 Ginekolog

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA - wczasy, pokoje. 604-486-413

OBOZY I KOLONIE

ORGANIZUJESZ kolonie, obozy - 3 hale sportowe. Jastrzębia Góra "Hutnik" - 512 092 317, www.hutnik.net

Zwierzęta

USŁUGI

BYDŁO na ubój z konieczności 7 dni w tygodniu. Odbiór, tel. 605 533 481.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

KUPIĘ każdy traktor, 502939200

OGRODNICTWO

SADZONKI truskawek 662053701

PŁODY ROLNE

GROCH pasz sprz. Płowce 603773731

PSZENŻYTO zboża kupię 732-238-291

ZWIERZĘTA HODOWLANE

CIEŁĘTA mięsne, Skulsk 726909060

Karp, amur, tołpyga. Ośrodek zarybieniowy Dworzysko, 604237304

SPRZEDAŻ kur rocznych oraz kurek odchodowanych tel. 785-188-999

WPOZH WAGANIEC prowadzi skup trzody chlewnej, oraz bydła rzeźnego, konkurencyjne ceny, szybkie płatności 54/2830083, 601841047, 607038549, oraz sprzedaż cieląt krzyżówek ras mięsnych w wadze do 80kg/szt, tel. 784052582, www.wpzh.pl

INNE

!!! Gazowanie zboża, bielenie wapnem budynków, mycie hal i obiektów, tel. 600-137-410.

BIALKOWANIE Mycie kurników chlewni itp. Gazowanie zboża Dezynsekcja Deratyzacja 600267663 www.agba-kill.pl

Towarzyskie

WŁOCŁAWEK, tel. 667-665-226

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWA DOMÓW, 728 835 329

MALOWANIE dachów788-016-988

REKLAMA

009599326

Wójt Gminy Sicienکو

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 65 t.j.) informuje, że został sporządzony **wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży**.

Wykaz ten zostanie wywieszony w siedzibie Urzędu Gminy w Sicienکو, ul. Mrotecka 9 oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Sicienکو www.bip.sicienکو.pl na okres 21 dni od dnia 27.02.2020 r. do dnia 18.03.2020 r.

REKLAMA

009583565

Syndyk Masy Upadłości DАUKUS sp. z o.o. w Kołaczkowіe w upadłości

wydzierżawi nieruchomość o pow. 1,6517 ha zabudowaną kompleksem budynków: magazynów płodów rolnych i innych, wiatą i budynkiem wagi wozowej o łącznej powierzchni użytkowej 7918 m2, istnieje możliwość dzierżawy z ustanowieniem prawa pierwokupu. Wszelkie informacje można uzyskać drogą elektroniczną email: syndyk.biuro@wp.pl lub tel. nr 661-511-181.

REKLAMA

009598403

przerwy w dostawie energii elektrycznej



REJON DYSTRYBUCJI TORUŃ

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W związku z prowadzonymi pracami przy urządzeniach elektrycznych zostaną pozbawieni napięcia niżej podani odbiorcy

Data	Godz.	Adres
02.03.2020	07.00-12.00	Stacja Ogrodnictwo ul. Golubska
	07.00-11.30	Stacja Grzywna 4 obw. 200
	11.00-13.30	Stacja Browina 4 obw. Szosa
	08.00-15.00	Stacja Windak obw. 100
	08.30-13.30	Stacja Rozgarty 2 obw. 100, 200
03.03.2020	07.30-12.00	Stacja Lubicz 15 obw. Sosnowa
	08.00-14.00	Stacja Osiek 3, 20, Stajęczynki 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8
	08.00-10.00	Stacja Cmientarz Komunalny
	07.00-12.00	Stacja Wielkołąka 2 obw. 200
	08.30-15.30	Stacja Zagrodowa obw. Linia nap. Mała Nieszawka
04.03.2020	08.00-13.00	Stacja Złotoria 11, 16 ALWO, Cegielnia 2 obca, 9, 17, Cegielnia 1, 18, 8
	08.30-15.30	Stacja MPO Kociewska obw. 200
05.03.2020	08.30-15.30	Stacja Górsk 1 obw. Toruń
06.03.2020	08.30-15.30	Stacja Mała Nieszawka 15, ST. Wodociągi A1

PRZEPRASZAMY ZA UTRUDNIENIA SPOWODOWANE KONIECZNOŚCIĄ WYKONYWANIA PRAC EKSPLOATACYJNYCH PRZY URZĄDZENIACH ENERGETYCZNYCH

ENERGA - OPERATOR SA Oddział w Toruniu
ul. Gen. Bema 128, 87-100 Toruń
www.energa-operator.pl

oszczędzaj środowisko

wyłączanie ładowarek telefonów komórkowych po naładowaniu telefonu zmniejsza zużycie prądu



REKLAMA

009597049

OBWIESZCZENIE

WOJEWODY KUJAWSKO-POMORSKIEGO

z dnia 25 lutego 2020 r.

o zmianie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474) dalej specustawa drogowa, oraz art. 49 i 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2097) dalej k.p.a., **zawiadamiam** o zmianie wniosku w zakresie ograniczenia w prawie korzystania z nieruchomości, na wniosek Prezydenta Miasta Torunia reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Rafała Wiewiórskiego – Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu, w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Rozbudowa ul. Olsztyńskiej w Toruniu na odcinku od ul. Czekoladowej do granicy miasta w ciągu drogi krajowej nr 15”.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

Działki ewidencyjne ujęte w nawiasach oznaczają działki po podziale geodezyjnym, kolorem wytłuszczonym zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję.

I. Działki objęte inwestycją:

Jednostka ewidencyjna 046301_1 Toruń:

Obręb 0046: 184/4, 183/1, 182/14, 182/22, 182/28 (**182/29**), 179/2 (**179/3**), 182/15, 179/1, 178/1, 174/1, 168/1, 167/1, 163/1, 162/1, 161/1, 156/1, 152/1, 151/1, 149/1, 148/1, 147/1, 146/3, 146/5, 145/1.

Obręb 0053: 463/5, 435/1, 435/6, 447/1, 448/1, 449/1, 450/1, 464, 453/8, 451/1, 452/1, 453/13, 453/12, 201/1, 117/3, 116/1, 106/1, 105/1, 92/1, 91/1, 73/1, 72/3, 3, 72/5, 50/3, 45/1, 31/3, 31/5, 28/3, 27/1, 4/3, 4/5.

Obręb 0054: 152/1, 197/1, 195/1, 193/1, 190/39, 189/10, 188 (**188/1**), 186/4, 178/7, 178/9, 178/12, 178/11, 177/1, 178/13 (**178/14**), 177/2 (**177/3**), 158/1, 158/2, 154, 157, 153, 156/5, 156/7, 156/3, 150/10, 150/8, 146/8, 146/6, 147/1, 146/7 (**146/10**), 147/2 (**147/3**), 144/29 (**144/59**, **144/60**), 144/28 (**144/62**), 140, 143/1, 144/10, 144/27 (**144/64**), 144/26 (**144/66**), 143/3, 144/25 (**144/68**), 144/24 (**144/70**), 141, 142, 144/17 (**144/72**), 144/54 (**144/74**), 144/15 (**144/76**), 27, 4, 3, 5/1, 5/2, 6, 13/1, 1, 7, 10/1, 2, 8/1 (**8/3**).

Obręb 0042: 163/9, 163/6, 164/2, 164/3, 165/1, 166/1, 162/2, 166/2, 167/7, 167/9, 167/11, 167/4, 167/5, 167/6, 167/8, 167/10, 168, 162/1, 188/1, 184/1, 33/17, 34/1, 33/19, 33/21, 33/23, 33/24, 33/15, 35/13, 35/9 (**35/38**), 37 (**37/1**), 39 (**39/1**), 40 (**40/1**), 35/15, 35/32, 30/1, 30/2 (**30/3**), 35/31 (**35/36**), 28/1, 27 (**27/1**), 26 (**26/1**), 25 (**25/1**), 24/7 (**24/20**), 24/5 (**24/18**), 24/1, 24/15 (**24/16**).

II. Działki, na których przewidziano ograniczone korzystanie określone w art. 11f ust. 1 pkt 8 specustawy drogowej oraz przedłożono oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:

Jednostka ewidencyjna 046301_1 Toruń:

Obręb 0042: 147/2, 163/1, 165/2, 166/3, 158, 159, 162/3, 169, 185, 178, 187, 163/5, 163/8, 163/7, 188/4, 184/2, 34/2, 33/20, 33/22, 35/9 (35/39), 40 (40/2), 35/31 (35/37), 28/2, 30/2 (30/4), 29/1, 27 (27/2), 25 (25/2), 24/7 (24/21).

Obręb 0046:189/2, 189/1, 188/1, 183/3, 182/21, 179/2 (179/4), 178/2, 174/2, 168/2, 167/2, 163/2, 162/2, 161/2, 156/2, 152/2, 151/2, 149/2, 148/2, 147/2, 146/4, 146/6, 258/1, 144, 145/2.

Obręb 0053: 447/2, 448/2, 449/2, 450/2, 451/2, 452/2, 453/16, 453/11, 201/2, 117/4, 116/2, 106/2, 105/2, 92/2, 91/2, 73/2, 72/4, 72/6, 50/4, 45/2, 31/4, 31/6, 28/6, 27/2, 4/4, 4/6, 2/1, 1.

Obręb 0054: 152/2, 143/2, 197/2, 195/2, 193/2, 190/40, 188 (188/2), 186/8, 186/9, 178/8, 178/10, 178/13 (178/15), 177/2 (177/4), 156/8, 150/11, 147/2 (147/4), 144/29 (144/61), 144/26 (144/67), 144/25 (144/69), 144/55, 144/22, 28, 26, 25/2, 24, 23, 14, 11/17, 11/30, 144/14, 144/15(144/77).

III. Działki niezbędne w celu przejścia przez tereny wód płynących bądź tereny linii kolejowej na podstawie art. 20a specustawy drogowej:

Jednostka ewidencyjna 046301_1 Toruń:

obręb 0046 Toruń: 145/2, 144, 244, 245,

obręb 0042 Toruń: 162/3,

obręb 0054 Toruń: 146/9, 150/9.

Zmiana wniosku w zakresie ograniczenia w prawie korzystania z nieruchomości dotyczy punktu II obwieszczenia z dnia 21 maja 2019 r., działki: 144/14, 144/15(144/77), obręb 54.

Informuję, że z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 3 (budynek B), pokój 113 na XI piętrze (tel. 52 349 76 61), w dniach pracy Urzędu, w godz. 8.00-14.00, oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, które dodatkowo zostaje podane do publicznej wiadomości w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń i na stronie BIP Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego: www.bydgoszcz.uw.gov.pl oraz na tablicy ogłoszeń i stronie BIP Urzędu Miasta Torunia.

Zgodnie z art. 49 k.p.a., niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art.10 k.p.a.

Znak sprawy: WIR.V.7820.6.2019.MT

Z up. Wojewody Kujawsko-Pomorskiego

Agnieszka Waszak

Kierownik Oddziału Budownictwa Specjalnego w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa

eprasa.pl 065765d1fe

Album Historyczny

„Zginałeś śmiercią bohatera, śmiercią męczeńską, która uświęca i unieśmiertelnia Twą postać..”

Hanka Sowińska

hanna.sowinska@pomorska.pl



Rocznica

Gdyby nie wojna i sowieckie zniewolenie Leszek Biały zdobyłby dyplom inżyniera-mechanika Politechniki Lwowskiej. Był zdolny i ambitny, więc pewnie miałby spore osiągnięcia. Może doczekałby potomków, równie utalentowanych jak ojciec. Niestety, „pisany” był mu straszliwy koniec...

Dziś mija 75 lat od aresztowania przez bydgoskich ubeków por. Leszka Białego, ps. „Jakub”, „Radius”, żołnierza Armii Krajowej. W pierwszych latach niemieckiej okupacji ppor. Biały organizował łączność na obszarze Inspektoratu Bydgoskiego AK. Natomiast od połowy września 1944 r. do dnia aresztowania kierował łącznością Komendy Pomorskiego Okręgu AK.

W tym czasie utrzymywał stały kontakt z grupami partyzanckimi w Borach Tucholskich, dostarczając im m.in. skonstruowane przez siebie radioodbiorniki.

Utworzył też grupę łączności radiowej, na czele której stał Kazimierz Jankowski. „Radius” miał także powiązania z Czesławem Gorynią i Pawłem Kotzbachem, którzy przerzucali jeńców brytyjskich ze stalagu XX A w Toruniu do Gdyni.

W tym czasie ppor. Biały zetknął się z Anatolem Jeglińskim, radiotelegrafistą zrzuconym na spadochronie w lipcu w Borach Tucholskich, na polecenie dowództwa wojsk radzieckich. To właśnie od Jeglińskiego otrzymał radiostację.

W „Historii Bydgoszczy 1939-1945” w jednym z przypisów (rozdział poświęcony ruchowi oporu w Bydgoszczy) można przeczytać, że „po wejściu wojsk radzieckich A. Jegliński przypuszczalnie ujawnił ten fakt, powodując (być może nieświadomie) aresztowanie, a potem śmierć L. Białego z rąk funkcjonariuszy UB w Bydgoszczy”.

★★★

W liście ppłk. Jana Pałubickiego, komendanta Okręgu Pomorskiego AK, bezpośredniego przełożonego „Jakuba”, pisanego w 1957 r. do Ludwika Białego, ojca Leszka, czytamy m.in.:

„(...) Odnośnie współpracy śp. Leszka z partyzantką Armii Kościuszkowskiej stwierdzam, że poległa ona głównie na udzieleniu pomocy, opieki i wykonaniu zleconych jej drogą radiową zadań w zakresie rozpoznawania: umocnień terenowych na pewnych odcinkach Wisły, stanu budowy nowych mostów, rozbudowy pozycji obronnych (...), rozmieszczenia nowych lotnisk i wyrzutni V2 oraz dyslokacji siły i przesunięć oddziałów armii niemieckiej na terenie Pomorza”.

Pisał ppłk Pałubicki, że „Leszek osobiście podał partyzantce Armii Kościuszkowskiej m.in. informacje o zamiarze dowództwa niemieckiego stawienia silnego oporu w Toruniu przez oddziały pancerne i przygotowaniu dla nich 3-miesięcznych zapasów żywności oraz o słabej załodze Bydgoszczy” (chodzi o przełom 1944/1945 r.).

„Gradus” (jeden z wielu pseudonimów Pałubickiego), na pocieszenie rodziców, dopisał, że „śp. Leszek swą odważną, ofiarną i bezinteresowaną pracą dla Ojczyzny przysłużył się Polsce”.

★★★

Ostatnie dni swojego młodego życia (18 stycznia 1945 r. obchodził 26. urodziny) spędził w piwnicy Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Markwarta 4 i pokojach przesłuchań (budynek został wchłonięty przez rozbudowywany w latach 60. szpital MSWiA), gdzie był bity, łonony i poniewierany m.in. przez Bolesława Halewskiego (właściwe nazwisko Heller), stalinowskiego zbrodniarza, oficera śledczego w bydgoskim UB.

Był wtorek, 27 lutego 1945 r. W godzinach wieczornych do mieszkania rodziny Białych przy ul. Garbary 19 przyszło trzech ubeków. Pytali o Leszka. Nie było go w domu. Poczekali na swoją „cenną zdobycz”.

Po latach rodzice Anna i Ludwik Biali, zeznając przed prokuratorem Stefanem Leńskim z Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy, powiedzieli, że rewizja w ich mieszkaniu trwała długo. Opuuszczając mieszkanie ubeki zabrali na przesłuchanie Leszka i człowieka o ps. Bolesław (był emisariuszem AK z Częstochowy). Mówili, że następnego dnia zostaną zwolnieni. Po „wizycie” ubeków rodzice Leszka nie mogli znaleźć wielu cennych rzeczy, m.in. złotych monet, zegarków i ślubnych obrączek.

★★★

O tym, co działo się z „pierwszym w Bydgoszczy żołnierzem wyklętym” wiemy z materiału zgromadzonego w śledztwie, które było prowadzone w 1957 roku.

16 lutego 1957 r. zeznania składał Leon Aldag, b. strażnik w bydgoskim UB.

„W ostatnich dniach lutego 1945 r. (...) Halewski wezwał mnie do siebie i polecił mi zwrócić szczególną uwagę na więźnia



Leszek Biały był absolwentem „Kopernika”
Leszek Biały z siostrami: Zuzanną (z lewej), Aliną (w środku) i Marią, 1934 r. W czasie wojny Zuzanna i Maria należały do AK



Leszek Biały był absolwentem „Kopernika”



75 lat temu budynek przy ul. ks. Markwarta 4 zajmował Urząd Bezpieczeństwa



Nekrolog ukazał się w ilustrowanym Kurierze Polskim w listopadzie 1957 roku



Bydgoszcz, 17 listopada 1957 r. Na cmentarzu na Bielawkach odbył się pogrzeb ppor. Leszka Białego



Pierwszy gazetowy ślad ubeckiej zbrodni z 1945 roku

przebywającego w suterynie i pilnować go, żeby nie popełnił samobójstwa. Zainteresowało mnie to i zszedłem na dół, aby więźnia tego zobaczyć. Zobaczyłem wówczas w małym pomieszczeniu młodego człowieka, znanego mi osobiście, o nazwisku Leszek Biały, który siedział zupełnie nago rozbrany na cementie, gdzie była warstwa grubości 10 cm wody i wybite okno prowadzące na korytarz. Halewski dochodził do piwnicy co pewien czas, do Białego i rozpytywał, czy chce już zeznawać,

wzywając go i łząc. Kiedy Biały nic nie mówił, Halewski polecał polewać go wodą (...) Widziałem Białego w tym pomieszczeniu przez trzy kolejne dni, zawsze nagiego. Kiedy go widziałem ostatni raz to na moje wezwanie już nie reagował. Zapytałem umyślnie Halewskiego, czy trzeba jeszcze pilnować, na co ten odpowiedział: „Temu już nic nie trzeba”, polecając mi „pysk trzymać, bo może mnie też to spotkać, co spotkało Białego”.

O zamordowaniu ppor. Białego czytamy w zeznaniach

wartownika Wojciecha Felcyna.

„(...) Kilka dni później słyshałem, jak mówiono na terenie Urzędu, że Białego wykończono oraz, że został on zakopany w ogrodzie”.

Biali i przybyli z Częstochowy emisariusz byli przez kilka dni katowani, polewani wodą, stali nocami na betonowej posadzce zupełnie nago.

18 lutego 1957 roku świadek Józef Nowak (w 1945 r. był klucznikiem na Markwarta) zeznał: „Biały, kiedy z tych przesłuchań wracał, był zawsze bardzo pobity. Halewski też przychodził do niego do celi i tutaj polecał rozebrać mu się do naga, po czym tak go w celi pozostawiał. (...) Halewski kazał też jeden raz nalać wody do celi, w której przebywał Biały”.

Nie wiemy, jak długo „Jakub” i jego towarzysze przebywali w gmachu UB. Umownie jako datę śmierci przyjęto 3 marca 1945 r.

★★★

Anna i Ludwik Biali nigdy nie pogodzili się z utratą jedyne go syna. Pisali do wszystkich możliwych urzędów. Tragiczną prawdę poznali na początku 1957 r. Wskazane przez Konstantego Kielicha miejsce na podwórku przy ul. ks. Markwarta 4 okazało się grobem dwóch mężczyzn - Leszka Białego i „Bolesława”. Ekshumację przeprowadzono 22 lutego tegoż roku. Nie był to jednak koniec udręki rodziców. Walczyli o rehabilitację syna, o godny pochówek.

Dopiero 17 listopada mogli odprowadzić Leszka do grobu na Bielawkach (rodzina Białych pozwolono też pogrzebać „Bolesława”). Prokurator Leński, dając zgodę na wydanie szczątków, dopisał: „Pogrzeb ma być bez rozgłosu”. W ostatniej drodze ppor. Leszkowi Białemu towarzyszyli m.in. jego koledzy z AK.

Nad grobem odbył się Apel Poległych. Prowadził go ppłk Pałubicki. A zaczynał się od słów: „Zginałeś śmiercią żołnierza bohatera, śmiercią męczeńską, która uświęca i unieśmiertelnia Twą postać”.

★★★

Sprawcy mordu (poza Halewskim odpowiedzialnym był też Henryk Wątroba i Ryszard Szwagierczak) nie ponieśli kary. Prowadzone w 1957 r. śledztwo było farszą. Ubekom nie przedstawiono zarzutów, postępowanie umorzono. ©©

Doktor Obniski z Bulwaru Bibikowa 4

Gizela Chmielewska
giz@lucim.org



Kresowe życiorysy

Marian Obniski - świetny lekarz, zapalony myśliwy, ceniony ekspert od broni palnej. Był jednym z wielu Polaków z Kijowa, którzy wpisali się w historię międzywojennej Bydgoszczy.

Rodzina Obniskich przyjechała do Bydgoszczy kilka tygodni wcześniej niż dotarła tu wielka fala polskich uchodźców z ziem wschodnich. W gronie tym był dr Marian Obniski, jego żona Pelagia, ich dzieci - czternastoletni wówczas Marian, trzynastoletnia Zofia i ośmioletnia Jadwiga. A także matka lekarza - Konstancja z Bajkowskich. Jego ojciec już w tym czasie nie żył.

Razem z Obniskimi z Kijowa do Bydgoszczy przyjechały trzy siostry pani Pelagii - Celina, Jadwiga oraz Helena Faszczówny. 7 czerwca 1920 r. ich dane wpisane zostały do Kartoteki Mieszkańców Bydgoszczy.

Marian Obniski był lekarzem wojskowym, wówczas w randze majora. Skierowano go do bydgoskiego szpitala, w którym leczono żołnierzy, przywiezionych z frontów wojny polsko-bolszewickiej. Miał 43 lata, piękne wspomnienia z lat przeżytych w Kijowie. I te z ostatnich miesięcy - głęboko traumatyczne. W rodzinie często wspomniano, że gdyby nie pomoc jednego z wdzięcznych pacjentów, nie wiadomo, czy udało by mu się z rodziną opuścić opanowane przez bolszewików miasto.

W Bydgoszczy Marian Obniski nie był jedynym lekarzem z Kijowa. Tu w lipcu 1920 roku osiedlili się też dr Antoni Nowiński oraz dr Edmund Sagajło (od autorki: pisałam o nich w „Albumie Bydgoskim” z 27 listopada 2014 r. oraz 11 sierpnia 2011 r.). Dr Obniski pracował z nimi w „Klinice-Lecznicy Terapeutycznej” przy Bulwarze Bibikowa 4 w Kijowie. W Bydgoszczy został naczelnym lekarzem szpitala garnizonowego. Rozpoczął też prywatną praktykę.

Kiedyś nad Dnieprem

Marian Obniski urodził się 26 września 1877 r. w Kijowie. W 1901 r. ukończył studia medyczne - był pediatrą i internistą. W 1905 r. ożenił się z urodzoną 13 września 1880 r. Pelagią Faszcz z majątku Herabówka pod Homlem w guberni

mohylewskiej. Państwo Obniski szybko włączyli się pracę Rzymsko-Katolickiego Polskiego Towarzystwa Dobroczynności w Kijowie - w dziale opieki nad chorymi dziećmi. Zajmowali się m.in. organizowaniem kolonii dla pociech z biednych rodzin.

Na kiermaszach na rzecz Towarzystwa Dobroczynności, stoiska przygotowane przez doktorową Obniską i jej siostry zawsze się wyróżniały - panie musiały być bardzo uzdolnione artystyczne. Jak donosił „Dziennik Kijowski” z lutego 1908 r. - przygotowały „kiosk secesyjny sztuki stosowanej, u góry fantazyjne przezroczyste kwiaty, nad błękitnymi światłami szlak lecących kaczek”.

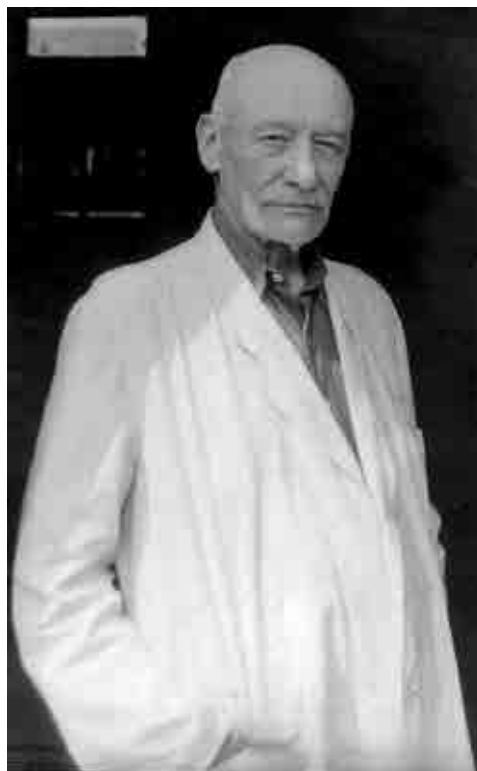
Obniscy wspierali budowę kościoła św. Mikołaja w Kijowie. Ich pieniądze, jak i datki przekazane przez wielu Polaków w 1909 r., przyczyniły się do wzniesienia tej kijowskiej świątyni. Pani Obniska razem z teściową i siostrami należała do jednej z grup kwestarek. Razem z nimi kwestą zajmowały się m.in. Lucylla Frepont, Joanna z Podhorskich Jackowska czy Stanisława Schulc-Moro, o czym systematycznie informował „Dziennik Kijowski”.

One też latem 1920 r. przyjechały do Bydgoszczy, podobnie jak wielu innych Polaków z kijowskiego Towarzystwa Dobroczynności, w tym m.in. rodzina Bernatowiczów, Czachórkich, Regameyów, Zabłockich, Żeromskich. Bydgoszcz nazywano wówczas „Małym Kijowem”.

Początki nad Brdą

Rodzina Obniskich, inaczej niż większość bydgoszczan z kresowym rodowodem, nie miała kłopotów materialnych. Lekarz dobrze zarabiał. Co istotne, po traktacie ryskim w granicach Polski, w powiecie kowelskim na Wołyniu ocalała Linówka - majątek, na który składało się ponad 150 ha ziemi. W innej sytuacji były siostry pani Pelagii, które by się utrzymać, musiały podjąć pracę. Jedną z nich znalazła posadę w introligatorni w Bibliotece Miejskiej, druga w magistracie, trzecia została nauczycielką.

W Bydgoszczy po krótkim pobycie w domu przy ul. Cieszkowskiego 11 (do 1931 r. - nr 19) rodzina przeniosła się do kamienicy przy ul. Kołłątaja 4 (do 1931 r. nr 5), którą kupiła matka pana doktora. Dom szybko stał się przystanią dla uchodźców z ziem wschodnich. Wśród lokatorów była m.in. Maria Bucholz primo voto Regamey z Kijowa - matka Ludwika Regameya, który został radcą budowlanym w bydgoskim magistracie, babcia przyszłego sławnego kompozytora i pianisty Kon-



Dr Marian Obniski



Bydgoszcz, ul. Kołłątaja 4 - w tej kamienicy mieszkała rodzina Obniskich



„Powróciłem...”. Anons dr. Mariana Obniskiego zamieszczony w „Dzienniku Bydgoskim” z 11 października 1929 r.

stantego Regameya. Skromne lokum wynajmował Feliks Podhorski, krewny rodziny, która na Ukrainie gościła Wyczołkowskiego. Mieszkała tu również Zofia z Korybut-Daszkiewiczów Kolankowska, właścicielka majątku Dymki nad Berezyną na ziemi mińskiej. Po latach jej wnuczka Zofia Stulgińska opisze międzywojenną Bydgoszcz w książce pt. „Gruszki na wierzbie”.

W kamienicy przy ul. Kołłątaja dr Obniski otworzył gabinet - przyjmował pacjentów z bydgoskiego magistratu i Banku Polskiego. Jak informował w lokalnej prasie - leczył „choroby wewnętrzne, nerwowe i dziecięce”. Inaczej niż koledzy, w ogłoszeniach nie podkreślał, że pochodzi z Kijowa. Chętnie dzielił się swoimi doświadczeniami - 17 lipca 1927 r. na łamach „Dziennika Bydgoskiego” przekazał informację o skutecznym środku na poparzenia - to był jego własny patent. W 1928 r. radni powołali dr Obniskiego do miejskiej Komisji Sanitarnej.

Pozazawodową pasją pana doktora było myślistwo - należał do Związku Łowieckiego. Jego nazwisko systematycznie pojawiało się na łamach „Orędownika Bydgoskiego” - na stronach z informacjami o wydanych pozwoleniach na polowania. A polował m.in. w lasach Smukały i w okolicach Mochelka. Jako znawca broni był biegłym sądowym. Z jego opinii korzystano m.in. na procesie morderców ks. dziekana Ludwika Robowskiego z Sadek - w grudniu 1930 r. tę sprawę relacjonowała „Gazeta Sępoleńska”.

Z Rodziną Wojskową

Pelagia Obniska, tak jak w Kijowie, w Bydgoszczy też znajdowała czas na działalność społeczną. Razem z mężem brała udział w imprezach charytatywnych, organizowanych przez Związek Polaków z Kresów Wschodnich. Obniscy należeli do tej organizacji, podobnie jak Konstancja Obniska i siostry pani doktorowej.

Pani Obniska weszła w skład komitetu, opiekującego się Do-

mem Ociemniałego Żołnierza, który w styczniu 1921 r. powstał przy ul. Grodzko (dziś - ul. 3 Maja). Współpracowała m.in. z inż. Czesławem Perzyńskim, dr. Janem Szymanowskim, Wincentyną Teskową i Zofią Schubertową oraz ks. Narcyzem Putzem. Była przewodniczącą powołanego w 1925 r. stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa”.

To m.in. ona - w ramach tego stowarzyszenia - w 1926 r. zorganizowała sprzedaż pocztówek z wizerunkiem Henryka Sienkiewicza, z której dochód przeznaczono na budowę pomnika pisarza. Była współorganizatorką tzw. kursu freblovskiego, przygotowującego panie do opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym.

Razem z dr. Nowińskim brała udział w akcji „Ratujmy dzieci”, podczas której zbierano pieniądze m.in. na dożywianie, maluchów, organizację ogródków, zakup bielizny dla żłobka. Na jej wsparcie zawsze mógł liczyć bydgoski oddział PCK. Nie inaczej też Liga Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwi-

gazowej. Razem z mężem należała do grona osób systematycznie pomagających Internatowi Kresowemu, bezrobotnym, itd.

Na pewno była dobrą organizatorką - tak jak w Kijowie, zawsze zapraszano ją do grona gospodarzy różnych balów. Jeden zaś dla jej rodziny był szczególnie miły. 8 lutego 1927 r. odbył się w Hotelu „Pod Orłem” na rzecz Kuchni dla niezmężnej inteligencji (wcześniej nazywanej Kuchnią Kresową), prowadzonej przez Związek Polaków z Kresów Wschodnich przy ul. Cieszkowskiego 9 (do 1931 r. - nr 17). I właśnie tam córka państwa Obniskich, dwudziestoletnia wówczas Zosia wystąpiła w kostiumie egipskim, „pięknie malowanym”. „Gazeta Bydgoska” pisała, że był to jeden z najpiękniejszych i najoryginalniejszych strojów na tym balu.

Warszawa, ul. Natolińska

Syn Obniskich, Marian junior, tak jak jego koledzy z kijowskich czasów, po przyjeździe do Bydgoszczy trafił do Gimnazjum Kresowego przy ul. Grodzkiej, do klasy 3 a. Gdy po roku szkołę zlikwidowano, kontynuował naukę w tym samym budynku, w Gimnazjum Humanistycznym. Należał do drużyny harcerskiej - sławnej bydgoskiej „Czwórki”.

Dr Obniski wspierał zainteresowania syna - był członkiem zarządu Koła Przyjaciół Harcerstwa przy szkole. Na zawodach 15 lipca 1925 r. harcerze zdobyli tytuł „Pierwszej drużyny Rzeczpospolitej”. Jak można przeczytać w opracowaniu Leszka Michalskiego pt. „Dzieje „Błękitnej „Czwórki Bydgoskiej” IV

w Kijowie

Bydgoskiej Drużyny Harcerskiej im. Jana Kilińskiego” - podczas uroczystości wręczenia nagród Sztandar Prezydenta Rzeczypospolitej z rąk naczelnika Komendy Głównej przejął syn dr. Obniskiego.

Po zdaniu matury w 1926 r. Marian junior wyjechał na studia rolnicze do Akademii Rolniczej w Dublanach pod Lwowem. W lipcu 1932 r. do Warszawy przenieśli się jego rodzice. Obniski miał już wówczas stopień podpułkownika. Dwie siostry pani Pelagii zostały w Bydgoszczy. Trzecia, Jadwiga, w tym czasie już nie żyła - zmarła 29 lutego 1928 r.

W stolicy rodzina Obniskich wynajęła mieszkanie przy ul. Natolińskiej 6. Tam doktor też przyjmował pacjentów. Został wykładowcą na wydziale lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Tak jak w Bydgoszczy, również w stolicy oddawał się swojemu ulubionemu hobby - myślistwu. W 1933 r. należał do organizatorów III pokazu trofeów łowieckich w Kasynie Garnizony. Upolowane przez niego okazy też trafiły na wystawę. Pasję ojca podzielał Marian junior.

Ryjewo, Gdańsk-Oliwa, Powązki

- Po wojnie dziadek Marian mieszkał w Głownie, niedaleko Łowicza, następnie w Ryjewie pod Kwidzynem. Był lekarzem z powołania - pacjenci zawsze mogli liczyć na jego pomoc, w dzień i w nocy - mówi Ewa Obniska, wnuczka dr. Obniskiego.

Wspomina, że „dla rodziny to był bardzo trudny czas”.

- Mój ojciec, który podczas wojny działał w AK i brał udział w powstaniu warszawskim został prezesem - uznanej za nielegalną - organizacji Wolność i Niezawisłość. W marcu 1945 roku aresztowano go i po szybkim procesie osadzono w więzieniu w Fordonie. Odwiedzałam go tam z mamą. Miałam wówczas sześć lat i już umiałam pisać. Napisałam do prezydenta Bieruta list z prośbą o uwolnienie. Podobno nie pozwalałam nikomu z dorosłych sobie w tym pomóc. Ten list zachował się w aktach IPN - Ewa Obniska.

Nie poszła w ślady dziadka, ani ojca. Jest wybitnym muzykologiem. Rok temu ukazała się jej książka pt. „Claudio Monteverdi”, poświęcona sławnemu włoskiemu kompo-



Groby Pelagii Obniskiej i jej córek - Jadwigi i Zofii na cmentarzu w Gdańsku-Oliwie

zytorowi z okresu renesansu, jednemu z pierwszych wielkich twórców oper.

Dr Marian Obniski zmarł 27 lutego 1955 r. w Ryjewie i tam został pochowany. Jego małżonka przeniosła się na Wybrzeże. Zmarła 24 czerwca 1968 roku - jej grób znajduje się na cmentarzu w Gdańsku Oliwie. Tam też miejsce wiecznego spoczynku znalazły jej córki - Jadwiga zmarła 18 listopada 1987 r., Zofia - 26 grudnia 1972 roku. Syn Obniskich spoczywa na warszawskich Powązkach, zmarł 12 czerwca 1969 r.

Od przyjazdu Obniskich do Bydgoszczy mija w tym roku

100 lat. Grób siostry doktorowej Obniskiej na cmentarzu Starofarnym od dawna nie istnieje. Przetrwało kilka dokumentów w Archiwum Państwowym, trochę zapisków na łamach międzywojennej prasy. Przy ul. Kołłątaja stoi dawna kamienica Obniskich - świadek ich bydgoskiej historii. W pięciotomowym Słowniku Lekarzy Polskich XIX wieku Piotra Szarejki nazwisko dr. Obniskiego nie figuruje. Nie ma go też w Słowniku Biograficznym Polskich Nauk Medycznych XX wieku. Pozostaje nadzieja, że kiedyś ktoś wypełni tę informacyjną lukę.

©P



„Gazeta Bydgoska” z 3 marca 1928 r.



O śmierci dr. Mariana Obniskiego poinformowała rodzina w „Życiu Warszawy” z 3 marca 1955 r.

WYJAŚNIENIE

RODZINA, SZKOŁA, WOJNA. WSPOMNIENIA HELENY GÓRECKIEJ Z GĄSIEROWSKICH

W „Albumie Historycznym” z 20 lutego 2020 r. ukazał się tekst o Helenie Góreckiej z domu Gąsierowskiej, a nie jak napisałam w tytule „Górskiej”. Za niezamierzony błąd przepraszam Pana Adama Gonsierowskiego, który udostępnił nam wspomnienia swojej krewnej, zmarłej w 2012 r. Przepraszam również bliskich Pani Heleny.

Hanka Sowińska

Miejsca na V Forum Seniora rozeszły się w mig!

V Forum Seniora

W zaledwie kilka dni rozeszły się wszystkie miejsca na nasze V Forum Seniora „Gazety Pomorskiej”. Ogromnie cieszy nas takie zainteresowanie ze strony starszych mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego.

Wszystkie miejsca, łącznie z rezerwowymi, są już zajęte. Wobec tego nie przyjmujemy już zgłoszeń na Forum Seniora.

Najbliższe, V Forum Seniora „Gazety Pomorskiej” odbędzie się 24 marca (wtorek), w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym w Myślęcinku.

Od początku założyliśmy, że podczas tych spotkań chcemy dać Państwu porcję solidnej, rzetelnej wiedzy, informacji

przydatnych w codziennym życiu. Chcemy ostrzegać przed zagrożeniami, które czekają na seniorów. I tego nie zmieniamy. To Państwo, uczestnicy poprzednich spotkań, w ankietach podsuwają nam, jakie tematy mamy poruszyć. Ale przynosi je też zmieniająca się szybko rzeczywistość.

Coraz więcej pojawiają się sprawy i usług poprzedzonych literką „e”: e-dowód, e-usługi, ostatnio pojawiły się e-recepty. Obowiązują od stycznia br., w przychodniach pojawiły się kartki z informacjami, że w związku z tym wydłuża się czas oczekiwania na recepty. A wydawałoby się, że powinno być szybciej i sprawniej...

Dlatego do udziału w najbliższym Forum Seniora zaprosiliśmy specjalistów Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, by przybliżyli



Forum Seniora dla uczestników jest też źródłem przydatnych informacji. Jak widać, przydaje się notes i długopis

kwestię e-recept i Internetowego Konta Pacjenta. Jak realizować e-recepty? Czy konieczne trzeba wszystkie lekarstwa kupować w jednej ap-

tece? Czemu służy Internetowe Konto Pacjenta? - na te i wiele innych pytań uzyskają Państwo odpowiedzi podczas Forum.

Inny z naszych stałych paneli to bezpieczeństwo. Tu - głosami różnych ekspertów - wskazujemy różne zagrożenia, podpowiadamy bezpieczne rozwiązania. Przestrzegamy przed próbami oszustw i manipulacji.

Celem tych działań bardzo często są osoby starsze, według oszustów i naciągaczy - bardziej naiwne, łatwiejsze do zmanipulowania. Ale - bądźmy szczerzy - myślę, że każdemu, niezależnie do wieku, zdarzają się chwile mniejszej czujności.

O tym, jak ustrzec się przed polowaniem na klientów w starszym wieku, mówić będzie psycholog Karolina Domińska.

To tylko niektóre z naszych propozycji na V Forum Seniora.

Tradycyjnie, na zakończenie, ale przed obiadem, będzie „deser”, czyli występ artystyczny. Tym razem zaprezentuje się zespół wokalny OKAZJONALNI. To

sluchacze Kazimierzowskiemu Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy UKW w Bydgoszczy. - Nazywamy się, tak bo występujemy z jakiejś okazji - śmieje się Renata Repińska, kierowniczka „OKAZJONALNYCH”. Grupa powstała podczas warsztatów artystycznych prowadzonych przez Elżbietę i Waleriana Krenzów.

Na Forum Seniora OKAZJONALNI zaprezentują program „Lata 20., 30. zaklęte w tekstach piosenek”, przygotowany pod okiem państwa Krenzów.

Spotkanie Forum Seniora trwa kilka godzin, ale nie bez przerwy. Będzie czas na kawę, na koniec poczęstujemy Państwa obiadem.

Tradycyjnie też z pętli tramwajowej w Myślęcinku będzie kursował autobus, który przywiezie uczestników na miejsce, a po zakończeniu spotkania - odwiezie na pętlę. ©P

PARTNERZY STRATEGICZNI

Województwo
Kujawsko-Pomorskie

KUJAWY
POMORZE

Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
Piotr Cieliecki

BYDGOSZCZ.PL

BYDGOSZCZ.PL

Dofinansowano z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Wsparcie finansowe organizacji forum Miasto Bydgoszcz

PARTNERZY

Enea
Operator

POLREGIO

KLINIKA UZDROWISKOWA
„Pod Tętniami”
(im. Jana Pawła II)

BNP PARIBAS
Bank zmieniającego się świata

ORGANIZATORZY

media
PPG
polskpress.pl

GAZETA
pomorska

PATRON MEDIALNY

POLSKIE RADIO

Pomnik, tablice, rzeźby oraz obelisk przypominają o Krystynie Panasik

Małgorzata Wąsacz
malgorzata.wasacz
@polskapress.pl



Wciąż w naszej pamięci

22 lutego minęła 8. rocznica śmierci bydgoskiej malarki i rzeźbiarki, która zostawiła miastu wiele trwałych pamiątek. Ukochaną żonę wspomina mąż Marian Kuś.

Pomnik Marii Konopnickiej wykonany z brązu, stojący od 1993 roku na Szwederowie. Tablica pamiątkowa poświęcona gen. Henrykowi Dąbrowskiemu, usytuowana w parku jego imienia. Obelisk upamiętniający jeńców i więźniów, którzy zginęli przy budowie i produkcji DAG Fabrik Bromberg w latach 1939-1945 na terenie byłego Zachemu. Pieta - rzeźba w drewnie - znajdującą się w kościele garnizonowym w Bydgoszczy oraz płaskorzeźby w drewnie m.in. dla ATR czy Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy. To najważniejsze prace Krystyny Panasik, które do dziś przypominają nam o tej znakomitej rzeźbiarce i malarce.

- Dodam jeszcze, że w latach 70-tych, podczas plenerów rzeźbiarskich w Biskupinie, powstały rozmieszczone na terenie Żnina i okolic nieistniejące już rzeźby w drewnie, takie jak „Pałuczanki” czy „Legenda” w Wenecji koło Żnina. Po latach prace te uległy zniszczeniu, gdyż ówczesnych władarzy Żnina nie stać było na konserwację rzeźb - opowiada Marian Kuś.

Studia na wydziale malarstwa i rzeźby pod okiem mistrzów

Krystyna Panasik urodziła się 26 lutego 1936 w Zelwie na Kresach Wschodnich (obecnie Bia-



Krystyna Panasik jest autorką obelisku upamiętniającego jeńców i więźniów, którzy zginęli przy budowie i produkcji DAG Fabrik Bromberg w latach 1939-1945

łoruś). Kiedy była kilkuletnim dzieckiem, na długie lata rozstała się z rodzicami.

Ojca zesłano na Syberię, a matkę do Kazachstanu. Z zajętych przez ZSRR Kresów do Polski ostatnim transportem repatriantów przywiozła ją babcia. Zamieszkała w Grudziądzu u stryjostwa. Egzamin dojrzałości zdała w II Liceum Ogólnokształcącym w Grudziądzu. Po maturze, wbrew woli ciotki, uciekła do Torunia, gdzie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika rozpoczęła studia na wydziale malarstwa pod kierunkiem prof. Tymona Niesiołowskiego i prof. Stanisława Borysowskiego.

Z Torunia przeniosła się do Gdańska, by w tamtejszej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (obecna ASP - dop. red.) studiować na wydziale rzeźby pod kierunkiem prof. Stanisława Horno-Popławskiego i prof. Alfreda Wiśniewskiego. - W tym czasie do Polski z zesłania wrócili rodzice.

Krystyna, chcąc się nimi nacieszyć i pomóc odnaleźć się w nowej rzeczywistości, wzięła z uczelni urlop dziekański i zamieszkała jakiś czas z rodzicami w Grudziądzu. Po urlopie kontynuowała studia na wydziale rzeźby i grafiki w PWSSP w Poznaniu pod kierunkiem prof. Bazylego Wojtowicza. Po ukończeniu studiów z wyróżnieniem otrzymała dyplom magistra sztuki.

Prace w wielu galeriach i prywatnych zbiorach

W 1970 roku Krystyna Panasik osiadła na stałe w Bydgoszczy wiążąc się z tamtejszym środowiskiem artystów plastyków.

W swej twórczości artystka uprawiała również malarstwo i małe formy ceramiczne. Powstawały gwasze, akwarele i obrazy olejne, które obecnie znajdują się przede wszystkim w zbiorach prywatnych, w kraju i za granicą, m.in. w Austrii, Niemczech, Holandii, Francji, Włoszech, Stanach Zjednoczo-

nych i Kanadzie. Oglądać je możemy także w w galerii „ZAR” w Warszawie, BWA w Bydgoszczy, muzeum w Czerkasach na Ukrainie oraz w muzeum na Majdanku i galerii „TdT” w Norymberdze.

Oczkiem w głowie dwa kotki przygarnięte z ulicy

Marian Kuś wspomina: - Krysię, moją przyszłą żonę, poznałem w 1979 roku. W dniu naszego poznania nie przypuszczałem, że przeżyjemy ze sobą prawie 33 lata. To była miłość, przyjaźń i „kumpelstwo” w jednym. Krystyna była osobą pogodną z dużym poczuciem humoru. Kochała przyrodę. Lubiała spacerować po lesie. Nasz ogródek, który darzyła szczególną troską, nazywała „krajną wytchnienia”. Zapominała tu o swojej codzienności, ciesząc się niemal każdą roślinką. Jej oczkiem w głowie były nasze dwa kotki przygarnięte z ulicy. Dzień zaczynała od kawy z kotem na kolanach i książką w rękę.



Krystyna Panasik przy pomniku Marii Konopnickiej wykonanym z brązu, stojącym od 1993 roku na Szwederowie

Dużo czytała. Gustowała w różnych gatunkach literackich - od historii starożytnego Rzymu i Egiptu przez powieści science fiction, zabawne kryminały Joanny Chmielewskiej aż po literaturę piękną.

Ogromnie mi jej brakuje - mówi pan Marian

Krystyna Panasik bardzo ceniła sobie pracę ze studentami. Kiedy w latach 2007-2009, będąc już kilka lat na emeryturze, prowadziła z nimi zajęcia z historii sztuki i ceramiki w bydgoskiej Wyższej Szkole Gospodarki, bardzo ich polubiła. I to z wzajemnością!

Pani Krystyna kochała operę i w ogóle muzykę. Bywało, że na spotkaniach z przyjaciółmi, akompaniując sobie na gitarze, śpiewała romanse cygańskie i rosyjskie.

- W młodych latach pisała wiersze „do szuflady”. Gdy po jej śmierci przeczytał je znany bydgoski satyryk i literat Zdzisław Pruss, ocenił je pozytywnie twierdząc, że należałoby je opublikować. Krysią była osobą wszechstronnie uzdolnioną. Odeszła na zawsze 22 lutego 2012 roku po ciężkiej chorobie. Pochowana została na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wiślanej w Bydgoszczy. Ogromnie mi jej brakuje - nie kryje wzruszenia Marian Kuś.

Nagrody i odznaczenia za twórczość

Krystyna Panasik za swoją twórczość otrzymała wiele nagród i odznaczeń.

W 1976 roku nadano jej medal pamiątkowy miasta Żnina za wkład pracy w rozwoju kultury na ziemi pałuckiej. W tym samym roku otrzymała też nagrodę z okazji XXX-lecia ZPAP w Bydgoszczy za działalność twórczą i popularyzatorską oraz medal „Plenery ziemi bydgoskiej” za działalność twórczą.

W 1994 roku przyznano jej wyróżnienie w konkursie „Australia w rysunku i grafice”, a rok później honorową srebrną odznakę Towarzystwa im. Marii Konopnickiej w Warszawie.

Chcą ocalić od zapomnienia twórczość artystki

Marian Kuś dopowiada, że z inicjatywy społecznej powstał projekt mający na celu upamiętnienie twórczości artystki Krystyny Panasik.

Projekt pod kierownictwem Marka Klaina realizuje grupa seniorów skupionych wokół Pracowni Krajoznawczej PTTK w Bydgoszczy.

Animatorem projektu jest Ewa Arkuszewska. Jego mottem jest tytuł wiersza K.I. Gałczyńskiego „Ocalić od zapomnienia”.

© ©



Rok 1993. Tłumy bydgoszczan uczestniczyły w odsłonięciu pomnika Marii Konopnickiej



- Oczkiem w głowie Krystyny były nasze dwa kotki przygarnięte z ulicy - mówi Marian Kuś

Kasia z aparatem fotograficznym, czyli piękniejsza strona pucharu



SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

Pilka nożna

Krzysztof Wypijewski
krzysztof.wypijewski@polskapress.pl

W 2019 roku wzięła udział w 115 imprezach związanych z futbolem. Robiła zdjęcia m.in. z 8 meczów Totolotek Regionalnego Pucharu Polski.

Katarzyna Pijarowska, bo o niej mowa, pochodzi z Łabiszyna, ale od kilku lat



FOT. FACEBOOK/FUTBOL Z JAJNIKAMI

Profil „Futbol z jajnikami” obserwuje blisko 6,7 tys. osób

mieszka i studiuje w Bydgoszczy. Pasjonuje się fotografią, zdjęcia z wydarzeń sportowych zamieszcza na swoim facebookowym fanpage'u „Futbol z jajnikami”. Większość galerii to mecze najniższych lig województwa kujawsko-pomorskiego.

- Nie widzę, by w ekstraklasie piłkarzom się chciało. Zazwyczaj jak oglądam jakiś mecz, to któraś z drużyn odpuszcza. Jedna fajnie gra, ale druga „a, dobra, 4:0 przegraliśmy, kasę i tak mamy”. W B-klasie walczą, zostawiają po-

łamane nogi na boisku. Ile razy widziałam jak wjechał ambulans. I to wszystko bez pieniędzy, wręcz często sami płacą za swoją pasję. A w Ekstraklasie dostają pieniądze i odpuszczają. No i na B-klasie można robić najlepsze zdjęcia, można stać przy linii, podejść blisko, nie trzeba mieć akredytacji. No i jest wolne tempo gry, więc potrafię zrobić jednej akcji trzy razy więcej zdjęć niż w czwartej lidze - opowiada w rozmowie z portalem weszlo.com.

W 2019 roku robiła zdjęcia podczas 8 spotkań Totolotek Regionalnego Pucharu Polski. Teraz też uważnie śledzi rozgrywki; ma nawet swoich faworytów.

- Jeżeli chodzi o to, kto powinien wygrać, to według mnie Zawisza Bydgoszcz. Najbardziej na to zasłużył po tych trzech awansach z rzędu. Poza tym, chłopaki całkiem fajnie prezentują się w sparingach - mówi Katarzyna Pijarowska. - Jeżeli miałabym jednak kierować się poziomem piłkarskim, to obstawiałabym Unię Janikowo. Mocny, III-ligowy zespół, który fantastycznie gra w piłkę nożną - dodaje. ©©

Na większość kryteriów PZPN przygotowani byli już wcześniej



Pilka nożna

Daniel Ludwiński
daniel.ludwinski@polskapress.pl

W trzech miastach woj. kujawsko-pomorskiego działają akademie, które w Programie Certyfikacji PZPN dla szkółek piłkarskich zostały wyróżnione złotym certyfikatem.

Otrzymanie złotego certyfikatu, wbrew pozorom, wcale nie było aż tak trudne dla poszczególnych akademii.

- To, co nas odróżniało od klubów, to autorski program szkoleniowy - mówi Paweł Kędzierski, dyrektor Juventus Academy Toruń. - Większość akademii korzysta z programu AMO, który przygotował PZPN. My pracujemy w oparciu o pro-



FOT. DANIEL LUDWIŃSKI

Paweł Kędzierski (Juventus Academy) z certyfikatem

gram akademii Juventus. Musieliśmy wszystko przetłumaczyć z wersji angielskiej na wersję polską, po czym przedstawiony przez nas program został zaakceptowany przez PZPN pod kątem możliwości przystąpienia naszej akademii do programu certyfikacji. Każda z naszych grup szkoleniowych ma rozpisany program roczny, miesięczny i dzienny, który jest konsultowany z Włochami. Dany program jest przez nich sprawdzany w poprzednim roku. Jeśli więc we Włoszech grupa zawodników jest w bieżącym sezonie prowadzona

w jakiś sposób, my tę metodologię otrzymamy w przyszłym roku. Nie jesteśmy królikiem doświadczonym. Bazujemy na tym, co Włosi mają już sprawdzone. Ich myśl szkoleniową wyróżnia bardzo duży nacisk kładziony na technikę.

- Wiele kryteriów, które trzeba było spełnić zgłaszając się do tego programu, narzuciliśmy sobie już wcześniej - dodaje Piotr Gruszka, dyrektor Akademii Piłkarskiej Chemika Bydgoszcz. - Na większość z nich byliśmy więc przygotowani, choć oczywiście były też takie elementy, które musieliśmy dostosować do wymogów.

Akademie wyróżnione złotymi certyfikatami mogą się pochwalić wieloma boiskami treningowymi.

- W samym środku miasta posiadamy obiekt centralny - mówi Bartosz Brudniewicz, dyrektor Akademii Piłkarskiej Olimpia Grudziądz. - Jest to pełnowymiarowe sztuczne boisko i to na nim trenujemy na co dzień. Cały czas pracujemy również nad rozwojem infrastruktury i poprawą tego, co już mamy. W naszym mieście w pierwszej kolejności wybiera się właśnie Olimpię - zapewnia Brudniewicz. ©©

MUKS CWZS Bydgoszcz wykuwał formę na wiosnę w Hiszpanii



SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

Pilka nożna

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

Przez tydzień Salou było bazą młodych piłkarzy z Bydgoszczy. Na zakończenie pobytu była niespodzianka w postaci wycieczki do Barcelony.

MUKS CWZS Bydgoszcz to jeden z czołowych klubów szkolących dzieci i młodzież w regionie kujawsko-pomorskim.



FOT. NADKSIANE

Ekipa MUKS CWZS na wzgórzu Montjuic w Barcelonie

Może pochwalić się zespołami, które występują w Centralnej Lidze Juniorów. Jeden z nich, występujący w kategorii do lat 15, przez tydzień przebywał w miejscowości Salou w tamtejszym ośrodku piłkarskim.

- Już kolejny raz udało się nam zrealizować marzenie i pojechać w zimie do Hiszpanii - cieszy się Tomasz Wierzbicki, prezes klubu. - To efekt dobrych kontaktów naszych trenerów. Udało się zabukować termin, co nie było łatwe, bo tamtejszego ośrodka przyjeżdża wiele drużyn młodzieżowych, nawet reprezentacyjnych. Chłopcy przez tydzień mogli potrenować w świetnych warunkach. Rozegrali też dwa sparingi - podkreśla.

Jednak nie samymi trenin-gami żyli chłopcy z zespołu. Po trzech dniach pobytu zarządzono dzień sprzątania. Każdy bez wyjątku zaangażował się w pranie i sprzątanie.

Co wieczór cała ekipa udawała się na spacer po Salou i miejskim deptaku. Sporą popularnością cieszył się także miejscowy lunapark, który był zlokalizowany w pobliżu ośrodka i boisk treningowych.

Na koniec pobytu na chłop-ców czekała wielka niespodzianka. Cała ekipa udała się do Barcelony. W stolicy Katalonii młodzi piłkarze odwiedzili wzgórze Montjuic, katedrę Sagrada Família. W planie wycieczki nie mogło zabraknąć stadionu FC Barcelona. Część chłopców wybrała się na mecz Dumy Katalonii z Levante Walencja, a pozostała część ekipy spędziła czas w pobliskim barze sportowym, oglądając mecz z... polskim komentatorem w Canal+.

Więcej zdjęć na www.pomorska.pl. ©©

Torunianie walczyli, ale mistrzowie Polski okazali się dla nich za mocni

Hokej na lodzie

Marcin Zawadzki, DL
dzial.sportowy@pomorska.pl

W czwartym meczu rundy play off między Energią Toruń a GKS Tychy mistrzowie Polski triumfowali 4:0 i zapewnili sobie awans do półfinału.

KHENERGA - GKSTYCHY 0:4 (0:2, 0:1, 0:1)

Bramki: 0:1 Cichy (9:46), 0:2 Szczuchura (12:14), 0:3 Cichy (39:12), 0:4 Cichy (42:08)
Strzały: 16-35, kary 16 min - 12 min.

KH Energa: Spěšný - Kozłowski, Skólmowski; Smirnow, Zieliński; Griebieniuk, Jeriomienko - Dołęga, Fraszkowski, Kalinowski; Sierguszkin, Fieofanow, Wołżankin; Wiewtow, Korczocha, Jesajan; Olszewski, Szkodienko, J. Jaworski
Stan rywalizacji play off: 4:0 dla GKS Tychy, który awansował do półfinału.

W czwartym meczu rundy play off między Energią Toruń a GKS-em Tychy mistrzowie Polski triumfowali 4:0 i zapewnili sobie awans do półfinału.

W środowy wieczór przewaga gości była bardzo wyraźna - GKS szybko strzelił dwie bramki. Na dodatek już po pierwszej tercji rozsypał się pierwszy atak torunian z powodu kontuzji Bartosza Fraszkowskiego. Skład KH Energi, z konieczności przemodelowany od drugiej tercji, próbował da-



FOT. GRZEGORZ OLUKOWSKI

Torunianie starali się postawić faworytom z Tychów, ale mimo dużego zaangażowania kończą sezon na 8. miejscu

lej walczyć, ale siła mistrzów Polski była zdecydowanie większa.

Dwie bramki dla przyjezdnych zdobył Michael Cichy, a po jednej Alexander Szczuchura oraz Bartłomiej Jezierski.

KH Energa Toruń kończy sezon 2019/2020 na 8. miejscu.

Drugie zwycięstwo w Olimpiadzie Młodzieży, czyli Mistrzostwach Polski Juniorów

Młodszych odnieśli hokeiści Sokołów Toruń. Młodzi torunianie w Tychach tym razem pokonali Podhale Nowy Targ 4:2 (1:0, 2:1, 1:1). W pierwszym meczu wygrali z MOSM Tychy 6:0. Sokoły są już pewne awansu do półfinału. W ostatnim spotkaniu grupowym zmierzą się dziś z Niedźwiadkami Sanok. ©©

Koszykówka**Szlagier w Hali Mistrzów. Anwil kontra Stelmet**

Na początek 21. kolejki Energa Basket Ligi hit: Anwil - Stelmet Zielona Góra. Kibice we Włocławku liczą, że niepokonany w lidze od 7 grudnia 2019 roku Anwil pokaże swoją siłę i otworzy sobie drogę do pierwszego miejsca w sezonie zasadniczym. Do niedawna Stelmet wyglądał na głównego rywala w tym wyścigu. Zielonogórzanie zaliczyli serię piętnastu zwycięstw z rzędu, ale ostatnio mają zadyszkę i pecha do drużyn z naszego regionu. W PLK we własnej hali przegrali z Enea Astorią Bydgoszcz, w półfinale Pucharu Polski w Warszawie z Polskim Cukrem Toruń. Faworytem meczu z pewnością jest Anwil, ale ma swoje kłopoty. Przede wszystkim trener Igor Milicić znowu musi główkować, jak poradzić sobie z przewagą rywala pod koszem. Nieco mniejszym problemem jest brak McKenzie Moore'a i Jakuba Karolaka na obwodzie, bo do wysokiej fizycznej formy wrócił Michał Sokołowski. W samą porę wrócił do gry Chase Simon, a w świetnej formie jest ostatnio Chris Dowe. Ciekawym akcentem meczu jest powrót do Hali Mistrzów Jarosława Zyskowskiego. W poprzednim sezonie był kluczowym zmiennikiem i jednym z ulubieńców kibiców w mistrzowskiej drużynie z Włocławka, ale trener Milicić zdecydował się na inną opcję, a „Zyzio” trafił do Zielonej Góry. Tam zalicza swój życiowy sezon. Dla włocławian to szansa na rewanż za lanie w Zielonej Górze. Na początku listopada Anwil przegrał ze Stelmetem aż 77:101. Mecz w Polsacie Sport Extra od godz. 20.15. (JP)

LOTTO**WTOREK, 25.02**

MULTI MULTI - GODZ. 21.40
2, 5, 10, 16, 19, [23], 30, 32, 37, 41, 42, 43, 47, 50, 52, 54, 58, 68, 71, 77
LOTTO
5, 6, 16, 19, 27, 49

LOTTO PLUS

2, 21, 32, 34, 38, 45

MINI LOTTO

10, 15, 35, 37, 39

KASKADA - GODZ. 21.40

5, 7, 8, 11, 14, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 24

EKSTRA PENSJA

4, 24, 27, 32, 34 - 1

EKSTRA PREMIA

1, 3, 6, 15, 23 - 4

SUPER SZANSA - GODZ. 21.40

3500449

ŚRODA, 26.02**MULTI MULTI - GODZ. 14.00**

[5], 7, 21, 25, 29, 31, 35, 38, 40, 42, 45, 51, 58, 61, 63, 64, 70, 75, 78, 79

KASKADA - GODZ. 14.00

1, 3, 6, 7, 8, 11, 12, 13, 14, 18, 23, 24

SUPER SZANSA - GODZ. 14.00

0 3 6 2 2 9 6



Robert Lewandowski świetną grę przeciwko Chelsea okupił kontuzją, którą wyłącza go na miesiąc

Świetna gra „Lewego”, a potem kontuzja

Piłka nożna

Hubert Zdankiewicz

hubert.zdankiewicz@polskapress.pl

Bramka i dwie asysty Roberta Lewandowskiego w meczu z Chelsea w 1/8 finału Ligi Mistrzów nie przeszły bez echa. Niestety, udany występ „Lewy” okupił kontuzją.

„Robert Lewandowski doznał kontuzji kolana, która wykluczy go z gry na co najmniej cztery tygodnie” - taki komunikat pojawił się w środę po południu, na oficjalnym koncie twitterowym Bayernu Monachium. Jeśli przerwa faktycznie tyle potrwa, Polak nie zagra w rewanżowym meczu z Chelsea (18.03) i opuści cztery spotkania ligowe oraz towarzyskie mecze reprezentacji Polski z Finlandią i Ukrainą pod koniec marca.

Szczęście w nieszczęściu, że za sprawą jego fantastycznej postawy Bayern jest już niemal pewny awansu do ćwierćfinału. „Lewandowski miał dotąd alergię na ważne mecze, ale zatrzymał wreszcie licznik bez gola w fazie pucharowej Ligi Mistrzów” - komentuje „Süddeutsche Zeitung”. „Zaliczył dwie wybitne asysty przy golach

Gnabry'ego i jeszcze sam zdobył bramkę. Polak jest w życiowej formie” - podkreśla niemiecka wersja serwisu Goal.com, nagradzając Lewandowskiego „jedynką”, czyli klasą światową (skala 1-6, „1” to w Niemczech najwyższa możliwa nota).

„Na Stamford Bridge początkowo nie miał szczęścia, ponieważ zawsze był o jeden krok za późno. Potem skończył już ze swoim golem, a kolejny plus to dwa rewelacyjne i sprytne podania przy golach Gnabry'ego” - wylicza Sportbuzzer.de. Portal również wycenił występ Lewandowskiego na 1.

„Często w centrum uwagi, z dobrymi szansami, ale bez powodzenia. Jego dwa strzały zatrzymał Caballero. Brylował krótko po zmianie stron, kiedy doskonale przygotował dwie bramki Gnabry'emu. Nagro-

„Robert Lewandowski doznał kontuzji kolana, która wykluczy go z gry na co najmniej cztery tygodnie”

Komunikat Bayernu Monachium

dzony w 76. minucie, gdy po kontrataku strzelił na 3:0” - czytamy na „ran.de”. Obok Polaka najwyższe oceny otrzymali jeszcze Gnabry i Thomas Mueller.

„Jedynki” Lewandowskiemu przyznały również m.in. dzienniki „Bild” i „Tageszeitung”. Jedynie „Abendzeitung München” uznał, że zasłużył tylko na „dwójkę”. Tabloid z Monachium przypomniał za to, że Polak dogonił Karima Benzemę w klasyfikacji strzelców wszech czasów Ligi Mistrzów. Obaj mają na koncie po 64 bramki (w środę Francuz z Realu Madryt miał okazję poprawić swój wynik w meczu z Manchesterem City).

Z dobrej strony pokazał się we wtorek również Piotr Zieliński, którego SSC Napoli zremisowało 1:1 z Barceloną. Przed rewanżem w stolicy Katalonii (18 marca) kwestia awansu do ćwierćfinału pozostaje więc otwartą, choć więcej szans wydają się mieć Leo Messi i spółka. Bramkę dla gospodarzy zdobył Dries Mertens (30 min.), a przy trafieniu asystował właśnie Zieliński. Wyrównał Antoine Griezmann (57 min.). Od 54. minuty w Napoli grał Arkadiusz Milik, który też mógł zaliczyć asystę, a nawet zdobyć bramkę. ©

Odliczanie do sądnego dnia. Wkrótce nastąpi to, czego nikt nie chciał

Siatkówka

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

BKS Visła Bydgoszcz w ramach 21. kolejki Plus Ligi gra dziś na wyjeździe z Indykpołem AZS Olsztyn. Początek spotkania o godz. 17.30. Transmisja w Polsacie Sport.

Bydgoski zespół jeszcze przed startem był typowany jako główny kandydat do spadku z elity. Podopieczni Przemysława Michalczyka długo pozytywnie zaskakiwali, kiedy udawało się im doprowadzać do tie breaków w meczach z zespołami dużo wyżej notowanymi od nich. Niestety, brakowało kropki nad i w postaci zwycięstw. Stawka rywali odjeżdżała i szansa na utrzymanie topniała w oczach. Cień nadziei pojawił się po zwycięstwie nad Asseco Resovia, ale już kilka dni później bydgoszczanie przegrali niezwykle ważny mecz z wyprzedzającym ich MKS Będzin. Wtedy stało się prawie pewne, że nie uda się obronić miejsca w Plus Lidze, choć matematyczna szansa ciągle jest. Jednak z każdą kolejną porażką ona maleje. Do bezpiecznego miejsca BKS Visła traci 10 punktów. Do zakończenia sezonu zasadniczego pozostało pięć meczów i 15 punktów do zdobycia.

W czwartkowe popołudnie kolejna szansa na oddalenie sądnego dnia. Bydgoscy siatkarze zmierzą się na wyjeździe z Indykpołem AZS. Zespół z Olsztyna aktualnie zajmuje 10. miejsce z dorobkiem 23 punk-

tów. Zespół prowadzony przez Daniela Castellaniego walczy o miejsce w ósemce, by zapewnić sobie prawo gry w play off. Na razie brakuje jej 5 „oczek”, by spełnić swój plan.

Ozdobą spotkania powinien być pojedynek środkowych - bydgoszczanina Janusza Gałązki (2. najlepszy blokujący Plus Ligi) z Irańczykiem Seyede Mohamedem Mousavi (lider tej klasyfikacji).

Liderem Indykpolu AZS jest przyjmujący Wojciech Zaliński, który zajmuje 6. miejsce w rankingu najlepiej punktujących siatkarzy Plus Ligi. Ważnymi postaciami są rozgrywający Paweł Woicki i przyjmujący Mateusz Mika.

Innowyniki: Skra Belchatów - Jastrzębski Węgiel 0:3 (22:25, 23:25, 19:25), GKS Katowice - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3 (22:25, 20:25, 20:25), Trefl Gdańsk - MKS Będzin 3:1 (25:19, 21:25, 25:16, 25:16), Asseco Resovia - Verva Warszawa zakończył się po zamknięciu wydania, Cerrad Czarni Radom - Aluron Virtus Zawiercie przełożony na 15 marca. Awans: Cuprum Lubin - Ślepsk Suwałki 3:1 (25:21, 18:25, 25:22, 25:19).

21. kolejka rozgrywana jest także w Lidze Siatkówki Kobiet. Bank Poczty Pałac Bydgoszcz rozgrywał swoje spotkanie w Legionowie. Zakończyło się ono po zamknięciu tego wydania (szczegóły w internecie na naszej stronie).

Innowyniki: Radomka Radom - Developres Rzeszów 1:3 (25:22, 18:25, 18:25, 17:25), #Volley Wrocław - Budowlani Łódź 0:3 (23:25, 20:25, 18:25), PTPS Piła - Wisła Warszawa 3:0 (25:12, 25:11, 25:9), MKS Kalisz - Chemik Police 1:3 (25:22, 20:25, 23:25, 17:25. Dziś ŁKS Łódź - BKS Bielsko-Biała. ©



Pierwsze spotkanie BKS Visła - Indykpol AZS było bardzo zacięte i skończyło się porażką bydgoszczan 2:3

REKLAMA

**WSZYSCY NA MECZ,
WYGRAJMY GO RAZEM**

#dokrecamysrube
#goBKS

**1 MARCA 2020
NIEDZIELA GODZ. 20:30**

HSW IMMOBILE ŁUCZNICZKA
ul. Toruńska 59

BKS
BYDGOSZCZ

VS

CUPRUM LUBIN